Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 14. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 11 maja 2012 r. (trzeci dzień obrad)

TREŚĆ

14. posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 11 maja 2012 r.)

str.

str.

Wznowienie posiedzenia	Pogoł 7higniow Kuźmiulz	279	
Komunikaty	Poseł Zbigniew Kuźmiuk		
· ·	Poseł Stanisław Piotrowicz		
Sekretarz Poseł Marek Wojtkowski 267			
Zmiana porządku dziennego	Poseł Joachim Brudziński		
Marszałek	Poseł Maria Zuba		
Sprawy formalne	Poseł Jadwiga Wiśniewska		
Poseł Mariusz Błaszczak	Poseł Mariusz Orion Jędrysek		
Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozda-	Poseł Anna Bańkowska		
nie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym	Poseł Jacek Bogucki		
projekcie ustawy o zmianie ustawy	Poseł Robert Telus	282	
o emeryturach i rentach z Funduszu	Poseł Ryszard Zbrzyzny		
Ubezpieczeń Społecznych oraz niektó-	Poseł Dariusz Bąk	282	
rych innych ustaw (cd.)	Poseł Romuald Ajchler	283	
Poseł Sprawozdawca Janusz Cichoń 268	Poseł Anna Zalewska		
Poseł Marek Kuchciński 268	Poseł Patryk Jaki		
	Poseł Joachim Brudziński		
(Przerwa w posiedzeniu)	Poseł Zbigniew Kuźmiuk		
Wznowienie posiedzenia	Poseł Tadeusz Iwiński		
Sprawy formalne	Poseł Janusz Śniadek		
Poseł Ludwik Dorn	Poseł Bartłomiej Bodio		
1 OSEI LIUWIK DOIII	Poseł Anna Bańkowska		
(Przerwa w posiedzeniu)			
Waraniania nasiadaania	Poseł Tadeusz Woźniak		
Wznowienie posiedzenia	Poseł Elżbieta Rafalska		
Punkt 5. porządku dziennego (cd.)	Poseł Andrzej Dera		
Poseł Elżbieta Rafalska	Poseł Romuald Ajchler		
Poseł Patryk Jaki	Poseł Bartosz Kownacki	287	
Poseł Tadeusz Iwiński 270	(Przerwa w posiedzeniu)		
Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski 270	(11zerwa w posteazeniu)		
Głosowanie	Wznowienie posiedzenia		
Marszałek271	Punkt 5. porządku dziennego (cd.)		
Poseł Beata Mazurek271	Głosowanie		
Poseł Andrzej Romanek 271	Marszałek	287	
Poseł Tomasz Kamiński 272	Poseł Arkadiusz Mularczyk	288	
Poseł Anna Bańkowska272	Poseł Józefa Hrynkiewicz		
Poseł Jacek Bogucki	Poseł Anna Bańkowska		
Poseł Mariusz Orion Jędrysek 273	Minister Pracy i Polityki Społecznej		
Poseł Anna Bańkowska	Władysław Kosiniak-Kamysz	280	
Poseł Andrzej Duda	Punkt 6. porządku dziennego: Sprawozda-	200	
Poseł Stanisław Szwed	nie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym		
Poseł Mariusz Orion Jędrysek			
	projekcie ustawy o zmianie ustawy		
Poseł Stanisław Szwed	o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy		
Poseł Tomasz Kamiński	zawodowych oraz ich rodzin, ustawy		
Poseł Mariusz Orion Jędrysek 275	o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjo-		
Poseł Beata Kempa	nariuszy Policji, Agencji Bezpieczeń-		
Poseł Krystyna Pawłowicz276	stwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu,		
Poseł Bartosz Kownacki	Służby Kontrwywiadu Wojskowego,		
Poseł Marek Balt	Służby Wywiadu Wojskowego, Central-		
Poseł Przemysław Wipler 277	nego Biura Antykorupcyjnego, Straży		

Granicznej, Biura Ochrony Rządu,	oraz Komisji Spraw Zagranicznych		
Państwowej Straży Pożarnej i Służby	o rządowym projekcie ustawy o ratyfi-		
Więziennej oraz ich rodzin oraz niektó-	kacji decyzji Rady Europejskiej		
rych innych ustaw (cd.)	nr 2011/199/UE z dnia 25 marca 2011 r.		
Poseł Sprawozdawca Janusz Dzięcioł290	w sprawie zmiany art. 136 Traktatu		
Poseł Jarosław Zieliński	o funkcjonowaniu Unii Europejskiej		
Poseł Mariusz Błaszczak	w odniesieniu do mechanizmu stabilno-		
	ści dla państw członkowskich, których		
(Przerwa w posiedzeniu)	walutą jest euro (cd.)		
Wznowienie posiedzenia			
Punkt 6. porządku dziennego (cd.)	Poseł Anna Fotyga		
Glosowanie	Poseł Marzena Dorota Wróbel		
Marszałek291	Poseł Tadeusz Iwiński		
Poseł Krystyna Łybacka	Podsekretarz Stanu w Ministerstwie		
Poseł Ludwik Dorn	Spraw Zagranicznych Grażyna Bernatowicz 315		
Poseł Janusz Dzięcioł	Poseł Anna Fotyga		
Poseł Krystyna Łybacka	Poseł Marzena Dorota Wróbel		
Poseł Józefa Hrynkiewicz	Głosowanie		
Poseł Ryszard Zbrzyzny	Marszałek316		
Poseł Elżbieta Rafalska	Punkt 11. porządku dziennego: Sprawoz-		
Poseł Michał Jach	danie Komisji Edukacji, Nauki i Mło-		
Posel Anna Paluch 295	dzieży o poselskim projekcie ustawy		
Posel Andrzej Romanek	o zmianie ustawy Przepisy wprowadza-		
Poseł Jarosław Zieliński	jące ustawy reformujące system nauki		
	(cd.)		
Poseł Krystyna Łybacka	Poseł Jerzy Żyżyński		
	Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego		
Poseł Krystyna Łybacka	Barbara Kudrycka		
Poseł Maciej Małecki	Głosowanie		
Poseł Krystyna Łybacka	Marszałek318		
	Punkt 13. porządku dziennego: Sprawoz-		
Poseł Krystyna Łybacka	danie Komisji Finansów Publicznych		
Poseł Ludwik Dorn	oraz Komisji Spraw Zagranicznych		
Poseł Zbigniew Kuźmiuk	o rządowym projekcie ustawy o raty-		
Minister Spraw Wewnętrznych Jacek Cichocki	fikacji zmian zakresu obowiązywania		
Poseł Ludwik Dorn	Umowy o utworzeniu Europejskiego		
Poseł Jarosław Zieliński	Banku Odbudowy i Rozwoju, sporzą-		
Wiceprezes Rady Ministrów	dzonej w Paryżu dnia 29 maja 1990 r.		
Minister Gospodarki Waldemar Pawlak 302	(cd.)		
Poseł Jadwiga Wiśniewska	Głosowanie		
Prezes Rady Ministrów Donald Tusk303	Marszałek318		
Poseł Krystyna Łybacka	Punkt 14. porządku dziennego: Pierwsze		
Poseł Jarosław Kaczyński	czytanie poselskiego projektu ustawy		
Poseł Anna Bańkowska	o uznaniu za nieważne orzeczeń wy-		
Poseł Jacek Bogucki	danych wobec byłych posłów na Sejm		
Poseł Janusz Palikot	Rzeczypospolitej Polskiej skazanych		
Poseł Ludwik Dorn	w procesie brzeskim za działalność		
Poseł Mariusz Błaszczak	na rzecz demokratycznego Państwa		
1 OSCI WATUSZ DIASZCZAK	Polskiego (cd.)		
(Przerwa w posiedzeniu)	Poseł Ryszard Terlecki		
Wznowienie posiedzenia	Poseł Piotr Paweł Bauć		
Sprawy formalne	Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk319		
Poseł Marek Balt	Poseł Tomasz Kamiński		
Punkt 6. porządku dziennego (cd.)	Poseł Ludwik Dorn		
Głosowanie	Wiceprezes Rady Ministrów		
Marszałek313	Minister Gospodarki Waldemar Pawlak 320		
Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozda-	Poseł Leszek Aleksandrzak		
nie Komisji do Spraw Unii Europejskiej	Poseł Ryszard Terlecki		
	1 0001 10,02010 101100111		

Głosowanie Marszałek	Głosowanie Marszałek
GłosowanieMarszałek	Punkt 19. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmo- wych Głosowanie
Poseł Bartłomiej Bodio	Marszałek
w sprawie wykonywania prawa do podejmowania działań zbiorowych w kontekście swobody przedsiębiorczo- ści i swobody świadczenia usług	Marszałek
za niezgodny z zasadą pomocniczości (cd.)	(Przerwa w posiedzeniu)
Głosowanie	Wznowienie posiedzenia
Marszałek	Oświadczenia325Poseł Bożena Kamińska325Poseł Józef Lassota325Poseł Tadeusz Tomaszewski325Zamknięcie posiedzenia325Załącznik nr 1 – Teksty wystąpień niewygło-
chorób nowotworowych« w roku 2010 oraz przyjętego przez Radę Ministrów harmonogramu zadań wykonywanych w ramach programu wieloletniego »Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych« w roku 2011 wraz z kierunkami realizacji tego programu na lata 2012 i 2013"	szonych Poseł Zbigniew Chmielowiec

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Ewa Kopacz oraz wicemarszałek Wanda Nowicka)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

Proszę o zajmowanie miejsc.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Marka Wojtkowskiego oraz Marcina Witkę.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie pan poseł Marek Wojtkowski.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Marek Wojtkowski:

Szanowni Państwo! W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds. Warszawy i Mazowsza. Posiedzenie odbędzie się o godz. 16.30 w sali nr 23 w budynku G.

Marszałek:

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wnioski w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, a także wyboru uzupełniającego do składu osobowego Komisji Etyki Poselskiej.

Wnioski te zostały paniom i panom posłom doręczone odpowiednio w drukach nr 403 i 402.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych wniosków.

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 148a ust. 8 w związku z art. 148a ust. 10 regulaminu Sejmu, przedłożyło wniosek w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Wniosek ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 404.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Pan przewodniczący Błaszczak z wnioskiem formalnym, bardzo proszę.

Poseł Mariusz Błaszczak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Składam wniosek formalny w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów, gdyż chciałbym usłyszeć od pani marszałek uzasadnienie, dlaczego na galerię sejmową nie została wpuszczona delegacja "Solidarności". Podkreślam, to jest prezydium związku zawodowego "Solidarność". (Poruszenie na sali, oklaski)

Czy to oznacza, że pani marszałek zdelegalizowała związek zawodowy? Czy to oznacza, że te 11 osób, które stanowią prezydium związku, nie może wejść na galerię, czy też należy to oceniać w formie prowokacji? Być może chodzi o to, żeby ci ludzie zebrani pod Sejmem zostali w ten sposób sprowokowani. Czy pani marszałek zależy na dialogu, czy też nie? Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi na te pytania. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, moja decyzja jest taka w dbałości o pracę i warunki pracy Wysokiej Izby, i nie ulega zmianie. (*Poruszenie na sali*)

(Głosy z sali: Hańba!)

Jeśli chodzi o przerwę, poddam ten wniosek pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za wnioskiem opowiedziało się 178 posłów, przeciwnego zdania było 255, wstrzymało się 5.

Wniosek upadł.

Marszałek

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Janusza Cichonia oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy oraz poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 369-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Janusza Cichonia.

Poseł Sprawozdawca Janusz Cichoń:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia niektórych projektów ustaw z zakresu zabezpieczenia społecznego o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdanie to jest zawarte w druku nr 369-A i zostało państwu dostarczone do skrytek.

Komisja Nadzwyczajna, po posiedzeniu i rozpatrzeniu poprawek w dniu 10 maja 2012 r., rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie poprawek 14., 15., 16. i 18. Przypomnę, że zgłoszono w sumie 19 poprawek. Pozostałe poprawki komisja rekomenduje odrzucić. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 369.

Komisja przedstawia również wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości, poprawki oraz wnioski mniejszości.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie w całości projektu ustawy.

Komisja wnosi o jego odrzucenie.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wszystkich pozostałych propozycji.

 $(Glos\ z\ sali:$ Marszałek Kuchciński, wniosek formalny.)

Panie marszałku, bardzo proszę z wnioskiem formalnym.

Poseł Marek Kuchciński:

Pani Marszałek! Wniosek formalny brzmi następująco: w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość prosiłbym panią marszałek o ogłoszenie 5-minutowej przerwy dla klubu. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję. Ogłaszam 5 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 9 min 09 do godz. 9 min 15)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 5. porządku dziennego.

Przypominam, że komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 369. (*Poruszenie na sali*)

Pan marszałek z wnioskiem formalnym. (Gwar na sali)

Bardzo proszę o zajęcie miejsc.

Poseł Ludwik Dorn:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Solidarna Polska zgłaszam wniosek o 25-minutową przerwę. Cel tej przerwy: myślę, że kierownictwa tych klubów, które opowiadają się przeciwko tym zmianom emerytalnym, a być może także kierownictwo klubu PSL i być może Ruchu Palikota, zechcą skorzystać z tej przerwy, by wyjść do związkowców, do prezydium komisji "Solidarności" zgromadzonej tam, przed Sejmem, i wyrazić ubolewanie z powodu bezprecedensowej decyzji pani marszałek Sejmu...

(*Poset Rafat Grupiński*: Premier spotkał się niedawno z przewodniczącym "Solidarności".)

...którą to decyzją pani marszałek ponadto strzeliła w swój rząd i w swojego premiera, bo, jak sądzę, nie po to pan premier Donald Tusk przerywał posiedzenie Rady Ministrów, by przyjąć przewodniczącego Dudę i odebrać od niego projekty ustaw, zapowiadając różne przedsięwzięcia osłonowe, czyli jakby podnieść prestiż, znaczenie, okazać otwartość układu rządzącego wobec "Solidarności" i związków zawodowych...

(*Poset Stefan Niesiołowski*: Kończ już, nie błaznuj.)

...nie po to to robił, by pani marszałek gestem takiej arogancji, odmowy wpuszczenia prezydium związku zawodowego na galerię, likwidowała ten efekt i ukazywała, można powiedzieć, prawdziwe oblicze układu rządzącego wobec ludzi i wobec związku.

(Poseł Stefan Niesiołowski: Kończ, błaźnie.)

Poseł Ludwik Dorn

Solidarna Polska chciałaby wyrazić z tego powodu ubolewanie, a myślę, że pan przewodniczący Miller, pan prezes Kaczyński, być może także kierownictwo PSL zechce się do tego przyłączyć. Stąd wniosek o 25-minutową przerwę. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Ponieważ w tej Izbie szanujemy wnioski, które płyną ze strony klubów (*Wesołość na sali*), w związku z tym szanuję również wniosek formalny i propozycję złożoną przez pana marszałka Dorna, przy czym, wydaje mi się, na ubolewanie 15 minut starczy – 15 minut przerwy. Dziękuję.

Ogłaszam 15-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 9 min 17 do godz. 9 min 30)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Proszę państwa o zajmowanie miejsc.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 5. porządku dziennego.

Przechodzimy do głosowania.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie w całości projektu ustawy.

Komisja wnosi o jego odrzucenie.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wszystkich pozostałych propozycji.

Do zadania pytania zgłosili się posłowie.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Elżbietę Rafalską z klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Rafalska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wysoka Izbo, to jest bardzo zły projekt, to jest bardzo zła ustawa.

(Poseł Rafał Grupiński: Nie bójcie się pracy.)

To jest ustawa głęboko niesprawiedliwa. Ale cóż was to obchodzi?

(*Poset Teresa Piotrowska*: Ja sobie nie życzę tego słuchać.)

Niech pani sobie nie życzy, proszę słuchać.

To jest ustawa niesprawiedliwa, antyspołeczna, to jest ustawa antysolidarnościowa.

Wysoka Izbo! (*Gwar na sali*) Pani marszałek... (*Poseł Stefan Niesiołowski*: Targowica.)

Marszałek:

Proszę o zachowanie spokoju. Bardzo proszę kontynuować, pani poseł.

Poseł Elżbieta Rafalska:

Dajecie państwo świadectwo sobie. Polacy to zobacza.

Wysoka Izbo! Ten projekt ustawy najbardziej uderza w polskie kobiety i w polską rodzinę. (*Dzwonek*) To im, Polkom najbardziej w Europie wydłużacie wiek emerytalny – o 7 lat Polkom i o 12 lat polskim rolniczkom. Pokażcie mi kraj w Unii Europejskiej, który zdobył się na taki krok. Czy uważacie, że Polki za mało pracują, czy źle pracują?

Marszałek:

Pani poseł, czas na zadanie pytania minął.

Poseł Elżbieta Rafalska:

Pani marszałek, nie mogłam zadać całego pytania.

Marszałek:

Ale przedłużyłam pani...

Poseł Elżbieta Rafalska:

Wysoka Izbo! Z powodów prawnych, społecznych, konstytucyjnych, proceduralnych ten projekt ustawy powinien zostać odrzucony.

(Głosy z sali: Nieprawda.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Elżbieta Rafalska:

Dlaczego robicie to własnym obywatelom? (Oklaski)

Marszałek:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Proszę o zabranie głosu pana posła Bartłomieja Bodio z klubu Ruch Palikota.

Pan poseł zrezygnował, w związku z tym proszę o zadanie pytania pana posła Patryka Jakiego z Solidarnej Polski.

Bardzo proszę.

Poseł Patryk Jaki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Chciałbym panu pogratulować. Otóż, odniósł pan pierwszy sukces. Mianowicie 8 czerwca rozpocznie się Euro 2012, a dziś 11 maja zakończył pan szwindel emerytalny. Gratuluję. Tempo niesamowite. I zapewne myśli pan, że wszystko jest ko, ko, ko, ko, Euro spoko. Niestety, panie premierze, tak nie jest. Społeczeństwo od 11 maja zacznie się jeszcze bardziej buntować przeciwko tej skandalicznej reformie – reformie przeciwko interesowi przeciętnego Polaka w naszym kraju.

Otóż, panie premierze, w związku z tym mam dwa pytania. Po pierwsze, czy ma pan świadomość, że przeciętny Polak żyje około 7 lat krócej niż Europejczycy w krajach zachodnich, którzy mają dokładnie taki sam wiek emerytalny? (*Dzwonek*) To pierwsze pytanie. Po drugie. Czy ma pan świadomość tego, że w Polsce na leki wydaje się zdecydowanie mniej niż w krajach zachodnich? Czy ma pan świadomość tego, że paręnaście...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czas minął.

Poseł Patryk Jaki:

Ostatnie pytanie, pani marszałek.

Marszałek:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Poseł Patryk Jaki:

Ostatnie pytanie, pani marszałek.

Panie premierze, czy ma pan świadomość tego, że u nas przeznacza się parędziesiąt razy mniej...

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo. Czas minął.

(Poseł Patryk Jaki przemawia przy wyłączonym mikrofonie.) (Oklaski)

Dziekuje bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Tadeusza Iwińskiego.

Poseł Tadeusz Iwiński:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Mam pytanie natury ogólnej, nieco filozoficznej. (Wesołość na sali) Przypomnę słynne powiedzenie

George Sand, kiedyś już cytowałem w tej Izbie, że można wyjaśnić ludziom, dlaczego poślubiło się własnego męża, ale nie da się tego wyjaśnić samemu sobie. Otóż ten przypadek jest przykładem odwrotnym. Pan i koalicja z trudem wyjaśniliście samym sobie, dlaczego przystępuje się do takiej reformy, ale nie da się tego wyjaśnić w żaden sposób społeczeństwu.

Pytanie jest więc takie. Pomijam już przedwyborcze wypowiedzi pana i głównego propagandzisty nr 1 Platformy, czyli ministra Rostowskiego, ale to już zostawmy. Dlaczego rząd nie przedstawił całościowych prób reformy rynku pracy, a okazuje się stachanowcem, jeżeli chodzi o rozwiązanie tą drogą problemów fiskalnych i problemów budżetowych? Dlaczego nie zastosowano tu należytej kolejności, która występowała przy tego typu reformach w Niemczech i we wszystkich innych państwach? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Z wnioskiem formalnym zgłosił się pan marszałek Michał Ujazdowski.

Bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To, co się stało kilkanaście minut temu, nie jest kwestią techniczną, tylko konstytucyjną. Art. 20 konstytucji stanowi, iż podstawą ustroju gospodarczego jest dialog z partnerami społecznymi i szacunek dla nich. Niewpuszczenie kierownictwa Solidarności jest drastycznym naruszeniem zasady konstytucyjnej.

Swoją drogą nie rozumiem, i tu zwracam się przede wszystkim do kolegów i koleżanek z lewicy, jak można jednego dnia forsować ustawę w sprawie brzeskiej, która dotyczy zwalczania opozycji parlamentarnej przy użyciu metod niemających nic wspólnego z państwem prawem, a potem godzić się na taką praktykę, z którą mamy do czynienia od kilkunastu minut.

(Głos z sali: Niech pan powie prawdę...)

Chcę, aby pani marszałek zastosowała regulamin tak, żeby pan premier Tusk i pan premier Pawlak odpowiedzieli, czy to się dzieje z ich aprobatą, czy rusyfikacja polskiego życia publicznego jest prowadzona z pana i pana aprobatą. (Oklaski)

Marszałek:

Panie marszałku, bardzo mi przykro, że to byłemu marszałkowi muszę przypominać, że nadużył formy wniosku formalnego. (Gwar na sali)

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości projektu ustawy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk?

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

(Głos z sali: Nie ma. Nie działa)

(Głos z sali: Działa!)

Głosowało 450 posłów. Za oddało głos 181 posłów, przeciwnego zdania było 268 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Poprawki od 2. do 11. oraz wnioski mniejszości od 1. do 7. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują utrzymać art. 24 w dotychczasowym brzmieniu.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości od 2. do 6., od 8. do 12. oraz poprawek od 2. do 16.

Przystępujemy do głosowania...

Do głosu celem zadania pytania zgłosiły się dwie osoby.

Pani poseł Beata Mazurek z Prawa i Sprawiedliwości.

Bardzo proszę.

Poseł Beata Mazurek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! My, Prawo i Sprawiedliwość, tą poprawką chcemy zdjąć przymus pracy kobiet i mężczyzn do 67. roku życia. Chcemy dobrowolności, a nie przymusu. Kto ma pracę, ten niech pracuje, ale dzisiaj wielu tej pracy nie ma. I co proponuje rząd? Nie dość, że jest podwyższenie wieku emerytalnego do 67. roku życia, to jeszcze ogranicza się środki na Fundusz Pracy. Więc gdzie ci ludzie mają pracować?

Druga rzecz. Polacy chcą pracować, ale jak powiedziałam, nie mają gdzie. Gdzie są opinie ekspertów, które uzasadniałyby podniesienie wieku emerytalnego do 67. roku życia? Skąd w ogóle ta liczba 67 lat? Graliście kolejny raz w ruletkę i padło na 67? Powiem tak: droga do grzechu wymaga pośpiechu. Wy tą drogą kroczycie, nie bacząc ani na opinie Polaków, ani na opinie ludzi należących do komisji dialogu społecznego. Skierujemy tę ustawę do Trybunału Konstytucyjnego. Wam będą spadać słupki i przegracie kolejną batalię. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Mariusza Jędryska z Solidarnej Polski.

Poseł Andrzej Romanek:

Mogę, pani marszałek?

Marszałek:

Wyczytałam pana... Bardzo proszę.

Przypominam o czasie – 1 minuta, i o formie zadania pytania.

Poseł Andrzej Romanek:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! To jest niezwykle ważna ustawa. Wszyscy mamy świadomość, jak dużo osób dożywa dzisiaj wieku emerytalnego, i musimy sobie zadać pytanie, jak wiele osób go dożyje, kiedy to będzie 67. rok życia. Dziś z wyliczeń statystyków wynika, że 1/3 nie dożyje tego wieku. Zatem czym jest ta ustawa? Emerytalną eutanazją. Trzeba sobie z tego zdawać sprawę. A więc, posłowie Platformy, PSL i Ruchu Palikota, głosując za tą ustawą, będziecie głosować za emerytalną eutanazją.

Pytanie do pana premiera. Panie premierze, czy pan ma świadomość i wiedzę, że 1/3 osób nie dożyje tej emerytury? A świadczenie emerytalne, jak je można określić, skoro to jest 50% wypracowanej składki? I wiek składkowy, który trzeba mieć, bardzo wysoki – 35 lat dla kobiet i 40 dla mężczyzn? Szanowni państwo, to nie jest żadna emerytura częściowa, tylko żebracza. Trzeba sobie jasno powiedzieć: to jest zwykła jałmużna. (*Dzwonek*) Przyszli emeryci muszą mieć świadomość tego, że będą albo pobierać jałmużnę, albo nie dożyją wieku. A wy musicie mieć świadomość, że głosujecie za emerytalną eutanazją.

Marszałek:

Panie pośle, czas minął. Dziękuję panu bardzo.

Poseł Andrzej Romanek:

Pytanie do pana premiera...

Marszałek:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Poseł Andrzej Romanek:

Czy w tych dwóch kwestiach, panie premierze, ma pan pełną świadomość, żeby dzisiaj...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Andrzej Romanek:

...mógł pan to powiedzieć społeczeństwu?

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję panu.

Poseł Andrzej Romanek:

To jest właśnie moje pytanie. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę o zabranie głosu pana posła Tomasza Kamińskiego.

Poseł Tomasz Kamiński:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie premierze, po raz kolejny oszukał pan Polaków. Mówił pan, że będą konsultacje społeczne, a żadnych konsultacji społecznych nie było. (*Poruszenie na sali*) (*Głos z sali*: Gdzie ty byłeś?)

Konsultacje społeczne były w Niemczech, gdzie 5 lat dyskutowano nad reformą.

Panie premierze, pytam w imieniu młodego pokolenia, które nie ma pracy. Często w tej debacie padał argument kryzysu demograficznego. Jak młode Polki i młodzi Polacy będą zakładać rodziny, skoro nie mają pracy, skoro nie mają mieszkania, skoro nie mają preferencyjnych kredytów gwarantowanych przez państwo, skoro nie mają żłobków, przedszkoli? Panie premierze, proszę na to odpowiedzieć, bo często padał argument kryzysu demograficznego. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziekuje bardzo, panie pośle.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 455 posłów. Za wnioskiem oddało głos 181 posłów, przeciwnego zdania było 273, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 24 ust. 1a i 1b wnioskodawcy proponują, aby osobom, które urodziły się przed dniem 1 stycznia 1963 r., utrzymać dotychczasowy wiek emerytalny: 60 lat dla kobiet i 65 lat dla meżczyzn.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości 6. oraz od 8. do 12.

Nad tymi wnioskami mniejszości głosować będziemy łącznie.

Przyjęcie tych wniosków spowoduje bezprzedmiotowość 12. poprawki.

O głos w celu zadania pytania poprosiło dwoje państwa posłów.

Pani poseł Anna Bańkowska, bardzo proszę.

Poseł Anna Bańkowska:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Wniosek mniejszości, jak i wszystkie inne, o których pani marszałek mówiła, zmierzają do tego, żeby nie wydłużać wieku emerytalnego ludziom, którzy mają 50 lat i więcej. W imię zaufania do państwa prawa – to po pierwsze. A po drugie, grupą, która najbardziej zaniepokojona jest wydłużaniem wieku, są nie tyle ludzie młodzi, co ludzie w wieku dojrzałym, dlatego że oni doświadczają już dzisiaj bardzo negatywnych skutków braku pracy.

Czy pan premier wie, że w grupie osób powyżej 50 lat już 0,5 mln osób to osoby trwale bezrobotne, dla których program 50+ okazał się zupełnie nieprzydatny? Według ostatnich raportów Komisji Europejskiej Polska zajmuje 26. miejsce, za nami jest tylko Malta, w niechlubnym wskaźniku najniższego stopnia aktywizacji (*Dzwonek*) ludzi w wieku 55–64 lat. Nasz projekt likwiduje, łagodzi negatywne skutki wprowadzenia tej ustawy. Ludzie, którzy dzisiaj nie mają pracy, nie mają złotówki na życie, będą musieli jeszcze o kilka miesięcy dłużej czekać na emeryturę.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł. Czas minął.

Poseł Anna Bańkowska:

Nie można tego zrobić, dlatego trzeba dla tej grupy osób zostawić to vacatio legis.

Panie premierze, czy pan wie...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Anna Bańkowska:

Sekunde.

Nie podjęto z nami żadnej merytorycznej dyskusji, kiedy zgłaszaliśmy te przekrojowe problemy, nie było żadnego namysłu. Może pan premier spowoduje, żeby pana posłowie zechcieli się nad tym skupić, dokonać modyfikacji, naprawić to, ale sens zachować taki, żeby ochronić ludzi przed nędzą. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę o zabranie głosu pana posła Jacka Boguckiego z Solidarnej Polski.

Poseł Jacek Bogucki:

Panie Premierze! Czy pan wie, że przedłużając wiek emerytalny, wielokrotnie manipulowaliście faktami i statystyką? Po wprowadzeniu tej ustawy Polacy beda pracować najwiecej i najdłużej w Europie. Czy pan wie, że Polacy są tymi wśród narodów, które żyją najkrócej w Europie? Czy pan wie, że dotychczas tylko jeden kraj wprowadził 67 lat – Norwegia, żaden inny w Europie? Czy pan wie, że w 2020 r. będą 3 takie kraje? Czy pan wie, że w 2050 r. średnia wieku emerytalnego, według założeń i statystyki, będzie wynosiła w Europie 64 lata, a nie 67, i to w krajach, w których średnia życia jest najwyższa – te będą podwyższać wiek emerytalny? Czy pan wie, że Polacy żyjąc o 6 do 10 lat krócej niż obywatele krajów, w których średnia życia jest najdłuższa w Europie, będą pracować o 2 do 7 lat dłużej? Czy pan zdaje sobie z tego sprawę?

Rozumiem, że jako historyk nie zna się pan na liczbach, nie zna się na statystyce, nie zna się na matematyce. (*Dzwonek*)

Panie premierze, to jest piłka od "Solidarności". Nie chciał pan do nich wyjść. Oni przekazują panu i Platformie Obywatelskiej tę piłkę, żebyście się zajęli tym, co potraficie – graniem w piłkę, a nie rządzeniem. (*Oklaski*)

(Poseł Jacek Bogucki podchodzi do ław rządowych i rzuca piłkę w stronę prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska)

 $(Glos\ z\ sali:$ Nawet rzucić nie potrafi.) (Wesołość na sali)

(Głos z sali: Nawet złapać nie potrafi.)

Marszałek:

Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 2., 6. oraz od 8. do 12., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. Za wnioskami oddało głos 185 posłów, przeciwnego zdania było 268 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują dodać ust. 1c w art. 24.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości 4. i 5.

Nad tymi wnioskami mniejszości głosować będziemy łącznie.

Do głosu celem zadania pytania zgłosił się pan poseł Mariusz Orion Jedrysek, Solidarna Polska.

Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Otóż ciągle pytam o to samo i ciągle nie dostaję odpowiedzi. Nie dostał odpowiedzi również pan poseł, pytał o pięć lat. Pięć lat było konsultacji społecznych w Niemczech. Skoro pięć lat było w Niemczech, to po co u nas jeszcze to przedłużać?

Można było, są utracone korzyści na koncesjach na poszukiwania, na gazie, na łupkach, mieć grubo ponad 100 mld zł. To w zupełności wystarczyłoby na pokrycie wszelkich kosztów związanych z emeryturami. Zostały rozwiązane wszystkie organy, które miały się tym zająć. Do kosza wyrzucona została ustawa o powołaniu polskiej służby. Nadal nic się w tym kierunku nie dzieje. Polska jest w fatalnej sytuacji politycznej i gospodarczej, jeśli chodzi o największe w Europie złoża gazu.

Panie Premierze! Czy pan odpowie mi wreszcie na te pytania: Co się z tym stało, jaki pan ma plan w tym zakresie i czy rzeczywiście, jak pan obiecał, będą z tego wypłacane emerytury? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuje bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Annę Bańkowską, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Anna Bańkowska:

Dziekuje bardzo.

Nasz wniosek mniejszości zmierza do tego, żeby osoby, które mają niebywale wysoki, bo 35-letni okres opłacania składek na ZUS – kobieta, i 40-letni – mężczyzna, mieli prawo do przejścia na emeryturę poniżej ustawowego wieku emerytalnego.

Panie Premierze! Jeśli ta ustawa przejdzie, a zapewne przejdzie, na to wskazują złe doświadczenia Komisji Nadzwyczajnej, będziemy wyjątkiem na mapie Europy, gdy będzie tylko i wyłącznie ustawa mó-

Poseł Anna Bańkowska

wiąca o gołym wieku emerytalnym. Wszędzie indziej państwa starały się zastosować różne wentyle bezpieczeństwa dla różnych grup społecznych. My proponujemy, żeby ludzie z tak wielkim stażem pracy mieli wybór: jeśli mają pracę, mają zdrowie, żeby pracowali dłużej, ale jeśli tego nie mają, a mają tak olbrzymi dorobek ubezpieczeniowy, żeby mieli prawo przejść na emeryturę (*Dzwonek*), nawet kosztem jej wysokości, bo inaczej zostawiamy tych ludzi na bruku. Czy pan wie, dlaczego ludzie...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł, czas minął.

Poseł Anna Bańkowska:

...przechodziliby na emeryturę – raz z powodu braku pracy, zdrowia, ale również z konieczności opieki nad niedołężnymi rodzicami, których państwo nie otacza żadną opieką. To jest humanitarne rozwiązanie. Przemyślcie to państwo, a będzie spokój w Polsce. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Andrzeja Dudę.

Poseł Andrzej Duda:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Proszę państwa, według oficjalnych danych ogłoszonych prze OECD Polacy są jednymi z najdłużej pracujących w Europie, jeżeli chodzi o liczbę godzin w roku.

(*Poset Rafat Grupiński*: Ale my się nie boimy pracy.)

Polak pracuje 1980 godzin rocznie. Niemiec pracuje 1420 godzin, Holender pracuje jeszcze mniej. Ja chcę państwa zapytać: co państwo powiecie teraz, w weekend, kiedy wrócicie do domu i pójdziecie na zakupy, tym kobietom, które siedzą w marketach przy kasach. Powiecie im, że będą siedziały tam do 67. roku życia?

(*Poset Rafat Grupiński*: Jesteśmy na dorobku, musimy pracować.)

Proszę państwa, są ludzie, którzy naprawdę bardzo ciężko pracują. Nie róbcie państwo zmiany ustawy, która godzi w większość Polaków. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości od 3. do 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za wnioskami oddało głos 186 posłów, przeciwnego zdania było 267 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym.

Stwierdzam, że Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W poprawce 2. wnioskodawcy proponują skreślić dodawane przez komisję ust. od 1a do 1c w art. 25.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Do głosu celem zadania pytania zgłosili się posłowie.

W związku z tym udzielam głosu panu posłowi Stanisławowi Szwedowi.

Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Szwed:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj emerytura minimalna to niespełna 800 zł, netto 640 zł. Tak zwany kompromis dotyczący emerytur częściowych polega na tym, że emeryci, którzy będą mogli skorzystać, w cudzysłowie, z tego przywileju, otrzymają 50% tej kwoty, czyli trzysta parę złotych. Można byłoby zapytać: Jak za taką kwotę żyć? Pytanie: Dlaczego skazujecie te osoby na głodowe emerytury? Nasza poprawka idzie w takim kierunku, aby przynajmniej przy emeryturach częściowych zastosować podobny wariant, jak przy zwykłych emeryturach, czyli jeżeli ktoś otrzymuje najniższą emeryturę, to również przy emeryturach częściowych do tej najniższej emerytury musi być dopłata. Nie może być tak, że emerytura będzie wynosiła 300 zł. Jest to rzecz haniebna, nie do przyjęcia. (Dzwonek)

Druga związana z tym poprawka mówi o tym, żeby był tylko jeden warunek przejścia na emeryturę częściową, czyli tylko staż emerytalny: 35 lat – kobieta, 40 lat – mężczyzna...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Stanisław Szwed:

...bez wieku, który jest w tej chwili...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Stanisław Szwed:

...zapisany. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę o zabranie głosu pana posła Mariusza Oriona Jędryska, Solidarna Polska.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek:

Panie Premierze! Wysoka Izbo! Pani Marszałek! Jeszcze raz ponawiam pytanie, jaki jest plan wykorzystania polskich zasobów. Chodzi o najbogatszy geologicznie kraj w Europie. Niemal za darmo zostały oddane koncesje na gaz, ropę, miedź, srebro, złoto, platynę, cynk, ołów. Jak pan to wykorzysta do emerytur? Pan to obiecał. Proszę na to wreszcie odpowiedzieć, panie premierze. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za oddało głos 181 posłów, przeciwnego zdania było 271, wstrzymało się od głosu 2 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 3. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 26b dotyczącego emerytury częściowej.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 4. do 9.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Zgłosili się posłowie celem zadania pytań.

Bardzo proszę, udzielam głosu panu posłowi Stanisławowi Szwedowi.

Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Szwed:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta poprawka jest konsekwencją nieprzyjęcia naszego poprzedniego wniosku. W tej poprawce dotyczącej emerytur częściowych proponujemy kilka wariantów. Jeden wariant, o którym już mówiłem, jest taki, aby uprawnienie do emerytury częściowej było tylko na podstawie stażu emerytalnego. Jeżeli ktoś nie ma już możliwości dalszej pracy, czy nie ma sił, a będzie chciał skorzystać z emerytury częściowej, to żeby wtedy jego emerytura była liczona tylko od stażu emerytalnego.

Druga kwestia z tym związana, o czym już mówiłem, dotyczy minimalnego wynagrodzenia, emerytury. Jest zasadnicze pytanie, dlaczego nie chcecie przy emeryturach częściowych dopłacić do najniższej emerytury, która dzisiaj wynosi 640 zł netto, a po wprowadzeniu tej zmiany będzie wynosiła 340 zł. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Arkadiusza Mularczyka, Solidarna Polska.

(Poseł Arkadiusz Mularczyk: Rezygnuję.)

Pan poseł wycofał się z zadania pytania.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Tomasza Kamińskiego, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Tomasz Kamiński:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Podnosicie, wydłużacie wiek emerytalny, aby Polki i Polacy mieli wyższą emeryturę, aby żyło się lepiej wszystkim. Tylko, panie premierze, wasza obłuda sięgnęła Himalajów. Mówicie, żeby Polki i Polacy pracowali do 67. roku życia, a oto minister pana rządu wyrzuca 64-latkę z pracy. Dlaczego? Bo jest za stara? Panie premierze, czy tak mają wyglądać standardy tego rządu? Jak mają żyć Polki i Polacy w kraju rządzonym przez Platformę Obywatelską i Polskie Stronnictwo Ludowe? (Oklaski)

Marszałek:

Rozumiem, że pan poseł Mularczyk zmienił zdanie. Czy będzie pan zadawał pytanie?

(Poseł Mariusz Orion Jędrysek: Proszę o głos.)

Przepraszam bardzo, panie pośle, pan się jeszcze nie zgłosił. Z którego klubu?

(*Poset Arkadiusz Mularczyk*: Solidarna Polska, tylko...)

To musicie państwo zdecydować, czy pan poseł Mularczyk, czy pan poseł. Rozumiem, że pan poseł Mularczyk już nie zadaje pytania.

Pana posła proszę na mównicę.

Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek:

Panie premierze, jeszcze raz. (Wesołość na sali) Nie odpowiada pan mi, nie odpowiada pan żadnym posłom na to pytanie. Ja chcę wiedzieć. Najbogatszy kraj w Europie ma wielki problem. To jest pański cud gospodarczy. Z największego atutu zrobił pan największy problem, jeśli chodzi o złoża polskie.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek

Nie odpowiada pan mi. Nie chce pan wpuścić "Solidarności". Ja jestem członkiem "Solidarności", więc ja ich teraz tutaj reprezentuję. (Wesołość na sali) Upomną się o to i kibice, choćby Śląska, mistrza Polski, i upomni się "Solidarność", i może jeszcze Kościół. Nie wiem, z kim należy rozmawiać, żeby wreszcie uzyskać odpowiedź na pytanie, jaki jest plan. Jest tragedia, panie premierze, tragedia z polskimi złożami. Proszę wreszcie odpowiedzieć na to pytanie, umówić się, porozmawiać. Proszę o to. Proszę powiedzieć, co pan zrobi ze złożami, jak zapewni pan emerytury ze złóż. Pan to obiecał. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. Za oddało głos 181 posłów, przeciwnego zdania było 270 posłów, przy 2 głosach wstrzymujących.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 4. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 26b dotyczącego emerytury częściowej.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 5. do 9.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

W celu zadania pytania o głos poprosiła pani poseł Beata Kempa.

Bardzo proszę. (*Oklaski*) (*Głosy z sali*: Ooo...) Salę proszę o ciszę.

Poseł Beata Kempa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Dzisiaj jest bardzo czarny dzień polskiej demokracji, tej po 1989 r.

Mam do pana jedno pytanie: Jak bardzo trzeba nienawidzić swój naród, żeby gotować mu taki los (*Poruszenie na sali, oklaski*) tylko po to, żeby pana klepano po plecach w Unii Europejskiej? Jak bardzo trzeba nienawidzić swój naród, panie premierze?

(Głos z sali: Narodu.)

Jeszcze jedno: żeby nie spał pan spokojnie, żeby nie było tak, że docisnął pan kolanem poprzez tego kierowcę walca wyszkolonego przez pana Sekułę – mowa o panu Neumannie. Różnica jest tylko taka, panie pośle Neumann, że pan jeszcze nie rozmawia z krzesłami, ale jest pan już blisko. (*Oklaski*)

Natomiast, panie premierze, oświadczam, że Solidarna Polska natychmiast po podpisaniu ustawy przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej skieruje

projekt ustawy obalający tę ustawę i tak długo będzie kierowała ten projekt ustawy, tak długo zmuszała pana do dialogu społecznego, aż w końcu pan się ugnie, przynajmniej do końca tej kadencji. Dosyć tego, panie premierze, nie będzie pan w tej sprawie spał spokojnie i to obiecuje panu Solidarna Polska. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za oddało głos 179, przeciwnego zdania było 270 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 5. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 26b dotyczącego emerytury częściowej.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 6. do 9.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Do zadania pytania zgłosiła się pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Bardzo proszę. (Oklaski) (Głosy z sali: Ooo...)

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że są to okrzyki na moje 60. urodziny, ale proszę o prezent, z okrzyków nic nie ma. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Dziękuję uprzejmie, jesteście jak zwykle życzliwi i sympatyczni.

Chce powiedzieć, że projekt, o którym dzisiaj mówimy, łamie konstytucję, dlatego że łamie zasadę zaufania obywateli do państwa, łamie zasadę, że prawo nie może działać wstecz, łamie zasadę ochrony praw w toku nabywania, tzn. ustawa powinny być objęte tylko osoby, które dopiero wejdą na rynek pracy, łamie zasadę równości, różnicuje sytuację wewnątrz grupy emerytów – jeśli chodzi o emerytów mundurowych, objęci będą dopiero ci, którzy wejdą na rynek pracy. Projekt narusza zakaz tworzenia instytucji prawnych pozornych, dlatego że emerytury częściowe są instytucją oszukańczą, pozorną – 300 zł, nikt z tego nie wyżyje. (Oklaski) Projekt ma charakter barbarzyński. Pochylacie się państwo nad zwierzętami, żabkami, a ludzi bierzecie na łańcuch pracy. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zadanie pytania pana posła Bartosza Kownackiego, Solidarna Polska.

Bardzo proszę.

Poseł Bartosz Kownacki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Sześć lat temu pracowałem w Służbie Kontrwywiadu Wojskowego.

(*Głosy z sali*: Ooo...)

(Głos z sali: Trzeba uważać.)

Mogłem wtedy zostać funkcjonariuszem tej służby. Za 9 lat byłbym na emeryturze, bo pan premier słusznie mówi o tym, że funkcjonariusze służb mundurowych mają prawa nabyte, ale wybrałem inną drogę.

Panie premierze, mam pytanie: Dlaczego mnie pan oszukał, dlaczego okradł mnie pan z dwóch lat emerytury, tak jak okradł pan kilkanaście milionów Polaków? Czy jest tak, że boi się pan tylko argumentu siły? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Marka Balta, Sojusz Lewicy Demokratycznej. (*Gwar na sali*)

Proszę o ciszę.

Poseł Marek Balt:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam do pana pytanie: Co się stało z 60-letnim fotografem, który został zwolniony z pana kancelarii? Nie odpowiada pan na pytania posłów, zlekceważył pan blisko 2 mln podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie wydłużenia wieku emerytalnego. Myślę, że to lekceważenie to dobry powód do tego, żeby zacząć zbierać podpisy pod konstruktywnym wotum nieufności dla pana. (Oklaski)

Marszałek:

Dziekuje bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rekę i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 452 posłów. Za oddało głos 182 posłów, przeciwnego zdania było 269 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 6. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 26b dotyczącego emerytury częściowej.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 7. do 9.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Przemysława Wiplera.

Poseł Przemysław Wipler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym zadać panu premierowi i posłom, którzy będą popierali uchwalenie dzisiejszej ustawy, jedno, ale bardzo ważne pytanie: Dlaczego zmieniacie emerytury w taki sposób, w jaki kształtujecie system podatkowy? Podatki wyjmujecie z kieszeni zwykłych obywateli, odpuszczając bardzo duże sfery nieopodatkowane. W przypadku systemu emerytalnego zajmujecie się zwykłymi obywatelami, robicie wbrew zwykłym obywatelom, a w tej debacie na temat emerytur absolutnie nie poruszyliście tej części, która jest najbardziej patologiczna, części kapitałowej. Mamy perpetuum mobile, nazywające się OFE, które polega na tym, że oddajemy pod przymusem bardzo duże pieniądze kilkunastu instytucjom, które bez ryzyka koszą na nas pieniądze i bynajmniej nie pomnażają tych pieniędzy na nasze emerytury. Funkcjonowanie OFE jest źródłem bieżącego deficytu w systemie finansów publicznych.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle, czas minął.

Poseł Przemysław Wipler:

Dlaczego w tej debacie w ogóle nie było kwestii OFE? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 455 posłów. Za oddało głos 183 posłów, przeciwnego zdania było 271 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 7. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 26b dotyczącego emerytury częściowej.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 8. i 9.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Zbigniewa Kuźmiuka, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do ministra finansów i mam nadzieję, że pan minister zdecyduje się jednak na nie odpowiedzieć.

Otóż, panie ministrze, czy to prawda, że przyjmowana dzisiaj ustawa już w roku 2013 spowoduje oszczędności w wysokości 200 mln, w kolejnym roku – prawie 2 mld, w 2015 r. – 4 mld, i w tym postępie te oszczędności będą rosnąć?

I czy to prawda, że te oszczędności są, będą dokonywane kosztem tych najsłabszych, którzy czekają często na zasiłku z pomocy społecznej na świadczenie emerytalne? I drugie pytanie: Czy ta pośpieszenie uchwalana ustawa jest panu potrzebna, aby poprawić wiarygodność Polski na rynkach finansowych? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Jacka Boguckiego, Solidarna Polska. (*Gwar na sali*)

 $(Glos\ z\ sali:$ Weź piłkę.)

(Głosy z sali: Weź szalik. I korki.)

Poseł Jacek Bogucki:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie premierze, niech pan już więcej Polaków nie kiwa. Niech pan spróbuje odpowiedzieć przynajmniej na te pytania, bo mówiłem tu już o merytorycznych pytaniach dotyczących statystyki. Podam jeszcze parę faktów. Od kiedy odebraliście uprawnienia do wcześniejszych emerytur, rocznie na emerytury przechodzi około 100 tys. Polaków, ale w tym samym czasie na rynek pracy trafia około 400 tys. młodych, którzy kończą pracę. Wcześniej na emerytury przechodziło około 300 tys., czyli ten bilans się równoważył. Co pan ma do zaproponowania właśnie temu młodemu pokoleniu, tym, którzy dzisiaj pokończyli szkoły, studia i szukają pracy, i nie mogą jej znaleźć? Co pan im chce zaproponować? Proponuje pan to, żeby po tej ustawie zamiast 100 tys. na emerytury przechodziło tylko kilkadziesiąt tysięcy, bo duża część kolejna straci te uprawnienia. Czy to jest zapłata – spytam wprost, panie premierze, bo słyszałem takie informacje, że to jest zapłata dla tych, którzy zajmują się OFE (Dzwonek) – za utratę 2/3 wpływów...

Marszałek:

Bardzo dziękuję, panie pośle. Czas minął.

Poseł Jacek Bogucki:

...żeby mogli dłużej tymi pieniędzmi obracać? Czy to jest prawda?

Marszałek:

Bardzo proszę o zajęcie miejsca. Czas minął.

Poseł Jacek Bogucki:

Niech pan, panie premierze, odpowie choć na jedno pytanie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za oddało głos 182, przeciwnego zdania było 271 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 8. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 26b dotyczącego emerytury częściowej.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 9.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

O głos poprosił celem zadania pytania pan poseł Stanisław Piotrowicz z Prawa i Sprawiedliwości.

Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Piotrowicz:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Premierze! Pański rząd, pan osobiście, wielokrotnie zapewniał Polaków, że niniejsza ustawa to dobrodziejstwo dla Polaków i szansa na większe emerytury. Ale Polacy po raz kolejny nie dali się już zwieść. Wielokrotnie zostali wprowadzeni przez pana i przez pański rząd w błąd, by nie powiedzieć, że zostali oszukani. Dziś zmądrzeli i wiedzą, że ta ustawa to nie poprawienie bytu rzesz Polaków, to oszczędności budżetowe na najbiedniejszych, na najsłabszych. Moje pytanie zmierza w tym kierunku. Jaki jest sens wydłużania pracy Polakom styranym przez życie i jednocześnie niezapewnienie miejsc pracy milionom ludzi młodych? (Dzwonek)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Stanisław Piotrowicz:

Ludzi młodych, którzy są zmuszeni wyjeżdżać w poszukiwaniu pracy na emigrację.

Marszałek:

Dziekuje bardzo.

Poseł Stanisław Piotrowicz:

Proszę odpowiedzieć na to pytanie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. Za oddało głos 181 posłów, przeciwnego zdania było 272 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 9. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 26b dotyczącego emerytury częściowej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

O głos celem zadania pytania poprosił pan poseł Joachim Brudziński z Prawa i Sprawiedliwości.

Bardzo proszę, panie pośle. (Poruszenie na sali)

 $(Glosy\ z\ sali:\ Ooo...)$

(*Głosy z sali*: O, Joachim.)

Poseł Joachim Brudziński:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Zadam pytanie w imieniu polskich marynarzy i rybaków, bo (Poruszenie na sali) tą ustawą, którą pan przygotował, podnosi pan wiek emerytalny nie tylko dla tych pań, które mają do 67. roku życia pracować na kasie w supermarketach, ale również dla tej grupy zawodowej, która być może pan wie, jak ciężka praca się para. Skoro oficer mechanik czy motorzysta ma w temperaturze 60°C pracować w siłowni okrętowej w tropiku do 67. roku życia, czy marynarz pokładowy, czy rybak w bardzo trudnych rejonach poławiać ryby, to ci rybacy i marynarze mają dla pana premiera taka propozycję. Jak wiadomo, pan premier

w młodych latach malował kominy, więc oni proponują, aby pan premier zamiast, jak słyszymy, po zdaniu mandatu posła i premiera wycierać kurze na korytarzach brukselskich, zechciał do 67. roku życia malować te kominy. (Oklaski) Ci marynarze maja nadzieję, że być może dzięki temu uda się zachować ostatniego polskiego armatora, jakim jest Polska Zegluga Morska...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Joachim Brudziński:

...żeby pan premier do 67. roku życia mógł postukać młotkiem...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czas minął.

Poseł Joachim Brudziński:

...i pomachać pędzlem w tropiku. Bardzo dziękuję, Wysoka Izbo. (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za oddało swój głos 182 posłów, przeciwnego zdania było 272, przy braku głosów wstrzymujących.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 10. wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 27 i 27a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pani poseł Maria Zuba poprosiła o głos celem zadania pytania.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Maria Zuba:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dlaczego odrzucacie państwo poprawkę Prawa i Sprawiedliwości, która łagodziłaby dyskryminację w polskim prawie mężczyzn z roczników 1949–1953 w dostępie do emerytur? Dlaczego po raz drugi dyskryminujecie w dostępie do emerytur mężczyzn urodzonych w tych latach,

Poseł Maria Zuba

ze stażem ubezpieczeniowym równym okresowi 35 lat i przekraczającym ten okres. Już raz, w 1998 r., mężczyźni z tych roczników zostali pozbawieni prawa do przejścia na emeryturę o 5 lat wcześniej, i stracili w stosunku do swoich rówieśniczek. Ponieważ prawo odejścia na emeryturę o 5 lat wcześniej uzyskały ich rówieśniczki, oni stracili 10 lat w tym systemie. Gdzie wasza wrażliwość na przestrzeganie zasady (*Dzwonek*) równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za oddało swój głos 180 posłów, przeciwnego zdania było 273 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 11. do art. 87 ust. 1 pkt 2 wnioskodawcy proponują, aby w przypadku kobiety okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w tym przepisie, wynosił 20 lat.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Do głosu celem zadania pytania zgłosiła się pani poseł Jadwiga Wiśniewska, Prawo i Sprawiedliwość. (Oklaski)

Bardzo proszę.

Poseł Jadwiga Wiśniewska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pytania nie będę kierować do pana Donalda Tuska, bo on kiedyś powiedział, że polskość to nienormalność. Patrząc na to, jak sprawuje funkcję premiera, jestem przekonana, że tę tezę w swoim działaniu realizuje, lekceważąc głos narodu, głos społeczeństwa. Tak więc kieruję pytanie do pana premiera Waldemara Pawlaka. (Oklaski)

Panie premierze, czy wy chcecie przyłożyć rękę do wydłużenia czasu pracy kobiet na roli, rolniczek? Do 67. roku życia wiejskie kobiety będą musiały pracować w polu. Pan doskonale wie, co się dzieje na polskiej wsi. Likwiduje się ośrodki zdrowia, dostęp do opieki zdrowotnej, do świadczeń rehabilitacyjnych na wsi jest żaden. Ciężka praca na wsi dla kobiet do 67. roku życia oznacza, panie premierze Waldemarze Pawlak, pracę tak naprawdę do śmierci. Pan (*Dzwonek*) dzisiaj swoimi głosowaniami, głosowaniami PSL, który legitymizuje tę haniebną reformę...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł, czas minał.

Poseł Jadwiga Wiśniewska:

...przykłada do tego rękę. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Mariusza Oriona Jędryska.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek:

Panie premierze...

Marszałek:

Proszę kontynuować, bo za chwilę panu minie czas. (Wesołość na sali) Czas już jest odmierzany.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek:

Ja już zadałem pytanie. Pan premier wie, jakie pytanie. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Za oddało głos 177, przeciwnego zdania było 269 posłów, przy 1 głosie wstrzymujacym się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują dodać ust. 3c w art. 174.

O głos poprosiła pani poseł Anna Bańkowska. Bardzo proszę.

Poseł Anna Bańkowska:

Dziękuję bardzo.

Jedną z przesłanek, jak udowadnia rząd, podwyższenia wieku emerytalnego są wskaźniki demograficzne. My mówimy tak: Są one złe. W związku z tym apelujemy do rządu: Odmroźcie wreszcie progi

Poseł Anna Bańkowska

uprawniające do zasiłków rodzinnych, czego rząd nie robi już kolejny rok, zacznijcie dofinansowywać żłobki i przedszkola itd. Ale równocześnie naszym zdaniem trzeba usuwać wszystkie przeszkody, które biją w wymiar emerytury dla kobiet, które urodziły dzieci. Czy pan wie, panie premierze, że zgłosiłam w imieniu SLD poprawkę, która ma w sposób sprawiedliwy, tak jak to zrobiliśmy w zeszłym roku dla ludzi młodych, kształtować podstawę wymiaru do kapitału początkowego, a tym samym w przyszłości do wymiaru emerytury dla tych kobiet, które przerywały pracę ze względu na urlop wychowawczy rozpoczynany lub kończony? Czy pan wie, że i tę poprawkę (*Dzwonek*), głęboko merytoryczną, odrzucono? Jestem przekonana, że gdyby pan w exposé...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Anna Bańkowska:

...nie powiedział: tylko 67 lat gołe, toby pan zachęcił swoich urzędników do myślenia.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Anna Bańkowska:

A oni: tylko 67 i koniec.

Marszałek:

Pani poseł, dziękuję bardzo.

Poseł Anna Bańkowska:

Czy pan to wie i czy pan to akceptuje? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jacek Bogucki. Bardzo proszę.

Poseł Jacek Bogucki:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Skad ten pośpiech? Dlaczego taki tryb procedowania ustawy, która będzie w waszym założeniu skutkowała na kilkadziesiąt lat, będzie skutkowała dla każdego z Polaków, i tego, który się urodził, i tego, który ma się urodzić? Dlaczego taki pośpiech? Dlaczego posłowie Ruchu Palikota godzą się na taki tryb? Przecież nie godziliście się, protestowaliście przy innych ustawach. Dlaczego godzi się PSL? Dlaczego taki tryb uchwalania, panie premierze? Ktoś tu powiedział, że pan dopycha te ustawe kolanem. Pan dopycha te ustawę Buciorem, pan dopycha tę ustawę (Poruszenie na sali, oklaski, wesołość na sali) bezwzględnie, nie patrząc na nic. Panie premierze, podczas prac w komisji, podczas prac parlamentarnych minister Bucior zachowywał się skandalicznie, pouczał posłów, nie odpowiadał na pytania. Dzisiaj pan nie odpowiada na żadne z pytań. Nikt z was, z rządu, nie chce odpowiedzieć na merytoryczne pytania (Dzwonek) dotyczące demografii...

(Głos z sali: Przyjdzie czas.)

Marszałek:

Czas minął. Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Jacek Bogucki:

...dotyczące statystyki, dotyczące faktów, o których tu mówimy.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Proszę zająć miejsce.

Poseł Jacek Bogucki:

Czy odpowie pan na jakiekolwiek pytanie, zanim przejdziemy do ostatecznego głosowania? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 454 posłów. Za oddało głos 222, przeciwnego zdania było 232, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Poprawki od 12. do 16. zostały zgłoszone do art. 3 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W poprawce 12. wnioskodawcy proponują utrzymanie dotychczasowych przepisów tej ustawy.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 13. do 16.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Proszę o zabranie głosu celem zadania pytania pana posła Roberta Telusa z Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Robert Telus:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Tą ustawą również skazujemy rolników na głodową śmierć. I dlatego moje pytanie kieruję do prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego pana Waldemara Pawlaka.

Panie prezesie, dlaczego pan skazuje rolników na głodową śmierć? Panie prezesie, dlaczego pan pozbawia po raz kolejny rolników środków europejskich, bo nie będą mogli skorzystać z programu "Młody rolnik"?

Panie prezesie, dlaczego skazuje pan rolniczki, kobiety wiejskie, na emerytury o 12 lat późniejsze? O 12 lat dłużej będą pracować kobiety na wsi. Czy pan prezes o tym wie?

Pan prezes razem z Polskim Stronnictwem Ludowym jeździ po całej Polsce i mówi: ja wynegocjowałem z twardym Donaldem Tuskiem. Co pan wynegocjował? Wynegocjował pan głodowe emerytury, 320 zł. Pan wie, ile to jest, 320 zł? Panie premierze, panie prezesie, nie wracajcie do nas, bo nie macie po co wracać. Zostańcie w Warszawie. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Ryszarda Zbrzyznego, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pan premier jest znany z tego, że jak mówi, że coś zabierze, to oczywiście zabierze. Przykład: rozpatrywane dzisiaj ustawy emerytalne. Z kolei jak pan premier mówi, że coś da, to tylko mówi. Przykład: służby celne, które miały być w systemie emerytur mundurowych i się nie znalazły w tym systemie. I chcę zapytać w tym kontekście pana premiera: Czy to, co mówił o górnikach, to

tylko mówił, czy rzeczywiście górnikom zabierze uprawnienia górnicze?

I na koniec, panie premierze – jakie emerytury, taka piłka. Proszę zagrać mecz. (Oklaski)

(Poseł Ryszard Zbrzyzny podaje małą piłkę osobom siedzacym w ławach rządowych)

(*Głosy z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. Za oddało swój głos 180 posłów, przeciwnego zdania było 272 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 13. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 19a.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 14.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Proszę o zabranie głosu pana posła Dariusza Baka.

Poseł Dariusz Bak:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Rolnicy od 1978 r. dopiero mogli pobierać emerytury, dopiero wtedy ustawa weszła. Ale wtedy rządzący, PZPR i ZSL, nakładali obowiązek, żeby oddawali ziemię za to. I dzisiaj rządzi również PSL z Platformą Obywatelską.

Ja chcę zapytać: Czy wy jesteście samodzielni? Bo w tej koalicji jest wielu aktorów "nocnej zmiany". I czy wtedy byliście samodzielni, i czy dzisiaj jesteście samodzielni? A może jesteście tak samodzielni, jak generał Jaruzelski, który wprowadził stan wojenny?

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: Głupota.)

Proszę odpowiedzieć, wy działacze, którzy się powołujecie na rodowód wiejski, jak wy macie czelność zawłaszczyć nazwę i dorobek Polskiego Stronnictwa Ludowego i dzisiaj przeciwko Polsce występować? To naród widzi i naród was osądzi. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

Marszałek:

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Romualda Ajchlera.

Poseł Romuald Ajchler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Pytanie skieruję do pana premiera Pawlaka, bo pan premier Tusk dzisiaj jest mało aktywny na sali, a spodziewaliśmy się, że na pewne pytania odpowie. Panu ministrowi Rostowskiemu również dam spokój, bo też jakoś tak, jakby go nie było.

Panie Premierze! Zapytam się o jedną ważną rzecz, jeśli chodzi o rolnictwo. Rozumiem, że pan sobie zdaje sprawę z tego, że rolnicy, którzy dzisiaj pobierają renty strukturalne, będą pierwszymi ofiarami tej ustawy, nad którą dzisiaj debatujemy, bowiem aby uzyskać rentę strukturalną, kiedy osiągnęli 65 lat, musieli zdać swoje gospodarstwo. Gdzie będą mieli pracować 65-latkowie na wsi po to, aby uzyskać wiek 67 lat przejścia na emeryturę? Czy pan, panie premierze Pawlak (*Dzwonek*), zdaje sobie sprawę z tego...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Romuald Ajchler:

...co gotujecie polskiej wsi i na co się zgodziliście? Dziękuję. (Oklaski)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. Za oddało głos 182 posłów, przeciwnego zdania było 269 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 14. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 19a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Annę Zalewską, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Zalewska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Panie premierze, pytanie, sugestia do pana. Może państwo zadzwonią do sekretariatów swoich ministerstw i poproszą o to, żeby państwu przynieśli pocztę. Przynajmniej będziecie jakoś zabijać czas. Pan premier jest poirytowany, popukuje palcami, jest ziewający, nieodpowiadający na pytania. Mam nadzieję,

że podpisał pan już akt nominacji na komisarza w Lewinie Kłodzkim, bo tam właśnie ludzie nie dostali pensii.

I wreszcie pytanie: Czy pan minister Rostowski policzył panu, że jeżeli ta ustawa przejdzie i emerytura będzie wyliczona według tego przepisu, to obywatelowi starczy czy będzie miał na przeżycie dziennie 5 zł 70 gr? Proszę powiedzieć, jak żyć. (Oklaski)

Marszałek:

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Patryka Jakiego.

Poseł Patryk Jaki:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam tylko jedno pytanie. Skoro system emerytalny teraz, po przyjęciu tej ustawy będzie taki genialny, to mam pytanie do pana ministra Rostowskiego: Czy będzie pobierał polską czy angielską emeryturę? Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rekę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za oddało głos 146, przeciwnego zdania było 205 posłów, wstrzymało się od głosu 99 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 15. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1 w art. 22.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

O głos celem zadania pytania poprosił pan poseł Joachim Brudziński, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Joachim Brudziński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym przeprosić Wysoką Izbę. Otóż okazało się, że wprowadziłem Wysoką Izbę w błąd. Po zadaniu mojego pytania rozdzwoniły się telefony. Zadzwonił m.in. były działacz Platformy Obywatelskiej z Gdańska, który poinformował mnie, że to urocze zdjęcie, na którym pan premier Donald Tusk rzekomo malował te kominy, to nie był pan premier Donald Tusk, tylko jego brat. (*Poruszenie na sali*)

(Głos z sali: Nie...)

W związku z powyższym chciałbym w imieniu marynarzy i rybaków zmienić swoją propozycję i mam

Poseł Joachim Brudziński

propozycję, aby pan premier do 67. roku życia zamiast stukać i malować kominy zechciał zejść pod pokład. Jest takie stanowisko wipera, pomocnika motorzysty do wycierania rozlanego oleju. Niech pan premier do 67. roku życia w tropiku popracuje jako wiper. Dziękuję uprzejmie. (Wesołość na sali, oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 455 posłów. Za oddało głos 251, przeciwnego zdania było 204, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 16. wnioskodawcy proponują m.in. uchylenie pkt 1 w art. 28 ust. 1 oraz dodanie ust. 12.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

O głos w celu zadania pytania poprosił pan poseł Zbigniew Kuźmiuk.

Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk:

Dziękuje bardzo.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Tym razem mam pytanie do ministra pracy. We wszystkich dokumentach unijnych dotyczących polityki społecznej Polska do tej pory była chwalona za promowanie więzi rodzinnych polegających m.in. na tym, że babcie i dziadkowie chcą się opiekować wnukami, a z kolei dzieci chcą się opiekować starymi rodzicami.

Chciałbym zapytać pana ministra, czy zostało policzone, jak to wydłużenie wieku emerytalnego o 7 lat dla kobiet, a dla tych pracujących w rolnictwie aż o 12 lat będzie godziło w więzi rodzinne? Mówiąc inaczej, ile dodatkowo będzie kosztowała opieka żłobkowa i przedszkolna nad dziećmi i ile dodatkowo będzie kosztowała opieka nad ludźmi starymi, którymi nie będą mogły się zajmować ich własne dzieci? Czy to zostało policzone i czy będzie uznane także za koszt tej reformy? Mam nadzieję, że pan minister jednak odpowie na to ważne pytanie o charakterze społecznym. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 452 posłów. Za oddało głos 246 posłów, przeciwnego zdania było 206, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 17. do art. 20 ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują, aby do dnia 31 grudnia 2012 r. minister właściwy do spraw pracy przygotował program na zasadach określonych w tym przepisie, dotyczący wspierania zatrudnienia i aktywizacji zawodowej osób powyżej 60. roku życia oraz wspierania równości płci na rynku pracy.

Z poprawką tą łączy się poprawka 19.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość 18. poprawki i 13. wniosku mniejszości.

O głos...

 $(Poset\ Tadeusz\ Iwi\acute{n}ski:\ Z\ wnioskiem\ formalnym...)$

Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Iwiński:

Pani marszałek, chciałbym wystąpić z wnioskiem formalnym zgodnie z art. 184 ust. 3 pkt 8, który mówi o zmianie sposobu prowadzenia dyskusji. Otóż jaki sens ma ta debata, skoro żaden z przedstawicieli rządu...

(*Głos z sali*: To jest głosowanie.)

Ale to jest debata. Jaki sens ma ta debata, skoro żaden z przedstawicieli rządu...

(Poset Cezary Grabarczyk: Debata została zamknieta.)

...ani nowi ministrowie typu minister pracy, ani starzy ministrowie, ale nowi parlamentarzyści typu normalnie tak elokwentny minister finansów (*Wesotość na sali*), ani ministrowie, którzy są od początku w tej Izbie, jak minister gospodarki, nie odpowiadają na żadne pytania? To oczywiście jest sprawa rządu.

Ale chciałbym zapytać pana premiera, czy sobie wyobraża, żeby jego partnerzy, na przykład pani kanclerz Merkel czy pan premier Cameron, potrafili się tak zachowywać, nawet w części, w Izbie Gmin czy w Bundestagu?

(Poseł Elżbieta Kruk: Ale Putin tak.)

Więc chciałbym zaapelować o zmianę sposobu prowadzenia dyskusji, dlatego że to ostateczne głosowanie jest śledzone przez bardzo dużą liczbę Polaków i nikt nie rozumie, dlaczego nie ma żadnych odpowiedzi na właściwe pytania.

(Poseł Elżbieta Kruk: Jest pan marzycielem.)

I zakończę tym, że przypomnę stare powiedzenie Aleksandra Fredry: Bądź oszczędnym, żebyś mógł być szczodrym. Otóż wy jesteście oszczędni, jeżeli chodzi o stosowanie argumentów merytorycznych, ale dla milionów Polaków nie będziecie szczodrzy, więc niech pan zachowa się zgodnie z tym, jaki jest

Poseł Tadeusz Iwiński

standard w dojrzałych demokracjach. W dojrzałych demokracjach odpowiada się na takie pytania.

(Głosy z sali: Odpowiedzi!)

Natomiast w niedojrzałych demokracjach, takich jak polska, udaje się grę w króla Ciszka. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuje bardzo, panie pośle.

Informuję pana, że odbywamy trzecie czytanie ustawy. W trzecim czytaniu nie dopuszcza się dyskusji. Są zadawane pytania i ewentualnie udzielane odpowiedzi. (*Poruszenie na sali*)

O zadanie pytania poprosił pan poseł Janusz Śniadek z Prawa i Sprawiedliwości.

Bardzo proszę. (Oklaski) (Głosy z sali: Odpowiedzi!)

Poseł Janusz Śniadek:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie Przewodniczący Platformy Antyobywatelskiej! (Oklaski) (Poset Stefan Niesiotowski: Uspokój się.)

Dlaczego o lata opóźniacie programy aktywizacji zawodowej dla ludzi starszych, dla ludzi starszych wyrzucanych z pracy, z Kancelarii Premiera, z kancelarii ministra zdrowia? Może uważacie, że szkoda marnować pieniądze zaoszczędzone na sukcesywnym opóźnianiu uprawnień do emerytury dla kolejnych roczników, zaoszczędzone na zmniejszeniu liczby osób w ogóle uprawnionych do emerytury. Szkoda. Po co wydawać pieniądze na aktywizację zawodową, skoro mamy tak wielkie bezrobocie wśród młodzieży? Jeszcze przez wiele lat będzie to trwało. Po co marnować pieniądze na aktywizację zawodową, skoro Polska ma być tylko zasobem siły roboczej dla reszty Europy? Prosze o odpowiedź. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Bartłomieja Bodio.

Poseł Bartłomiej Bodio:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Jaki jest sens tej reformy? Najważniejsze są miejsca pracy. Rząd musi zapewnić warunki do tworzenia nowych miejsc pracy, rząd musi wspomagać pełne zatrudnienie. Panie premierze, pana rząd przygotował te reformy w kilka tygodni. Nie potrzebuje pan dodatkowego roku, aby przygotowywać plany aktywizacji osób w wieku 60+.

Już teraz działajmy w sprawie równości kobiet i mężczyzn, waloryzujmy progi w zakresie opieki społecznej, budujmy żłobki, budujmy przedszkola. Już teraz twórzmy nowe miejsca pracy. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. O głos poprosiła pani poseł Anna Bańkowska. Bardzo proszę.

Poseł Anna Bańkowska:

W nawiązaniu do tego, o czym mówił mój kolega pan poseł Iwiński, chcę powiedzieć, że taka właśnie była atmosfera na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej – upokarzająca takich posłów jak ja, którzy chcieli dokonać pewnych modyfikacji w tej niekorzystnej dla ludzi ustawie. Nasze postulaty zderzały się z milczeniem, nie podejmowano żadnej próby dialogu itd. To źle świadczy o współpracy rządu z koalicją. My wszyscy jesteśmy wybrani w demokratycznych wyborach i powinniśmy umieć ze sobą rozmawiać w tak ważnej sprawie.

Wracając do poprawki, chcę powiedzieć, że mamy w kraju bardzo wysokie bezrobocie, mamy problem z aktywizacją ludzi powyżej 50. roku życia. Tymczasem rząd nie robi nic, żeby pomóc ludziom znaleźć pracę. Czy pan wie, panie premierze – był pan zdziwiony, gdy mój kolega Zbrzyzny powiedział, że (*Dzwonek*) nie ma mowy o celnikach w tej ustawie. Ja panu powiem: pana urzędnicy nawet nie są skorzy, żeby do końca tego roku razem z wejściem w życie ustawy stworzyć program osłonowy. Wie pan, czym to uzasadniali? Że nie ma pieniędzy na realizację programu. To po co wydłużacie wiek emerytalny, jak nie wiecie, co z tymi ludźmi...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Anna Bańkowska:

...którzy nie będą mogli pracować do 67 lat, zrobić.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Anna Bańkowska:

Skandaliczna sprawa. (Oklaski)

Marszałek:

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Tadeusza Woźniaka, Solidarna Polska.

Poseł Tadeusz Woźniak:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Panie i Panowie Ministrowie! Pełno was, a jakoby nikogo nie było.

(*Głos z sali*: Jaki poeta...)

Panie premierze, padło wiele pytań, które pan zignorował albo na które nie umie pan odpowiedzieć. Może odpowie pan chociaż na to jedno pytanie: Czy będzie pan odpowiadał? Widocznie na to pytanie też pan nie umie odpowiedzieć.

Panie premierze, pańska arogancja doprowadzi do tego, że naród dłużej tego nie wytrzyma. Z narodem trzeba rozmawiać, z narodem trzeba dyskutować, ale być może pan już zrozumiał, że czas pana i pańskiej formacji się kończy, że zbliża się Euro, że są źle przygotowane inwestycje infrastrukturalne. Być może panu zależy właśnie na tym, żeby wyprowadzić ludzi na ulice, a potem na nich zrzucić całe odium, całą odpowiedzialność za swoją niegospodarność i za swoją nieumiejętność. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 17. i 19., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 455 posłów. Za poprawkami oddało głos 225 posłów, przeciwnego zdania było 230 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W poprawce 18. do art. 20 ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują, aby do dnia 31 grudnia 2013 r. minister właściwy do spraw pracy przygotował program na zasadach określonych w tym przepisie, dotyczący wspierania zatrudnienia i aktywizacji zawodowej osób powyżej 60. roku życia oraz wspierania równości płci na rynku pracy.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 13. wniosku mniejszości.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

O głos celem zadania pytania poprosiła pani poseł Elżbieta Rafalska.

Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Rafalska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Koalicja rządząca doprowadziła do kuriozalnej sytuacji. Otóż trzy czytania tak poważnej ustawy, która dotyczy wszystkich

Polaków, odbyły się w ciągu dwóch tygodni. Nadzwyczajna komisja pracowała nad poprawkami w ciągu tygodnia, ale rząd na przygotowanie programu wspierania zatrudnienia osób starszych potrzebował, w pierwszej wersji, aż 3 lat, a teraz ministerstwo potrzebuje prawie 2 lat na przygotowanie programu wspierania zatrudnienia osób powyżej 60. roku życia. Jaką macie ofertę dla osób, które znajdą się poza rynkiem pracy, będą wyrzucone?

Kolejne pytanie. Fundusz Pracy, na którym drastycznie, bo o 75%, zostały ograniczone środki (*Dzwonek*) na aktywizację...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Elżbieta Rafalska:

...osób bezrobotnych...

Marszałek:

Czas minał.

Poseł Elżbieta Rafalska:

...ma nadpłynność finansową. Czy rząd dalej zamierza zamrażać środki i ratować deficyt...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Elżbieta Rafalska:

...kosztem osób bezrobotnych? (Oklaski)

Marszałek:

Proszę o zabranie głosu pana posła Andrzeja Derę.

Poseł Andrzej Dera:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Drogi Narodzie! (*Wesołość na sali*) Nie śmiejcie się z narodu.

(Poseł Sławomir Nowak: Pytanie.)

To nie jest śmieszne. Naród to bardzo ważne słowo. Naród patrzy, słucha, obserwuje i wyciąga wnioski.

Jesteśmy świadkami uchwalania ustawy, która przejdzie do historii polskiego parlamentaryzmu, nie-

Poseł Andrzej Dera

stety niechlubnej. Niemy premier, niemy rząd, marszałek nadzorca nie wpuszcza legalnie działającego związku na miejsce dla publiczności. Dla nich miejsca nie ma, dla tych, którzy reprezentują związek zawodowy.

(*Głos z sali*: Jak za komuny.)

Można powiedzieć: jak za komuny, jak tu kolega podpowiada.

Szanowni państwo... (*Głos z sali*: Pytanie.)

Nie ma pytań. Pytania są, nie ma odpowiedzi. To już nie jest czas na pytania.

(*Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska*: Nie ma pytań, nie ma odpowiedzi.)

Marszałek:

Ale, panie pośle, to właśnie czas na pytanie.

Poseł Andrzej Dera:

Pani marszałek, niech pani nie przeszkadza.

Marszałek:

Albo opuści pan mównicę, albo pan zada pytanie.

Poseł Andrzej Dera:

To, czego jesteśmy dzisiaj świadkami, szanowni państwo, to, co robi koalicja Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, to nierząd na polskim narodzie, z zabezpieczeniem Ruchu Palikota. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Romualda Ajchlera.

Poseł Romuald Ajchler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Kolejny raz próbuję zapytać pana premiera Pawlaka. Panie premierze, na wsi jest tak, że rolnik, aby uzyskać prawo do emerytury, nie tylko musi, zgodnie z waszym życzeniem, pracować teraz 67 lat, ale warunkiem jest także przekazanie w sposób trwały gospodarstwa. Również na wsi obserwujemy, iż z reguły żona zawsze jest od rolnika o dwa, trzy lata młodsza. Co będzie wtedy albo jaka wysokość emerytury będzie rolnikowi przysłu-

giwać, jeżeli rolnik gospodarstwo, które posiada, przekaże na rzecz syna czy wnuka? Bo w chwili, kiedy rolnik będzie przekazywał w wieku 70 lat gospodarstwo, to już nie synowi, który może mieć 50 i trochę lat, a wnukowi, jak przypuszczam. Panie premierze, jak odbierają te państwa pomysły rolnicy na wsi? Czy kontaktuje się pan z rolnikami? Jaka jest ich opinia? Dzisiaj dziwnym zbiegiem okoliczności pan i cały PSL milczy.

Myślę, pani marszałek – to jest prośba do pani marszałek – że rząd czeka na przyzwolenie, żeby mógł odpowiadać. Pani marszałek zawsze zwyczajowo zwracała się do rządu z pytaniem, czy rząd odpowie, dzisiaj takiego zwrotu nie słyszałem. Być może to zachęciłoby rząd do odpowiedzi. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Pan poseł z wnioskiem formalnym?

Poseł Bartosz Kownacki:

Tak.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska składam wniosek o 5 minut przerwy. Sprawa jest bardzo poważna. Od dwóch godzin debatujemy, zadajemy pytania, a pan premier milczy.

Może panu premierowi zaschło w gardle? W takim razie stawiam tutaj wodę, panie premierze. 5 minut – można napić się wody i czekamy na odpowiedzi. (*Oklaski*)

Marszałek:

Klub poprosił o przerwę. Ogłaszam 5 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 50 do godz. 10 min 57)

Marszałek:

Wznawiam...

Bardzo proszę o zajmowanie miejsc.

(Chwila przerwy)

(Głos z sali: Prosimy kontynuować.)

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów...

 $(Glos\;z\;sali:$ Jeszcze chwileczkę. Prosimy jeszcze chwileczkę.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(*Głos z sali*: Nie działa.) (*Głos z sali*: Działa.)

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za poprawką oddało głos 293 posłów, przeciwnego zdania było 18 posłów, wstrzymało się od głosu 130 posłów.

W związku z przyjęciem 18. poprawki 13. wniosek mniejszości stał się bezprzedmiotowy.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

O głos poprosili posłowie celem zadania pytania i w kolejności będę prosić państwa posłów o zabranie głosu.

Pan poseł Arkadiusz Mularczyk. Bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Mularczyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Panie premierze, szkoda, że przez te 2 godziny debaty nie odpowiedział pan na żadne pytanie, które zadawali panu posłowie, bo odpowiedzi na te pytania oczekuje całe społeczeństwo. Panie premierze, Wysoka Izbo, Solidarna Polska jest przeciwko proponowanym zmianom w ustawie emerytalnej, dlatego że te zmiany to nie jest kompleksowa reforma systemu emerytalno-rentowego, to nie są ustawy, które chroniłyby polskich bezrobotnych, które chroniłyby polską rodzinę, to jest po prostu przerzucanie kosztów kryzysu na barki polskiego społeczeństwa. Panie premierze, pan dobrze wie, że pan kłamie, mówiąc, że Polacy będą otrzymywali wyższe emerytury po przyjęciu tych zmian w ustawie emerytalnej. Panie premierze, prawda jest taka, że to będa śmieciowe emerytury. Tak jak obecnie tysiące Polaków, setki tysięcy Polaków otrzymują śmieciowe umowy o pracę, tak w przyszłości Polacy będą otrzymywali śmieciowe emerytury, pan dobrze o tym wie. (Oklaski) Dlatego nie ma zgody na taką politykę, że te śmieciowe emerytury mają być w przyszłości wypłacane polskim emerytom. Ten projekt powinien trafić do kosza. Solidarna Polska w tej kadencji podejmie wszelkie działania, żeby uchylić tę ustawę, ale również deklarujemy, że w następnej kadencji, jeśli będziemy rządzić, czy też będziemy w opozycji, podejmiemy wszelkie działania, żeby przywrócić dotychczasowy system emerytalny. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Józefę Hrynkiewicz, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Józefa Hrynkiewicz:

Z tej trybuny zwracam się do moich rodaków, gdyż rząd nie chce odpowiadać na żadne pytania, nie chce merytorycznej debaty. Rząd i Sejm obniżają emerytury Polaków, a to godzi w zdrowie narodu, szczególnie w zdrowie całego pokolenia urodzonego w latach 40., 50. i 60., najmocniej pokrzywdzonego w okresie transformacji. Apeluję do moich rodaków pokrzywdzonych przez złą ustawę, ograbionych kolejny raz z ich własności: Pomóżcie nam, Prawu i Sprawiedliwości, zmienić tę chorą, barbarzyńską ustawę, tę chorą, barbarzyńską sytuację. Musimy dzisiaj, jak w czasach komuny, walczyć o nasze własne państwo i demokratyczne procedury. PiS, jeśli dojdzie do władzy, zrobi wszystko, aby tę ustawę i wszystkie ustawy, które prowadzą do eutanazji niemal całego pokolenia, uchylić. (Burzliwe oklaski)

(*Posłowie PiS skandują:* Zwyciężymy! "Solidarność"!)

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Chcecie dorwać się do władzy, ale nigdy do tego nie dojdzie.)

Marszałek:

Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Annę Bańkowską.

Poseł Anna Bańkowska:

Proszę państwa, uznaję, że te brawa są kierowane również pod adresem Sojuszu Lewicy Demokratycznej, bo my też liczymy na to, że wygramy, i też chcemy wygrać, żeby odrzucić tę złą ustawę. Ta ustawa, co jest najbardziej przykre, która jest ważna społecznie, przegrała wyścig z Euro 2012. Rząd mówił: Musimy tę ustawę uchwalić przed mistrzostwami. Udało się wam. Pyrrusowe zwycięstwo. Ja bym się na waszym miejscu wstydziła. (Oklaski)

W imię ochrony ludzi będziemy głosować przeciwko tej ustawie, w imię szacunku do pana słów, panie premierze, z marca 2011 r., bo są momenty, kiedy panu bezwolnie ufamy. Wtedy ufaliśmy, że pan wie, co mówi. (*Dzwonek*) Powiedział pan tak: Nie wierzę, żeby wszyscy ludzie zbliżający się do 70 lat mogli pracować w swoich zawodach, jak to robili wcześniej. Dlatego trzeba się zastanowić, jak uniknąć zmuszania do pracy tych, którym może brakować sił. Trzeba znaleźć rozwiązania elastyczne, miękkie, dobre dla wszystkich. W imię pamięci pana słów wnioskowaliśmy o elastyczny wiek, o ochronę ludzi w wieku przedemerytalnym, o prawo do przejścia na emeryturę po długim stażu pracy. I co? I nic.

Marszałek:

Pani poseł, czas minął. Dziękuję, pani poseł.

Poseł Anna Bańkowska:

Wasze słowa są warte tyle, co zeszłoroczny śnieg. Będziemy walczyć o to, żeby ta ustawa przetrwała jak najkrócej. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

O głos poprosił minister pracy i polityki społecznej pan Władysław Kosiniak-Kamysz. (Poruszenie na sali)

Proszę salę o ciszę.

Minister Pracy i Polityki Społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Podchodząc do tej reformy i mówiąc o niej, wygłaszając w pierwszym czytaniu uzasadnienie tych zmian, mówiłem, że jest to zmiana trudna, ale konieczna. Nie chodzi tutaj tylko o odpowiedzi na pytania, na które wielokrotnie odpowiadaliśmy, bo na te, które dzisiaj państwo zadajecie, też odpowiadaliśmy w pierwszym, w drugim czytaniu, ale tu chodzi o odpowiedzialność. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Nie kłam.)

O tę odpowiedzialność apeluję i proszę.

(Głos z sali: Siadaj.) (Głos z sali: Hańba.)

(Poseł Teresa Piotrowska: Słuchajcie teraz.)

Nie chodzi tylko o odpowiedź na pytania. Chodzi właśnie o tę odpowiedzialność w wielu kwestiach, które były poruszane, i to nie tylko w czasie debaty parlamentarnej. One były poruszane w czasie debaty społecznej, która trwała od momentu ogłoszenia przez pana premiera w exposé zapowiedzi podwyższenia i zrównania wieku emerytalnego, i tak się działo. (*Poruszenie na sali, oklaski*) Były przeprowadzone konsultacje społeczne. One odbywały się na poziomie krajowym, regionalnym, w Komisji Trójstronnej, w wojewódzkich komisjach dialogu społecznego, na dziesiątkach spotkań z udziałem członków Rady Ministrów, z udziałem pana premiera Tuska, pana premiera Pawlaka, z udziałem resortu pracy i polityki społecznej.

(Głos z sali: Nieprawda.)

Dziesiątki spotkań w różnych miejscach i wiele wniosków, również partnerów społecznych, np. wniosków Forum Związków Zawodowych, które też wskazywały na emerytury częściowe, a które zawarły się w ostatecznym rozwiązaniu.

(Głos z sali: PSL – zdrajcy.)

Było to zgłaszane w trakcie konsultacji społecznych i teraz mamy ten projekt wzbogacony właśnie o emerytury częściowe, o możliwość wyboru dla kobiet w wieku 62 lat, dla mężczyzn w wieku 65 lat. Chodzi o uwzględnienie nie stażu pracy, nie tylko stażu pracy, ale stażu ubezpieczeniowego, który jest pojęciem dużo szerszym, bo mówi o okresie lat składkowych i lat nieskładkowych. Do lat nieskładkowych zaliczamy też okres poświęcony na wychowanie dzieci, kiedy on był nieoskładkowany – przed 1999 r., jak również, co ważne, okres represji przed 1989 r.

(Głos z sali: Cisza.)

Tak więc pojęcie stażu ubezpieczeniowego jest dużo bardziej szerokie niż tylko lat składkowych, i jak myślę, to jest warte tego, żeby zwrócić na to uwagę.

Nie zapominajmy też o jednej, bardzo istotnej rzeczy, że proces jest procesem ewolucyjnym, rozłożonym na wiele lat, do 2040 r. dla kobiet i do 2020 r. dla mężczyzn. Co ważne, przegląd ustawy będzie następował co 4 lata. Nie jest to przypadkowe, to jest właśnie po to, żeby monitorować, obserwować i wprowadzać odpowiednie zmiany, jeżeli będą one potrzebne. Zapisany jest tu okres monitoringu tej ustawy. To jest część poprawek, które dzisiaj zostały przegłosowane w wyniku prac w komisji.

(Głos z sali: Przez zdrajców.)

Chodzi też o przyśpieszenie sformułowania rządowego projektu wspierającego równość płci, wspierającego aktywność zawodową osób starszych. Na pewno z partnerami społecznymi w Komisji Trójstronnej będziemy pracować nad takim programem. Zachęcam też wszystkich państwa do włączenia się w jego formułowanie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Poseł Jan Bury: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Nadzwyczajną, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 455 posłów. Za oddało głos 268 posłów, przeciwnego zdania było 185 posłów, przy 2 głosach wstrzymujacych sie.

(Głos z sali: Zdrada, hańba.)

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw. (*Poruszenie na sali*)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw.

Marszałek

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Janusza Dzięcioła oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 370-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Janusza Dzięcioła.

Poseł Sprawozdawca Janusz Dzięcioł:

Szanowna Pani Marszałek! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Chciałbym przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia niektórych projektów ustaw z zakresu zabezpieczenia społecznego.

Sejm na 14. posiedzeniu w dniu 9 maja 2012 r., na podstawie art. 47 regulaminu Sejmu, skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 370 do Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia niektórych projektów ustaw z zakresu zabezpieczenia społecznego w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu.

Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia niektórych projektów ustaw z zakresu zabezpieczenia społecznego po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 10 maja wnosi, aby Wysoki Sejm raczył poprawki 1., 2., 4., 5. odrzucić, a poprawkę 3. przyjąć. Dziekuje bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 370.

Komisja przedstawia również wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości, wnioski mniejszości i poprawki.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Komisja wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wszystkich pozostałych propozycji.

O głos poprosił pan poseł Jarosław Zieliński. Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Zieliński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam przed sobą list podpisany przez pana Donalda Tuska 25 czerwca 2010 r., skierowany do wszystkich funkcjonariuszy i żołnierzy. W tym liście jest zapewnienie, że rząd, premier dba o służby mundurowe. Czytamy: bądźcie

spokojni, nie wierzcie plotkom, że będą jakieś zmiany na gorsze. Składa ukłony, mówi, że przestrzega zasady praw nabytych, dziękuje za dobrą służbę itd., itd. Ten list w tamtym czasie mieli wszyscy podpisać indywidualnie w trybie pilnym. Funkcjonariusze i żołnierze podpisywali, że przyjęli go do wiadomości. Dzisiaj mamy do czynienia z arogancją. Odrzucono wniosek o wysłuchanie publiczne, na żadne pytania nie ma odpowiedzi, nie ma żadnych ekspertyz i analiz, nie przestrzega się zasady praw nabytych.

Panie premierze, co się zmieniło od tamtego czasu? Zmieniło się wiele. Wtedy były wybory prezydenckie, za dwa tygodnie miała być druga tura wyborów prezydenckich. Pan chciał odciągnąć (*Dzwonek*) funkcjonariuszy, żołnierzy od głosowania na pana Jarosława Kaczyńskiego, bo za jego rządów sytuacja wszystkich służb mundurowych w Polsce polepszyła się.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czas minął.

Poseł Jarosław Zieliński:

Chciał pan, żeby głosowano na pana kolegę, na pana Komorowskiego.

Marszałek:

Panie pośle, czas minał. Dziękuję uprzejmie.

Poseł Jarosław Zieliński:

Co ma pan dzisiaj do powiedzenia funkcjonariuszom i żołnierzom, po tym czasie, kiedy pan tak ich traktuje, odbiera prawa nabyte?

Marszałek:

Uprzejmie dziękuję panu posłowi...

Poseł Jarosław Zieliński:

Bo są takie momenty, że traktuje pan w sposób arogancki wszystkich funkcjonariuszy i ich rodziny. Milion osób w... (Poseł Jarosław Zieliński przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Z wnioskiem formalnym pan przewodniczący Błaszczak.

Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Błaszczak:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! W imieniu klubu parlamentarnego proszę o 20-minutową przerwę. Zgodnie z naszym parlamentarnym obyczajem proszę o 20-minutową przerwę dla klubu. Dziękuję.

(Głosy z sali: Już mieliście przerwę.)

Marszałek:

Ogłaszam 10 minut przerwy.

(Głos z sali: 20 minut.)

(*Poseł Mariusz Błaszczak*: Pani marszałek, mam prośbę o 20 minut na posiedzenie klubu.)

Ponieważ pan przewodniczący argumentuje, że musi się odbyć posiedzenie klubu, w związku z tym ogłaszam 20 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 14 do godz. 11 min 37)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 6. porządku dziennego. (*Gwar na sali*)

Proszę panie i panów posłów o zajęcie miejsc i przygotowanie się do głosowania.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

(Głos z sali: Nie działa.)

Kto się wstrzymał?

(Głos z sali: Nie działa.)

(Głos z sali: Działa, działa.) (Gwar na sali)

Mam serdeczną prośbę, żeby państwo nie pokrzykiwali z sali. Wystarczy dać znać. Naprawdę służby kancelarii bardzo szybko reagują.

(*Głos z sali*: Już dzisiaj była taka sytuacja.)

Działa w tej chwili? (*Głos z sali*: Działa.)

To proszę usiąść i nacisnąć stosowny przycisk. (Gwar na sali)

Proszę o zachowanie ciszy.

Anuluje to głosowanie.

Powtórzę w związku z tym to głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za oddało głos 175 posłów, przeciwnego zdania było 272 posłów, przy 3 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Wnioski mniejszości od 1. do 4. zostały zgłoszone do art. 2 projektu ustawy nowelizującej, zawierającego zmiany do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy określonych służb mundurowych.

W 1. wniosku mniejszości do tytułu ustawy oraz art. 2 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawca proponuje zasady objęcia systemem zaopatrzenia emerytalnego lotniskowej służby ratowniczogaśniczej.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości od 2. do 4.

O głos celem zadania pytania poprosiła pani poseł Krystyna Łybacka, Sojusz Lewicy Demokratycznej. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Krystyna Łybacka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana Dzięcioła jako posła sprawozdawcy. Panie pośle, czy prawdą jest, że w Polsce jest około 450 osób będących strażakami lotniskowych służb ratowniczo--gaśniczych? Podkreślam: strażakami. Do ich obowiazków należy ratowanie pasażerów w sytuacjach zagrożeń, w szczególności na przykład awaryjnego lądowania, szybkie ugaszenie pożaru. Przypominam Wysokiej Izbie, że w przypadku takiego pożaru kadłub samolotu wytrzymuje nie dłużej niż trzy minuty, a więc muszą się one wykazać wyjątkową sprawnością. I czy prawdą jest, że tych strażaków pracujących obok strażaków z Państwowej Straży Pożarnej obejmuja zupełnie inne rozwiązania prawne, są oni traktowani jako zwykli pracownicy? I czy prawda jest, że większość członków Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych od dawna postulowała przyznanie strażakom z tych ratowniczych służb takich samych uprawnień, jakie mają inni funkcjonariusze? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze chwilę, panie pośle.

(Głos z sali: Przepraszam.)

Bardzo proszę pana posła marszałka Dorna o zabranie głosu.

Poseł Ludwik Dorn:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Klub Solidarnej Polski uważa, że zmiana ustawy o emeryturach mundurowych jest konieczna, w związku z tym przy pierwszym czytaniu nie składał wniosku o odrzucenie. Teraz złożyliśmy wniosek, bo jeżeli chodzi o jeden jedyny warunek, jaki postawiliśmy, czyli powrót do pierwotnej wersji rządowej, do tych trzech lat przy wyliczaniu podstawy do średniej, to

Poseł Ludwik Dorn

rząd i koalicja się zaparły, nie spełniły tego warunku. Ale nie o tym, panie premierze, chcę mówić.

Klub Solidarnej Polski będzie głosował za wszystkimi wnioskami mniejszości i poprawkami o rozszerzenie tej ustawy na celników, Straż Marszałkowską, choć w wielu przypadkach mamy wątpliwości, bo nie ma odpowiednich zmian w ustawach pragmatycznych. Mimo to je poprzemy. Dlaczego? Dlatego że to pan, w poprzedniej kadencji, w przypadku Straży Marszałkowskiej koalicja rządowa zapowiedzieliście zmiany w systemie emerytalnym. Pan w Kuźnicy Białostockiej, koalicja rządowa podczas prac nad ustawą. (*Dzwonek*) Otóż można powiedzieć "nie damy", ale powiedzieć "damy", a potem nie dotrzymać tego, to jest źle.

I pytanie do pana: Czy pan w tej chwili oświadczy celnikom, Straży Marszałkowskiej, że będzie rządowy projekt ustawy zmieniającej jakoś kwestie emerytalne?

Marszałek:

Panie pośle, czas minął.

Poseł Ludwik Dorn:

Już kończę, pani marszałek.

Bo pan to zapowiedział. Otóż pańskie milczenie teraz w tej sprawie będzie wyrazem lekceważenia dla tych ludzi, ale także będzie wyrazem swego rodzaju pogardy dla samego siebie, bo nie można zapowiadać...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Ludwik Dorn:

...i tracić wiarygodność, tracić rzetelność. (Oklaski)

Marszałek:

Bardzo dziękuję, panie pośle. Bardzo proszę posła sprawozdawcę.

Poseł Janusz Dzięcioł:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Otóż prawdą jest to, ale prawdą jest też to...

 $(Glos\;z\;sali :$ No to co jest prawdą?) (Wesołość na sali)

...że jest wielu strażaków, którzy wiele, wiele lat temu zostali przesunięci do służb Impelu i dzisiaj o tych strażaków tak naprawdę nikt się nie upomina. Prawdą jest to, że oprócz...(*Poruszenie na sali*)

Tak, tak, tak. Wy państwo się upominacie dzisiaj o wszystkich, tylko jestem ciekaw, czy jak dojdziecie do tej waszej upragnionej władzy, to tego, o czym dzisiaj mówicie, tego słowa, dotrzymacie. Dzisiaj każdy potrafi krzyczeć, hałasować, a w tym jesteście najlepsi. (Oklaski) I nie próbujcie mnie państwo prowokować, bo ja staram nie dać się sprowokować, ale jeżeli mnie sprowokujecie, to usłyszycie o sobie wiele złego. Dziękuję bardzo. (Poruszenie na sali, oklaski)

(Głos z sali: Brawo!) (Głos z sali: Ooo...)

Marszałek:

Dziękuje bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 452 posłów. Za oddało głos 222 posłów, przeciwnego zdania było 230 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do tytułu ustawy oraz art. 2 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawca proponuje zasady objęcia systemem zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Służby Celnej i strażników Straży Marszałkowskiej.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 3., 4., 15., 16. i 22. oraz 5. poprawki.

O głos celem zadania pytania poprosiła pani poseł Krystyna Łybacka, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, pani minister.

Poseł Krystyna Łybacka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Do tej pory pan milczał, ale to pytanie dotyka bezpośrednio pana i, jak sądzę, rzeczy dla pana najcenniejszej, tak jak w przypadku każdego człowieka, czyli pana honoru. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Cha, cha, cha!)

Czy pamięta pan rok 2008 i protest celników? Czy pamięta pan Kuźnicę Białostocką, rok 2011? W obu przypadkach obiecał pan funkcjonariuszom Służby Celnej, że w momencie, kiedy będziemy rozpatrywali zmianę systemu zaopatrzeniowego służb mundurowych, włączy pan celników. Rozumiem, że pan to obiecał, bo, jak sądzę, pamiętał pan o dwóch orzecze-

Poseł Krystyna Łybacka

niach Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie: orzeczeniu z roku 2004 i z roku 2007.

Wreszcie, panie premierze, pana honor jest zawarty również w obietnicy pańskiego klubu. Podczas 46. posiedzenia Sejmu (Dzwonek) w 2009 r. klub obiecał, że kiedy przejdziemy do reformy służb mundurowych, włączy pan wtedy celników. Mam nadzieję, że wykorzysta pan tę trybunę, aby powiedzieć, dlaczego nie ceni pan własnego honoru. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O głos poprosiła również pani poseł Józefa Hrynkiewicz.

Bardzo proszę, Prawo i Sprawiedliwość. (Oklaski)

Poseł Józefa Hrynkiewicz:

Zwracam się do Wysokiej Izby z dwoma pytaniami. Pierwsze pytanie dotyczy przyczyn pozostawienia w powszechnym systemie ubezpieczenia społecznego służb celnych, straży lotniskowej i Straży Marszałkowskiej. Pozostawienie ich w powszechnym systemie emerytalnym powoduje ich pełną identyfikację. Komu jest potrzebna ta identyfikacja i powszechna dostępność informacji o osobach tam służących?

To samo pytanie, podobne pytanie, kieruję także do Izby, ponieważ nikt mi nie może powiedzieć, co się stało ze zbiorem informacji o wszystkich, o Policji, wojsku i wszystkich służbach specjalnych, którymi w latach 1999–2003 dysponował system informatyczny Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Przypominam, od 2004 r. służby te zostały wycofane (*Dzwonek*) z powszechnego systemu, natomiast nie wiadomo, co się stało ze zbiorem tych informacji. (*Oklaski*)

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Zasłużona towarzyszka.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za oddało głos 221 posłów, przeciwnego zdania było 228 posłów, 1 poseł się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do tytułu ustawy oraz art. 2 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują m.in. nowe zasady nabywania prawa do świadczeń emerytalnych i rentowych oraz ich wypłaty dla funkcjonariuszy przyjętych do służby po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2012 r., w tym funkcjonariuszy Służby Celnej.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości: 4., 12. oraz od 15. do 23. oraz poprawek od 2. do 4.

O głos celem zadania pytania poprosił pan poseł Ryszard Zbrzyzny, Sojusz Lewicy Demokratycznej. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tytuł ustawy mamy rozbudowany, bowiem w tytule są wymienione kolejne służby, których ona dotyczy. A więc bezdyskusyjna jest sprawa żołnierzy zawodowych czy też funkcjonariuszy Policji. W kolejności mamy Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencję Wywiadu, Służbę Kontrwywiadu Wojskowego, Służbę Wywiadu Wojskowego, Centralne Biuro Antykorupcyjne. I patrząc na ten zbiór, można byłoby się zastanowić nad mnogością tych służb. I to chyba jest wniosek na przyszłość. Potem mamy Straż Graniczną. Zapytam zatem: Dlaczego nie ma Służby Celnej? Straż Graniczna przecież współpracuje ze Służbą Celną, często razem odprawiają turystów. Mamy Biuro Ochrony Rządu. Zadam pytanie: Dlaczego nie mamy biura ochrony parlamentu, to znaczy Straży Marszałkowskiej? A w czym to lepszy jest rząd? Dlaczego potrzebuje mieć ochrone i przyznaje określone uprawnienia tej służbie, a parlament ma ochronę, ma służby, a one nie mają tych uprawnień? Dalej w kolejności jest Państwowa Straż Pożarna. I bardzo dobrze, że znajduje się w tej ustawie. Dlaczego nie ma straży pożarnych zakładowych (Dzwonek), które dokładnie to samo robią? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Elżbietę Rafalską, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Elżbieta Rafalska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chora jest sytuacja, w której premier w czasie kampanii wyborczej w Kuźnicy Białostockiej służbom celnym obiecuje wprowadzenie ich do systemu mundurowego emerytalnego i potem się nie wywiązuje z tego zobowiązania. Zwracam się do pana posła sprawozdawcy: Przez ile dzieli się słowo premiera, przez 2, 4, czy może to słowo jest zupełnie nic niewarte? Służby celne zostały już raz oszukane. W 1998 r. podpisały porozumie-

Poseł Elżbieta Rafalska

nie, że w kolejnym kroku zostaną uwzględnione. I kolejne pytanie do pana posła sprawozdawcy. Czy zna pan dwa wyroki Trybunału Konstytucyjnego, z 2004 i ten z 2007 r., który mówi o tym, że służby celne są zaliczane do służb mundurowych z wszystkimi konsekwencjami przynależnymi tym służbom? To się służbom należy jak psu zupa. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za oddało głos 223 posłów, przeciwnego zdania było 230 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości do tytułu ustawy oraz art. 2 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawca proponuje objęcie systemem zaopatrzenia emerytalnego i rentowego funkcjonariuszy Służby Celnej i strażników Straży Marszałkowskiej przyjętych po raz pierwszy do służby po dniu 31 grudnia 2012 r.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość 5. poprawki.

O głos celem zadania pytania poprosiła pani poseł Krystyna Łybacka.

Bardzo proszę.

Pani poseł rezygnuje. Dziękuję bardzo.

Innych zgłoszeń nie widzę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. Za wnioskiem oddało głos 223 posłów, przeciwnego zdania było 230 posłów, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Wnioski mniejszości: od 5. do 13. oraz 2. poprawka zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin.

W 5. wniosku mniejszości do art. 18b wnioskodawca proponuje inne warunki nabywania prawa do emerytury przez żołnierza zawodowego.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości: 7. i 8.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości: 6., 9. i 13.

O głos celem zadania pytania poprosił pan poseł Michał Jach, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Michał Jach:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na bezpieczeństwie państwa nie można oszczędzać. Kto oszczędza na bezpieczeństwie państwa, będzie później tego gorzko żałował i będzie go to wiele kosztowało. Proszę państwa, w całej Europie służby mundurowe mają specjalne uregulowania emerytalne. I tu mam pytanie.

Panie premierze, dlaczego oszukaliście Polaków, nie mówiąc o tym szczególnym traktowaniu służb mundurowych w całej Unii Europejskiej, a podkreślając rzekomo szczególne przywileje naszych, polskich służb? Jest to typowe działanie divide et impera. Wasze majstrowanie przy służbach mundurowych spowoduje obniżenie bezpieczeństwa w naszym kraju. A może właśnie chodzi, panie premierze, o to, by Polacy nie czuli się bezpiecznie w swojej ojczyźnie? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 5., 7. i 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 455 posłów. Za oddało głos 222 posłów, przeciwnego zdania było 233 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 6. wniosku mniejszości do art. 18b ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby emerytura przysługiwała żołnierzowi zwolnionemu z zawodowej służby wojskowej, który w dniu zwolnienia posiada 25 lat służby wojskowej w Wojsku Polskim.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości 0. i 13.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 6., 9. i 13., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. Za oddało głos 180, przeciwnego zdania było 273 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

Wnioski mniejszości od 7. do 9. już rozpatrzyliśmy.

Marszałek

W 10. wniosku mniejszości do art. 18e wnioskodawcy proponują dodać ust. 4 stanowiący, że emerytowi, którego inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą, podwyższa się emeryturę o 15% podstawy wymiaru.

O głos celem zadania pytania poprosiła pani poseł Anna Paluch, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Paluch:

Wysoka Izbo! W myśl obowiązujących obecnie przepisów funkcjonariusz lub żołnierz, który doznał trwałego inwalidztwa w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych, w momencie przechodzenia na emeryturę ma prawo do podwyższenia podstawy jej wymiaru o 15%. W przepisach, które wejdą w życie po uchwaleniu tej ustawy, ta możliwość podwyżki zniknie. Nasz wniosek mniejszości zmierza do tego, żeby ją przywrócić.

Wysoka Izbo! Trudno nie zauważyć, jak wiele sytuacji prowadzących do doznania uszczerbku na zdrowiu stwarza praca w Policji, w ABW, w innych służbach, oczywiście również w odniesieniu do żołnierzy zawodowych. Żeby nie być gołosłownym: skoczkowie spadochronowi – urazy układu kostnego, kręgosłupa; pirotechnicy, saperzy – uszkodzenia słuchu. Te fakty potwierdzają lekarze sprawujący opiekę zdrowotną nad żołnierzami i nad funkcjonariuszami.

Dlaczego w nowych przepisach zlikwidowano możliwość podwyższania podstawy świadczenia? Dlaczego ona znika? Przecież problemy zdrowotne funkcjonariuszy nie znikają. Stąd moje pytanie: Dlaczego państwo polskie pod rządami Platformy Obywatelskiej nie okazuje troski ludziom, którzy dla niego ryzykują zdrowie i życie? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za oddało głos 220 posłów, przeciwnego zdania było 233 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 11. wniosku mniejszości do art. 18e wnioskodawcy proponują dodać ust. 5 stanowiący, że emeryturę podwyższa się o określoną wysokość ze względu na szczególny charakter służby określonych grup żołnierzy, o których mowa w propozycji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. Za oddało głos 220 posłów, przeciwnego zdania było 233 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 12. wniosku mniejszości oraz w poprawce 2. do art. 18f ust. 1 i 2 w art. 1 projektu ustawy nowelizującej, a także w 21. wniosku mniejszości oraz w poprawce 4. do art. 18f ust. 1 i 2 w art. 2 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują, aby podstawę wymiaru emerytury żołnierza albo funkcjonariusza stanowiło średnie uposażenie należne przez okres kolejnych 3 lat kalendarzowych, a nie, jak proponuje komisja, kolejnych 10 lat kalendarzowych.

Nad tymi propozycjami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o odrzucenie poprawek.

O głos celem zadania pytania poprosił pan poseł Andrzej Romanek.

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Romanek:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Emerytura służb mundurowych opierała się na pewnej umowie społecznej polegającej na tym, że świadczenie było niewysokie, ale możliwość wcześniejszego przejścia na emeryturę po 15 latach powodowała, że wiele osób zachęconych tą perspektywą podejmowało pracę w służbach mundurowych. Trzeba mieć świadomość, że po 15 latach otrzymywały 40% tegoż uposażenia.

Obowiązkiem państwa jest zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego i bezpieczeństwa zewnętrznego. Trzeba mieć świadomość, panie premierze, że przy tym projekcie, jeżeli nie ma propozycji podwyższenia świadczeń dla służb mundurowych, wy uczynicie to państwo nie tylko bezbronnym, ale też państwem niebezpiecznym. Dziś brakuje 8,5 tys. policjantów w służbie. A ilu policjantów będzie brakować za rok czy za dwa? 20 tys., 30 tys.? Czy wy macie tego świadomość? (*Dzwonek*) Dlaczego w tej Izbie nie dyskutuje się o podwyższeniu świadczenia dla tych właśnie służb mundurowych? Inaczej będziemy...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Andrzej Romanek:

...jak podkreślam, państwem...

Marszałek:

Czas minał.

Poseł Andrzej Romanek:

...nie tylko bezbronnym...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Andrzej Romanek:

...ale i państwem niebezpiecznym. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Jarosława Zielińskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jarosław Zieliński:

W rządowym projekcie ustawy ze stycznia przyjmowano kolejne 3 lata kalendarzowe jako podstawę naliczenia wymiaru emerytury. Potem pojawiło się lat 10 i ten zapis nie był konsultowany ze związkami zawodowymi, co związki zawodowe wyraźnie stwierdzają. Pytanie: Dlaczego tak się stało? Dlaczego rząd łamie zasady dialogu społecznego? Dlaczego narusza ustawę o związkach zawodowych i nie przestrzega zasad przyzwoitej, poprawnej legislacji? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 12. i 21. oraz poprawek 2. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za oddało głos 177 posłów, przeciwnego zdania było 276 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm wnioski mniejszości i poprawki odrzucił.

13. wniosek mniejszości już rozpatrzyliśmy.

Wnioski mniejszości od 14. do 23. oraz poprawki 3. i 4. zostały zgłoszone do art. 2 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o za-

opatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy określonych służb mundurowych.

W 14. wniosku mniejszości polegającym na dodaniu nowej zmiany wnioskodawca proponuje, aby Rada Ministrów określiła, w drodze rozporządzenia, szczegółowe warunki podwyższania emerytury, uwzględniając dla poszczególnych grup między innymi liczbę dni w roku bezpośredniej ochrony i opieki nad osadzonymi także w oddziałach psychiatrycznych więziennej służby zdrowia.

O głos poprosiła celem zadania pytania pani poseł Krystyna Łybacka.

Bardzo proszę, pani minister.

Poseł Krystyna Łybacka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana ministra Gowina. Panie ministrze, pan bardzo lubi uchodzić za czołowego etyka polskiego parlamentu. Czy zatem z pańskim systemem wartości będzie godził się fakt, że państwo nie uznajecie, w przypadku jeśli nie poprzecie tej poprawki, iż służbą w warunkach szczególnych jest praca funkcjonariuszy Służby Więziennej, którzy nadzorują osadzonych w zakładach psychiatrycznych więziennej służby zdrowia? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę o zabranie głosu pana posła Zbigniewa Girzyńskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Zbigniew Girzyński:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do przedstawicieli rzadu: Czy rzad nie planuje rozszerzyć katalogu służb mundurowych o funkcję prezesa Rady Ministrów? Kiedyś to stanowisko nie obciążało aż tak bardzo ciężko osób, które je sprawowały, jak patrzy się na rześkiego 66-letniego premiera Millera czy niespełna 63-letniego premiera Kaczyńskiego. Ale dzisiaj jak patrzę na pana premiera, który mimo że ma lat 55, nie jest już w stanie podejść do mównicy sejmowej, zaniemówił (Wesołość na sali) i, jak widać, czuje się bardzo kiepsko, jestem tym głęboko zaniepokojony. Były wprawdzie pewne nadzieje, że pan premier uzyska intratne stanowisko w Brukseli i będzie mógł sobie do tej emeryturki dorobić, ale prezydent Sarkozy już się pakuje, kanclerz Merkel pewnie się spakuje za rok i bye, bye Brukselo (Wesołość na sali, dzwonek), a do 67 jeszcze kawałek czasu. Czy może nie warto objąć funkcji prezesa Rady Ministrów również przepisami o emeryturach mundurowych? (Oklaski)

Dziękuję bardzo.

Chciałabym poinformować, że przed ostatecznym głosowaniem pan premier rządu, pan premier Donald Tusk zabierze głos. (*Poruszenie na sali*)

(Głos z sali: Ooo...)

Dziękuję za tę aprobatę.

A tymczasem przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. Za oddało głos 218 posłów, przeciwnego zdania było 235 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 15. wniosku mniejszości do art. 18b ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby emerytura przysługiwała funkcjonariuszowi po 25 latach służby bez względu na wiek.

Z wnioskiem z tym łączą się wnioski mniejszości 16. i 22.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 15., 16. i 22., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 455 posłów. Za oddało głos 179 posłów, przeciwnego zdania było 275 posłów, przy 1 głosie wstrzymujacym sie.

Stwierdzam, że Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 17. wniosku mniejszości do art. 18e ust. 2 i 3 wnioskodawca proponuje, aby emeryturę podwyższać o określoną wysokość ze względu na szczególny charakter służby określonych grup funkcjonariuszy, o których mowa w propozycji.

Z wnioskiem tym łączy się 18. wniosek mniejszości. Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 20. wniosku mniejszości i 3. poprawki.

O głos celem zadania pytania poprosiła pani poseł Krystyna Łybacka.

Bardzo proszę, pani minister.

Poseł Krystyna Łybacka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W tym wniosku posłowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej proponują, aby zachować do tej pory stosowane rozwiązania, a więc nie pogarszać sytuacji dla obecnie czynnych funkcjonariuszy, którzy pracują w warunkach szczególnych. Warunki szczególne – to są funkcjonariusze z oddziałów antyterrorystycznych, to są skoczkowie spadochronowi, to są płetwonurkowie, to są członkowie załóg nawodnych statków czy wreszcie członko-

wie załóg statków powietrznych. Pytam pana premiera: Czy jest pana intencją pogarszanie aktualnie istniejących rozwiązań dla funkcjonariuszy? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 17. i 18., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za oddało głos 184 posłów, przeciwnego zdania było 232 posłów, 38 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 3. poprawce do art. 18e ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby emeryturę podwyższać o określoną wysokość za każdy rozpoczęty miesiąc pełnienia służby na froncie w czasie wojny oraz w strefie działań wojennych, a nie, jak proponowała komisja, za każdy pełny miesiąc tej służby.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Bardzo proszę pania poseł...

(Głos z sali: Rezygnuję.)

Pani poseł zrezygnowała z pytania.

W związku z tym przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3.

poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. Za oddało głos 450 posłów, przeciwnego zdania było 3 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 19. wniosku mniejszości do art. 18e wnioskodawcy proponują dodać ust. 4 stanowiący, że emeryturę podwyższa się o 15% podstawy wymiaru emerytowi, którego inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 19. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. Za oddało głos 219 posłów, przeciwnego zdania było 233 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 20. wniosku mniejszości do art. 18e wnioskodawca proponuje dodać ust. 5 stanowiący o podwyższeniu emerytury o określoną wysokość ze względu na szczególny charakter służby określonych grup funkcjonariuszy, o których mowa w propozycji.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Macieja Małeckiego celem zadania pytania. (*Oklaski*)

Poseł Maciej Małecki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Czy premier oraz posłowie Platformy i PSL mają świadomość, że właśnie rozpoczęli demontaż systemu zabezpieczenia państwa przed terroryzmem i zorganizowaną przestępczością? Taki skutek będzie miało skasowanie możliwości podwyższenia wymiaru emerytur mundurowych za służbę pełnioną w warunkach szczególnie trudnych. Zołnierze jednostek specjalnych, funkcjonariusze jednostek przykrywkowych, piloci samolotów ponaddźwiękowych, skoczkowie spadochronowi, saperzy, najlepsi z najlepszych - oni ryzykują swoim życiem i zdrowiem, a społeczeństwo to docenia, ale i odpowiednio wynagradza. Powtórzę to, co mówiłem w debacie, że tych żołnierzy musi ogarniać pusty śmiech, gdy patrzą na grono sytych facetów w garniturach i ich eleganckich koleżanek, którzy próbuja zabrać coś ludziom, których praca to często patrzenie śmierci w oczy. (*Dzwonek*)

Pytam premiera oraz posłów Platformy i PSL, dlaczego chcecie pogorszyć warunki pracy elity polskich służb mundurowych. Czy macie świadomość, że bierzecie pełną odpowiedzialność za obniżenie poziomu zabezpieczenia Polski przed terroryzmem i najgroźniejszymi przestępstwami? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziekuje.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 20. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. Za oddało głos 179 posłów, przeciwnego zdania było 234 posłów, wstrzymało się od głosu 40 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Wnioski mniejszości 21. i 22. oraz 4. poprawkę już rozpatrzyliśmy.

W 23. wniosku mniejszości do art. 18g ust. 1 wnioskodawca proponuje, aby kwota emerytury bez uwzględnienia dodatków, zasiłków i świadczeń pieniężnych, o których mowa w art. 25, nie mogła przekroczyć 80% podstawy wymiaru, a nie, jak proponuje komisja, 75% tej podstawy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 23. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 452 posłów. Za oddało głos 176 posłów, przeciwnego zdania było 235 posłów, wstrzymało się od głosu 41 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Wnioski mniejszości 24. i 25. oraz 5. poprawka zostały zgłoszone do art. 3 w projekcie ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Policji.

W 24. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują pozostawić ustawę o Policji w brzmieniu dotychczasowym.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość 25. wniosku mniejszości i 5. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 24. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. Za oddało głos 178 posłów, przeciwnego zdania było 274 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 25. wniosku mniejszości wnioskodawca proponuje w art. 41 ust. 2 skreślić pkt 4 oraz w art. 69 ust. 1, aby policjant po 15 latach służby nabywał prawo do emerytury policyjnej, z wyjątkiem funkcjonariuszy przyjętych do służby po raz pierwszy po 31 grudnia 2012 r.

O głos poprosiła pani poseł Krystyna Łybacka celem zadania pytania.

Bardzo proszę, pani minister.

Poseł Krystyna Łybacka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Głosowanie nad tą poprawką jest papierkiem lakmusowym rzeczywistej intencji rządu, dlatego że najważniejsze jest zapisanie w ustawie pragmatycznej, czyli w ustawie o Policji, zasady, że nowy system zaopatrzenia funkcjonariuszy dotyczy tych funkcjonariuszy, którzy rozpoczną służbę po 31 grudnia tego roku, a nie dotyczy funkcjonariuszy, którzy już są czynni. Bez tego zapisu, niestety, te intencje nie są skonsumowane w systemie prawnym. Proszę się więc zastanowić, czy jest sens nie popierać poprawki, która jasno mówi o państwa intencjach. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem...

Pan minister?

Bardzo proszę, panie ministrze.

Pan minister Cichocki. (Poruszenie na sali)

(Głos z sali: Głosowanie jest.)

(Głos z sali: W trakcie głosowania?)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 25. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 455 posłów. Za oddało głos 221 posłów, przeciwnego zdania było 231 posłów, wstrzymało się od głosu 3 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 5. poprawce do art. 3 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują dodać nową zmianę dotyczącą Straży Marszałkowskiej.

Wnioskodawcy proponują także określone zmiany w ustawach regulujących system ubezpieczeń społecznych.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pani poseł Krystyna Łybacka.

Bardzo proszę, pani minister.

Poseł Krystyna Łybacka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Obiecuję, że ostatni raz jestem na mównicy w dniu dzisiejszym. (Oklaski) Panie premierze, 150 osób, taka jest liczebność Straży Marszałkowskiej. Nie wiem, czy wszyscy wiemy o tym, że strażnicy Straży Marszałkowskiej mają kamizelki kuloodporne, paralizatory, broń, podlegają ćwiczeniom, tak jak funkcjonariusze BOR. Mają tylko inne rozwiązania prawne. Dwukrotnie Komisja Administracji i Spraw Wewnetrznych próbowała sama podjąć inicjatywę, która włączałaby strażników do funkcjonariuszy. Ponieważ podczas prac w Komisji Nadzwyczajnej posłowie PSL ubolewali, że połączyliśmy strażników razem z funkcjonariuszami Służby Celnej, i mówili: gdybyście to wyłączyli, to my byśmy poparli, to, panie i panowie z PSL, oto macie odrębną poprawkę, dotyczącą tylko strażników. A my mówimy: sprawdzamy wasze intencje. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

O głos poprosił minister finansów. Proszę bardzo, panie ministrze. Pan minister Rostowski. (*Gwar na sali*) Proszę o ciszę.

Minister Finansów Jan Vincent-Rostowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zasada jest bardzo prosta. Wszyscy docelowo powinni być w systemie powszechnym.

(Głosy z sali: Nie kłam, nie kłam, nie kłam.)

My powoli, stopniowo wprowadzamy kolejne służby i szczególnie oczywiście... I ogranicza się to tylko i wyłącznie do nowo wstępujących. I to, co pani poseł powiedziała w poprzednim pytaniu, nie w tym obecnym, ale w poprzednim, jest kompletnie nieprawdziwe. Ale nowo wstępujących wprowadzamy. Albo przedłużamy system, albo kiedyś będziemy chcieli wprowadzać do systemu powszechnego. Wobec tego nie ma możliwości, aby iść w drugą stronę, w odróżnieniu od tego, co zrobił rząd SLD, ustępując służbom mundurowym w sposób niesamowicie tchórzliwy. Dziękuję. (Wesołość na sali, oklaski)

Marszałek:

Dziękuje bardzo.

Pani poseł w trybie sprostowania? (Gwar na sali) (Poseł Krystyna Łybacka: Tak.)

Bardzo proszę o ciszę.

Poseł Krystyna Łybacka:

W trybie sprostowania.

Panie ministrze, pan źle zrozumiał moją wypowiedź. Przepraszam, nie mogę mówić do pana ministra w tej chwili... Panie ministrze, pan źle zrozumiał moją wypowiedź. Moja wypowiedź miała charakter pytania, a pan doskonale wie, że pytanie nie może być nieprawdziwe. Może być prawdziwa lub fałszywa odpowiedź. (Wesołość na sali, oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Pan w ogóle nie rozumie.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść reke i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. Za oddało głos 224 posłów, przeciwnego zdania było 229 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Wnioski mniejszości 26. i 27. zostały zgłoszone do art. 4 w projekcie ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Straży Granicznej.

W 26. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują pozostawić ustawę o Straży Granicznej w brzmieniu dotychczasowym.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość 27. wniosku mniejszości.

Bardzo proszę, pan marszałek Dorn.

Poseł Ludwik Dorn:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Przed chwilą usłyszeliśmy niesłychanie ważną deklarację polityczną, złożoną – nie wiem, czy w imieniu rządu, czy w imieniu premiera – przez pana ministra Rostowskiego. Ta deklaracja brzmiała, że docelowo rząd chce wprowadzić wszystkie służby, bez żadnego wyjątku, do powszechnego systemu ubezpieczeń emerytalnych.

Mam w związku z tym pytanie do pana premiera: Czy to był indywidualny eksces pana ministra finansów, czy jest to wola rządu i czy to będzie jeszcze w tej kadencji, czy to będzie w przyszłej kadencji, jeśli pan premier bądź Platforma Obywatelska, czego się nie spodziewam, nadal będzie rządzić? Jeżeli tak, to bardzo dziękuję za tę deklarację, bo milion głosów, jeśli chodzi o funkcjonariuszy i ich rodziny, macie w plecy. (Wesołość na sali, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 26. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 455 posłów. Za oddało głos 180 posłów, przeciwnego zdania było 274 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 27. wniosku mniejszości wnioskodawca proponuje m.in.:

- w art. 74 ust. 1, aby funkcjonariusz po 15 latach służby nabywał prawo do emerytury policyjnej, z wyjątkiem funkcjonariuszy przyjętych do służby po raz pierwszy po 31 grudnia 2012 r.,
- w ust. 2, aby także funkcjonariuszom pełniącym służbę w strażnicach i granicznych placówkach kontrolnych do 2005 r. zaliczać do wymiaru wysługi emerytalnej za 1 rok służby 1,5 roku służby.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 27. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. Za oddało głos 219 posłów, przeciwnego zdania było 233 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 28. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 5 w projekcie ustawy nowelizującej zawierający zmiany do ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 28. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. Za oddało głos 219 posłów, przeciwnego zdania było 234 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 29. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 7 w projekcie ustawy nowelizującej zawierający zmiany do ustawy o Biurze Ochrony Rządu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 29. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 455 posłów. Za oddało głos 221 posłów, przeciwnego zdania było 234 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 30. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 8 w projekcie ustawy nowelizującej zawierający zmiany do ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 30. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za oddało głos 220 posłów, przeciwnego zdania było 234 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 31. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 9 w projekcie ustawy nowelizującej zawierający zmiany do ustawy o Służbie Więziennej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 31. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za oddało głos 222 posłów, przeciwnego zdania było 231 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 32. wniosku mniejszości do art. 11 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawca proponuje, aby niektóre jej przepisy weszły w życie z dniem 1 stycznia 2014 r., a nie, jak proponuje komisja, z dniem 1 stycznia 2025 r.

Ö głos celem zadania pytania poprosił pan poseł Zbigniew Kuźmiuk.

Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana ministra Cichockiego. Powoli zbliżamy się do głosowania nad całością projektu ustawy. Nawiązujac do wcześniejszych pytań, chciałbym zapytać pana ministra, czy nie obawia się, że w związku z Euro 2012 i kontrolami, jakie okresowo wprowadził na naszej zachodniej i południowej granicy, ale w szczególności na odcinku granicy z Ukrainą, poprzez wywołanie tzw. strajku włoskiego celników, który został już zapowiedziany, sparaliżuje tę granicę i wobec tego doprowadzi do skandalu. Czy państwo nie obawiają się, że tym uporem, nieprawdopodobnym uporem, brniecie państwo w międzynarodowy skandal, że ludzie będą stali na granicach i przeklinali Polskę za to, co będzie się tam działo? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O zabranie głosu proszę ministra spraw wewnętrznych pana Jacka Cichockiego.

Minister Spraw Wewnętrznych Jacek Cichocki:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Odnosząc się do pytania pana posła, chciałbym powiedzieć, że to są dwie różne kwestie, wprowadzenie formalne, a nie faktyczne kontroli na granicach, tak jak już wielokrotnie publicznie tłumaczyłem, po to, żeby mieć możliwość realnej kontroli wtedy, kiedy będziemy mieli rzeczywiście informację o tym, że do Polski przybywają osoby, które nie powinny trafić na stadiony czy w miejsca publiczne i które mogłyby zakłócić tam porządek. I to jest formalne działanie. Myślę, że większość i z państwa tutaj, na sali, i polskich obywateli w ogóle nie zauważy tych kontroli. Zupełnie inną sytuacją jest sytuacja na granicy polsko-ukraińskiej. Tam, proszę mi wierzyć, od 2 lat trwają, przygotowane już i przećwiczone wielokrotnie nawet w ostatnich dniach, procedury odprawy między Polską a Ukrainą samochodów osobowych i autokarów tak, żeby bez przeszkód kibice między Polską i Ukrainą mogli się przemieszczać. Nie będzie żadnych kłopotów z przekraczaniem tej granicy. Wierze, że i polscy funkcjonariusze, i ukraińscy funkcjonariusze stana na wysokości zadania.

(Głos z sali: To widać.)

Jeżeli jestem przy głosie, to chciałbym jeszcze odnieść się do pobrzmiewającego w wielu pytaniach tonu, który wskazywałby, że emerytura jest dla polskich oficerów, polskich funkcjonariuszy polskich służb mundurowych, polskich żołnierzy, główną motywacją do tego, żeby w ogóle pracowali. Proszę pań-

stwa, moim zdaniem to jest dla nich bardzo krzywdzące stwierdzenie. Nie można w ten sposób tego formułować. Ludzie nie przychodzą do służb dla emerytury. Naprawdę oni mają wyższe motywacje. Proszę w to uwierzyć. (Oklaski) Jeżeli więc będziemy tylko w ten sposób o nich mówili, to oni też będą czuli się pokrzywdzeni. Proszę także o tym pamiętać. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 32. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za oddało głos 220 posłów, przeciwnego zdania było 234 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

O głos celem zadania pytania poprosił pan poseł Ludwik Dorn.

Bardzo proszę, panie marszałku.

Poseł Ludwik Dorn:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zbliżamy się do końca maratonu głosowania, ale jednocześnie sprintu ustawodawczego – taka nowa dyscyplina sportowa. Natomiast jest następująca kwestia: te dwie ustawy – pierwsza została przegłosowała, ta też zostanie przegłosowana. Ale dzięki pani marszałek doszło tutaj do pozytywnego wydarzenia politycznego. Tam, w namiocie "Solidarności", pojawili się przedstawiciele PiS, pojawił się pan przewodniczący Leszek Miller, byli przedstawiciele Solidarnej Polski. I pan przewodniczący Miller, i Solidarna Polska stwierdzili, że będą po wyborach w 2015 r. współdziałać niezależnie od konfiguracji rządowych w uchyleniu tych ustaw. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(Głosy z sali: Brawo!)

Jeśli chodzi o Prawo i Sprawiedliwość, to stwierdziło ono tyle, że jak wygra, to uchyli tę ustawę. Ale co będzie, jak przegra? Panie prezesie, niech panu przejdzie przez gardło, że jest pan gotów w tej sprawie współdziałać z innymi. (Wesołość na sali)

A teraz pytanie do pana premiera Tuska. (*Dzwonek*) Odmówiliście referendum. Odmówiliście referendum w tej sprawie. Czy pan w wyborach, w kampanii wyborczej w 2015 r. powie: nie ustąpimy w tej sprawie ani o milimetr? Jeżeli bowiem pan powie, to te wybory będą faktycznym referendum nad ustawą tzw. 67. Czyli jeżeli tak pan powie, to z góry dziękuję, bo wy to referendum przegracie. (*Oklaski*)

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Jarosława Zielińskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jarosław Zieliński:

PR-owcy doradzili panu premierowi, żeby, jak u Moliera, wszedł w ostatnim akcie. Mam nadzieję, że po to, żeby odpowiedzieć na pytania, których padło tu wiele. Są to pytania bardzo ważne. Nie chcę ich przypominać, ale dwa przypomnę, bo są niezwykle ważne, najważniejsze. Po pierwsze, dlaczego w ciągu tych ostatnich 2 lat zmienił się pana stosunek do formacji mundurowych z pełnego ukłonów na arogancki i pełen lekceważenia? Po drugie, jak pan odnosi się do wystąpienia – po raz drugi już zresztą w tej sprawie – ministra Rostowskiego, który zapowiada, że będzie drugi krok, czyli włączenie systemu emerytalnego służb mundurowych do systemu powszechnego? Raz już to pan Rostowski powiedział. Chyba zdemaskował tym samym prawdziwe zamiary rządu. Oczekujemy jednoznacznej deklaracji pana premiera, bo od niej może zależeć reakcja bardzo wielu przecież funkcjonariuszy licznych służb, może za chwile, może od poniedziałku, w każdym razie w najbliższym czasie, a zbliża się Euro. Proszę to, co zdemaskował minister Rostowski, potwierdzić. (Dzwonek) Nie wypuścimy pana stąd, zanim pan do tego się nie odniesie. (Wesołość na sali, oklaski)

Marszałek:

Dziękuje bardzo.

Proszę o zabranie głosu wiceprezesa Rady Ministrów ministra gospodarki pana Waldemara Pawlaka. (*Poruszenie na sali*)

Wiceprezes Rady Ministrów Minister Gospodarki Waldemar Pawlak:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Panowie Posłowie! Warto, żebyśmy tę debatę postrzegali też w kontekście tego, co dzieje się na świecie, co dzieje się w Europie, bo konieczne jest, żebyśmy potrafili wyprzedzać zagrożenia i wykorzystać szanse. To, co jest bardzo smutne w wykonaniu niektórych posłów opozycji, to to, że nawet jeżeli po trudnych latach kryzysu widać wyraźnie, że jako naród, jako państwo, dajemy sobie radę znacznie lepiej niż wiele innych, silnych jeszcze chwilę temu, potęg, to słowami próbuje się tak to zdemolować, żeby wszyscy stracili jakąkolwiek nadzieję. Te decyzje, które dotyczą systemu emerytalnego, wszyscy dobrze wiemy, że podejmujemy z dużym wyprzedzeniem po to, aby uchronić się od zagrożeń. Ale podejmujemy też z pełną

jasnością i z pełną deklaracją, że co 4 lata będziemy te sprawy przeglądać, analizować i korygować po to, żeby dostosować się do wyzwań cywilizacyjnych, wyzwań, które są przed naszym całym społeczeństwem. W przypadku ustawy o służbach mundurowych trzeba wyraźnie powiedzieć, że te obawy, o których tu państwo mówią, są o tyle nieuzasadnione, że propozycje dotyczą tych wszystkich, którzy będą rozpoczynali służbę. A więc tych, którzy w tej chwili pełnią służbę, te rozwiązania nie dotyczą. Zatem nie ma tutaj żadnego zagrożenia, ba, nawet można powiedzieć, że jest nadzwyczaj wysoka otwartość w stosunku do tych, którzy pełnią służbę, w stosunku do tych, którzy pracują na umowy o pracę, bo niewatpliwie służba ma inny charakter i wymaga nie tylko zaangażowania w pracę, ale także czasami zaryzykowania zdrowia czy nawet życia w obronie innego człowieka, który znalazł się w niebezpieczeństwie. Ale chcę też państwu zwrócić uwagę, a szczególnie tym, którzy czasami tu zadawali wiele pytań, ale w ogóle nie czekali na odpowiedź czy w ogóle nie oczekiwali odpowiedzi...

(Głos z sali: Nie było.)

(Poseł Krystyna Łybacka: Nie było odpowiedzi.)

Dobrze, jedno takie było na pewno i zaraz to państwu pokażę, bo w głosowaniach nad poprawkami do poprzedniej ustawy była też taka, która stwarzała równe szanse dla rolników, aby mogli łączyć staż ubezpieczeniowy zarówno w KRUS, jak i w pracy poza rolnictwem. I tu ze zdumieniem przyglądam się wynikom głosowania. To jest głosowanie nr 31. Polecam je wszystkim, bo, nie wiem, jesteśmy tu chyba wszyscy na tej sali bardzo świadomi i raczej o pomyłkę czy brak przytomności nikogo nie podejrzewam.

Otóż w tym głosowaniu dziwnym trafem... (*Poseł Zbigniew Babalski*: Zaraz zobaczymy.)

...posłowie PiS wstrzymali się od głosu. Wskutek tego to właśnie państwo skazaliście tych rolników na to, żeby musieli długo pracować i nie mogli wykorzystać wcześniejszego przejścia na emeryturę. (*Poruszenie na sali, oklaski*) I to jest, niestety, moi drodzy, przejaw takiej...

(*Poset Beata Mazurek*: To my mamy koalicję większościowa?)

...cynicznej hipokryzji, gdzie wznosi się okrzyki nie po to, żeby cokolwiek naprawić, tylko po to, żeby krzyczeć, a tak naprawdę sprzyja się rozwiązaniom, które często są bardzo twarde i trudne. Dedykuję to szczególnie pani poseł Jadwidze Wiśniewskiej, która zadawała to pytanie, i też w tym głosowaniu wstrzymała się od głosu. Chyba nie przez pomyłkę, pani poseł. Dziękuję. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie premierze. Pani poseł w jakim trybie? (*Poseł Jadwiga Wiśniewska*: W trybie sprostowania.) Bardzo proszę.

Poseł Jadwiga Wiśniewska:

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Panie pośle, pan nie zrozumiał mojej wypowiedzi. (*Wesołość na sali*) Mówiłam, że podniesienie wieku emerytalnego, wydłużenie go do 67. roku życia spowoduje, że skażecie polskie rolniczki na to, że będą pracowały w polu do 67. roku życia. Ja rozumiem, że pan by chciał... (*Gwar na sali*)

Niech pan się uspokoi.

Pan by chciał zjeść ciastko i mieć ciastko. Proszę się rozejrzeć, jakie ma pan obok towarzystwo i kto jest autorem tej haniebnej ustawy. Wiem, że farmakologia czyni cuda, są leki, dadzą radę. Ma pan chyba zaburzony obraz, odbiór rzeczywistości. To pan tkwi w tej haniebnej koalicji.

(*Poset Rafat Grupiński*: To jest sprostowanie?)

Marszałek:

Pani poseł...

Poseł Jadwiga Wiśniewska:

Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze prezes Rady Ministrów pan premier Donald Tusk. (*Poruszenie na sali*, *oklaski*)

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Pani Marszałek! Szanowne Panie i Panowie Posłowie! To jest finał tej części debaty na temat reformy emerytalnej, a precyzyjnie rzecz biorąc, zrównania wieku emerytalnego i podwyższenia tej bariery wieku emerytalnego, a więc nie ukrywamy, najbardziej bolesnego i wymagającego najwięcej odwagi fragmentu tego ustrojowego i cywilizacyjnego przedsięwzięcia, jakim jest zbudowanie względnie bezpiecznego systemu emerytalnego. Chcę to podkreślić, ponieważ ta debata, trwająca nie tak, jak niektórzy posłowie opozycji sugerują, trwająca lata całe, co za chwile udokumentuje, domagała się finalizacji. Koalicja PO i PSL jest po to, aby wieloletnie debaty, a czasami puste gadaniny, zakończyć czynem. Od wielu lat w Polsce różni politycy wiedzieli i artykułowali ten pogląd, że w związku ze zmianami demograficznymi utrzymanie tego wieku, jaki w tej chwili mamy w Polsce, przechodzenia na emeryturę musi oznaczać dramatyczną alternatywę dla państwa polskiego w przyszłości, nie za rządów koalicji PO--PSL z premierami Tuskiem i Pawlakiem, prawdo-

podobnie nie mówimy nawet o przyszłości, w której ktokolwiek z państwa będzie miał szanse rządzić, bo wyprzedzająco proponujemy rozwiązania, które uchronia polskich emerytów i polskie państwo przed bardzo poważnym zagrożeniem w latach 30. i 40. XXI w. Problem polega na tym, że jeśli dziś nie znajdzie się odważny, który tę decyzję podejmie, jedno jest stuprocentowo pewne: Polska jako państwo i emeryci w tamtym czasie wpadną w bardzo poważne tarapaty. Ludzie przyzwoici i odpowiedzialni uczestniczący w tej debacie wiedzą, że mamy do wybrania zaledwie kilka modeli, jak przeciwdziałać temu złemu scenariuszowi. To jest ten, który my proponujemy, z pewnymi ochronami, niewystarczającymi, bo wiadomo, że taka operacja nigdy nie będzie wystarczająco bezpieczna i nie będzie dawała satysfakcji ludziom. Ona jest dotkliwa dla ludzi, wiedzieliśmy o tym od samego początku.

(Poset Przemysław Wipler: A w kampanii wyborczej?)

Ale inne modele, inne propozycje, alternatywne dla podniesienia i zrównania wieku emerytalnego, są także dotkliwe, a w naszej ocenie gorsze i dla państwa, i dla dzisiejszych podatników, i przyszłych emerytów. Bo tą alternatywą dla podniesienia i zrównania wieku emerytalnego musiałoby być radykalne i trwałe podniesienie składki emerytalnej, jeśli te emerytury miałyby starczać już nawet ledwie na przeżycie.

(Poseł Bolesław Grzegorz Piecha: Za 300 zł.)

Nie możemy udawać, że nie wiemy, że wysokość emerytury w przyszłości będzie narażana na stałe obniżanie wraz z wydłużaniem się czasu życia każdego człowieka. Tu nie trzeba kończyć matematyki, żeby zrozumieć, że jeśli relacja czasu, w którym nie pracujemy, do czasu aktywności zawodowej pogarsza się, to wpływa to bezpośrednio i jednoznacznie na wysokość emerytury.

(*Głos z sali*: Powiedział pan to przed wyborami?)

Problem polega na tym, że my z tej debaty, która trwa wiele lat, wyciągnęliśmy praktyczny wniosek i bierzemy na siebie ryzyko, proponując to rozwiązanie. Nie było na tej sali – i mówię o tym z przykrością – nikogo, kto kwestionując model, jaki zaproponowaliśmy, zaproponowałby model ekwiwalentny, to znaczy ratujący w przyszłości państwo przed bankructwem i emerytów przed głodowymi emeryturami, a więc na przykład zgłaszając projekt realistycznie równoważący te ryzyka, czyli radykalnego zwiększenia składki, którą musielibyśmy już dzisiaj podnieść. To jest oczywiście jakiś pomysł. (Oklaski) My uważamy, że nasz pomysł jest bezpieczniejszy dla ludzi i mniej dotkliwy.

Można by także założyć trzecią drogę, to znaczy bardzo wydatnego zwiększenia opodatkowania, i to na dziesiątki lat do przodu po to, aby państwo uczynić odpowiedzialnym za dopłacanie do niskich emerytur. Tego typu pomysły czasami się pojawiały w tej debacie. Ale rzecz charakterystyczna, posłanki i posłowie, którzy mówili tu np. o konieczności dopłacania do emerytur minimalnych, kiedy będą pobierane

w charakterze emerytury częściowej, a więc żeby, kiedy będą rzeczywiście bardzo niskie, państwo dopłacało, przynajmniej do wysokości emerytury minimalnej – OK, to jest pomysł, który łatwo zgłosić, jeśli nie ma się odwagi powiedzieć: i w związku z tym podnieśmy na trwałe na dziesiątki lat podatki po to, żeby było z czego to zapłacić. (Oklaski) My uznajemy, że z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa i codziennego życia zwykłych ludzi każde z tych rozwiązań jest dotkliwe. To, które my zaproponowaliśmy, jest być może najbardziej ryzykowne politycznie, ale jednak najmniej dotkliwe dla ludzi, szczególnie dlatego, że bardzo rozciągając ten proces w czasie do 2040 r., zakładamy, że te najbardziej dotkliwe skutki, a więc radykalne wydłużenie pracy kobiet, zrealizują się w całości w roku 2040. Wszystkie dane, wszystkie prognozy, nie tej czy innej partii politycznej, tylko demografów, ekspertów od rynku pracy etc., wskazują, mówią o jednej rzeczy bezdyskusyjnie, że w sensie fizycznym, zdrowotnym – per saldo, oczywiście nie mówimy o konkretnych, pojedynczych przypadkach – generacja roku 2040–2050 będzie zdolna do dłuższej pracy.

Czy będą miejsca na rynku pracy? Nie ma takiego mądrego ani w Polsce, ani na świecie, który będzie wiedział, jaki będzie wskaźnik bezrobocia albo braku rąk do pracy w 2030 czy 2040 r. Te prognozy są z reguły obarczone dość dużą groźbą pomyłki, nawet w perspektywie roku, a co dopiero, gdy mówimy o perspektywie 20, 30 lat. Dlatego zdecydowaliśmy się na taką wersję reformy systemu emerytalnego, która nie bierze pod uwagę ryzykownych domniemań. Zdecydowaliśmy się wspólnie z ekspertami, bezpartyjnymi i bezinteresownymi, na to, że wszystkie zagrożenia i wszystkie szanse, co do których mamy dużą skalę pewności, że się zdarzą w 2030 r. i później, wymagają właśnie takiej reakcji. Dlatego się na nią zdecydowaliśmy.

Miałem nadzieję, że co do tej jednej sprawy zapanuje na tej sali konsensus. To znaczy że będziemy się spierać o narzędzia, o dojście do tego bezpiecznego systemu emerytalnego w sposób odpowiedzialny, ale nie będziemy kwestionować tego faktu, przykrego, jak się go wysławia, i dlatego mało kto ma odwagę to powiedzieć, ale jednak faktu społecznie bezdyskusyjnego. I ja się zgadzam generalnie z tym, że ludzie w Polsce przechodzą dzisiaj na emeryturę zbyt wcześnie. Czy państwo się z tym nie zgadzacie? No, powiedzcie, nie zgadzacie się z tym? Stąd wykrzyczeliście takie słowa: hańba, zdrada – także w czasie tej debaty? Że ja muszę nienawidzieć swojego narodu, jeśli proponuję... Czy wy naprawdę nie zgadzacie się z tymi sformułowaniami?

(Głos z sali: Nie zgadzamy się.)

Nie zgadzacie się. Prawo i Sprawiedliwość nie zgadza się z tym sformułowaniem. To ja jeszcze raz je przeczytam: "Zgadzam się generalnie z tym, że w Polsce ludzie przechodzą na emeryturę zbyt wcześnie"

– powiedział prezydent Lech Kaczyński 7 listopada 2008 r. Nie zgadzacie się z tym? (Oklaski) I dodał, że: "Należy dążyć do tego, aby ludzie przechodzili na emeryturę później, chociaż zdaję sobie sprawę, że jest to mało popularne". (Oklaski) Czy teraz PiS zgadza się z tą tezą? Czy wtedy ona była dowodem odpowiedzialności, dalekowzroczności, a dzisiąj, kiedy ją realizujemy, jest zdradą, hańbą? (Oklaski) Co się z wami, ludzie, stało na miłość Boga, że potraficie takimi słowami oceniać propozycje, jednym ze źródeł których jest także ta opinia, to zdanie?

Ja wiem, że nie ma powodu, żebyście państwo czuli się odpowiedzialni za wszystkie słowa z przeszłości swoich liderów, ale jest też 8 listopada 2008 r. i jest prezes Jarosław Kaczyński. Cytuję za PAP, za depeszą z tego dnia: Jarosław Kaczyński podkreślił, że jeżeli chodzi o sprawę wieku emerytalnego, PiS uważa, że granica tego wieku jest w Polsce zbyt niska. (Wesołość na sali, oklaski) Co więcej, zacytuję dalej wypowiedź prezesa Kaczyńskiego; dopiero zobaczycie, co naprawdę się zmieniło, nie w Polsce, tylko w szefie Prawa i Sprawiedliwości. Wówczas, w 2008 r., prezes Kaczyński dodał, a rządziła koalicja PO-PSL: Tutaj się całkowicie zgadzamy z obecnym rządem, robiliśmy to samo. To były decyzje dotyczące emerytur pomostowych, to był dalszy ciąg tezy Jarosława Kaczyńskiego, że ludzie w Polsce przechodzą na emeryturę zbyt wcześnie. (Oklaski) Ja przypominam te słowa nie po to, żeby komuś dokuczać, przypominam te słowa, ponieważ państwo użyliście, jak zawsze w ostatnich miesiącach, najcięższych epitetów pod adresem tych, którzy wychodzą z tego samego założenia: że bezpieczeństwo Polski i polskich emerytów w przyszłości wymaga takiej trudnej decyzji i wynika z takiej samej diagnozy. I że przyszłość Polski tak naprawdę zależy też od tego, czy znajdą się dziś i w przyszłości na tej sali ludzie na tyle odpowiedzialni, że nienawiść nie zaślepi im oczu w taki sposób, żeby najbardziej brutalnymi okrzykami kwestionować de facto tezy i słowa swoich liderów z przeszłości. (Oklaski)

Co do dyskusji, ja pozwoliłem sobie zabrać głos na koniec, ponieważ, wybaczcie, państwo, możecie zreszta to ocenić, siegając do stenogramu dzisiejszego spotkania, pytania ze strony posłanek i posłów opozycji dzisiaj były raczej coraz bardziej radykalnymi deklaracjami niechęci wobec naszego rządu. Rozumiem, że opozycja ma potrzebę wewnętrzną nieustannie się obnosić ze swoimi negatywnymi emocjami, ale bardzo trudno odpowiadać na deklaracje, jakie padały dzisiaj z tej mównicy. Wszystkie watpliwości merytoryczne staraliśmy się skutecznie wyjaśniać; rozumiem, że nie przekonaliśmy opozycji do wielu czy większości naszych argumentów. Chcę powiedzieć, że my z kolei naprawdę wysłuchaliśmy bardzo wielu argumentów ze strony związków zawodowych, także dzisiaj protestujących pod Sejmem, ze strony posłanek i posłów opozycji, choćby zgłoszonych w czasie moich spotkań klubowych ze wszystkimi klubami opozycji. Tak, ten projekt zawiera również te propozycje,

które łagodzą wymiar tej reformy, czynią ją racjonalną i bezpieczną. My w przeciwieństwie do was słuchaliśmy, co macie do powiedzenia w tej sprawie.

Osobiście jestem bardzo dotknięty słowami pani poseł Łybackiej, ponieważ znam jej powściągliwość – nie ma jej na sali, zdaje się, ale...

(*Poseł Ryszard Kalisz*: Złożyliśmy propozycje, panie premierze.)

...wygłosiła tutaj słowa skierowane, adresowanie do mnie. Było dużo o honorze i o moich deklaracjach w czasie spotkania z celnikami. I kilka osób reprezentujących opozycję tę kwestię podobnie poruszało, i dzisiaj, i w czasie poprzedniej debaty na temat służb mundurowych, emerytur, w kontekście celników. Ja mam przy sobie i mogę udostępnić każdemu zainteresowanemu stenogram, słowo w słowo, co powiedziałem celnikom na tym spotkaniu. I trzeba albo nie wiedzieć, albo mieć złą wolę i posługiwać się, co niestety jest coraz częstszą metodą polityczną, oszczerstwem, które, wielokrotnie powtarzane, zamienia się w publicznie funkcjonującą opinię. Ale oczywiście pani poseł Łybackiej dam ten stenogram kończący się w dodatku słowami, w których nie ma tak naprawdę nic o możliwym włączeniu celników do tego systemu emerytalnego. Była deklaracja z mojej strony, że będziemy szukali takich sposobów, aby celnicy, pracując obok strażników granicznych na tej samej granicy, jakby w podobnych warunkach, nie czuli się poszkodowani, żeby status materialny celnika nie był gorszy od statusu ludzi, którzy wykonują w jakimś sensie podobną pracę w podobnych warunkach. I ta deklaracja była opatrzona puentą: to nie jest proste zadanie rozmawiać o wyrównywaniu tego statusu, ale będziemy nad tym serio się zastanawiać. (Poruszenie na sali) Nie nad włączeniem do systemu służb mundurowych, tylko nad zrównaniem tego statusu. Przejrzałem także bardzo dokładnie umowę, jaką podpisaliśmy z celnikami w roku 2008. Nie ma tam literalnie nic na temat tego typu zapowiedzi. Rozumiem, że celnicy przy tej okazji chcieliby uzyskać akceptację dla postulatu, który zgłaszają od pewnego czasu. Ministerstwo Finansów odpowiedzialne za służby celne będzie rozmawiało z celnikami na temat statusu materialnego tej służby, chociaż nie ukrywam, że nie jesteśmy zwolennikami poszerzania pakietu tych grup mundurowych, które miałyby uczestniczyć w systemie zaopatrzeniowym, jaki mają dzisiaj strażacy, policjanci, wojskowi i nieliczne inne jeszcze grupy mundurowe.

Chcę podkreślić, że zadaniem tej reformy było także naprawienie wyraźnej nierównowagi i wypaczeń w praktycznym wymiarze tego systemu emerytalnego dla służb mundurowych, który był opisany już na setki i tysiące sposobów i jest powszechnie znany w Polsce. To sytuacja, w której trzydziestokilkuletni emeryci z niezłym uposażeniem podejmują pracę i obok na stanowisku mają koleżankę czy kolegę w dramatycznie gorszej sytuacji. Są na tej sali

ludzie, nie będę wytykał palcem, nie jestem zazdrosny (*Wesołość na sali*), którzy stali się symbolem tego niezdrowego układu.

Chce też podkreślić, że długo dyskutowaliśmy z mundurowymi i uznaliśmy, że są szczególne powody, które każą wybrać model zaopatrzeniowy. I na to się zdecydowaliśmy. Ale pytam obecnych na tej sali, szczególnie lewice, bo ma tutaj najwięcej na sumieniu, jeśli chodzi o tę nierównowagę pomiędzy mundurowymi a cywilami. O SLD myślę, tak, tak. Pan Janusz Palikot wtedy był radykalną prawicą, tak że nie mogę tego (Wesołość na sali) epitetu czy tej definicji wobec pana posła użyć. Czy waszym zdaniem ten system, którego symbolem stał się ten młodociany emeryt z dużym wyposażeniem, jest właściwy, czy chcecie utrzymać ten system, czy uważacie go za sprawiedliwy? Czy zgadzacie się z nami, że także ze względu na oczywisty postulat społecznej przyzwoitości i sprawiedliwości trzeba szukać pewnego zrównania? Tutaj z mównicy padło wiele słów, z których mogłoby wynikać, że pozycja przyszłego emeryta ze służb mundurowych jest dramatycznie zła. Pokażcie mi w Polsce jednego człowieka, który nie chciałby się zamienić, a jest cywilem, wejść w system emerytalny, jaki maja służby mundurowe. To, co my proponujemy, jest nadal systemem zaopatrzeniowym wyraźnie uatrakcyjniającym służbę w służbach mundurowych w porównaniu z innymi zawodami. A przecież także z tej mównicy nieraz państwo wymieniacie dziesiatki profesji równie ryzykownych, równie trudnych, a może i cięższych w takiej codziennej udręce. Nie można zawracać kijem Wisły. Czy chcecie wrócić do problemu, który rozstrzygnęliśmy, także zgodnie z intencją ówczesnego prezydenta Lecha Kaczyńskiego, kiedy była dyskusja o pomostowych?

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak.)

Czy mamy wrócić do tamtego czasu, mamy znowu rozpocząć licytację, która skończy się tym, że każdy zawód znajdzie prawdziwe uzasadnienie, że jego praca jest ciężka i wyjątkowa? A więc na końcu zbudujemy znowu bardzo skomplikowany, bardzo niesprawiedliwy system, gdzie każdy wywalczy sobie jakiś zestaw przywilejów, tak jak było w przeszłości, tak jak premier Miller i jego koleżanki i koledzy z poprzednich ekip właśnie ustępowali przed twardymi żądaniami i potęgowali to wrażenie, że system emerytalny składa się z gigantycznej ilości podsystemów, gdzie każdy ma tyle, ile sobie wywalczył, na ile postraszył polityków. My to teraz staramy się konsekwentnie prostować.

(Poset Ryszard Kalisz: A KRUS?)

Dobrze wiecie, że prace nad KRUS-em... A więc już w tych ustawach pojawiły się działania, które będą zrównywały także dotychczasowych beneficjentów KRUS-u, chociaż każdy, kto zna się na rzeczy, wie, że słowa "beneficjent" i "KRUS" to właściwie oksymoron. To znaczy to nie jest system, który ma jakąś dużą grupę beneficjentów. To jest, naszym zdaniem, zły system i będziemy go zmieniać. Ale to nie

jest tak, że dzisiaj polski rolnik – tak rozumiem okrzyk pana posła Kalisza – jest jakoś szczególnie faworyzowany dlatego, że jest w KRUS-ie. Znam wiele powodów, żeby sądzić, że zmiana tego systemu, udochodowienie wsi i upowszechnienie także na wsi systemów, jakie obowiązują normalnych podatników, będzie w efekcie z korzyścią dla polskiego rolnika. I nad tym razem z PSL-em pracujemy i pierwsze tego efekty są w tych ustawach. (*Oklaski*)

Chcę jeszcze raz jednoznacznie podkreślić: nie rozumiem posła Zielińskiego i nikt nie może zrozumieć tych słów, jeśli je poważnie potraktować, na temat tego, że naruszamy prawa nabyte, zmieniając system emerytalny w służbach mundurowych, pewne części tego systemu.

(Poseł Jarosław Zieliński: Nie, wszystko.)

Otóż jest dokładnie odwrotnie. Jeśli ja spotykam się z jakimiś zarzutami, to z tym, że ta zmiana jest jednak za łagodna, to znaczy nie dotyczy i nie będzie dotyczyła nikogo, kto jest w służbie. To znaczy wszyscy, którzy są dzisiaj w służbie i będą, zanim ta ustawa nie wejdzie w życie, zachowują wszystkie bez wyjatku elementy tego systemu emerytalnego. Tak wiele miesięcy temu umówiliśmy się ze służbami i tak jest. Jest jedna zmiana i ona dotyczy tych w przyszłości, zmiana wobec tego projektu, który przedkładaliśmy do konsultacji, o tym wspominał marszałek Dorn. Tak, nie przekonaliście nas. Powiem szczerze, że nie znam przekonującego argumentu, który by mówił, że mniej ryzykownym i bardziej sprawiedliwym byłby system naliczania emerytury z wybranych trzech najlepszych lat od tego, który my proponujemy w ostateczności, czyli średniej z lat dziesięciu. Nie wiem dlaczego, chyba... Mam wrażenie, że bardzo klarownie i z najlepszą wolą tłumaczyliśmy, że krótki okres wybrany przez uczestnika tego systemu może powodować, tak jak dzisiaj powoduje, zwyrodnienia polegające na tym, że ten krótki okres jest szczególnie nagradzany, żeby później emerytura była wyraźnie wysoka. I chodzi... Nikt nie żałuje im tych pieniędzy, tylko chodzi o to, że nie może być tak, że podtrzymamy system, w którym i tak człowiek wyraźnie krócej pracujący niż cywil będzie miał wyraźnie, ba, wielokrotnie wyższą emeryturę. Dlatego proponujemy te dziesięć lat. Nie zgadzacie się, rozumiem, ale nie znalazłem żadnego istotnego argumentu, który by mówił, że przewagę ma rozwiązanie: trzy lata.

Opinia, jaką wyraził minister Rostowski. On ma odwagę tę opinię wyrażać, także na posiedzeniu rządu. Jak wiecie, opinia ministra Rostowskiego miała charakter bardzo konkretnej propozycji, jaką złożył na posiedzeniu Rady Ministrów. Tak, minister Rostowski jest zwolennikiem upowszechnienia systemu emerytalnego tak szeroko, jak to tylko możliwe. Ale przegrała....

(*Poset Arkadiusz Mularczyk*: Niech się określi, skąd będzie brał emeryturę, z Polski czy z Anglii.)

Minister Rostowski nie przeforsował swojej koncepcji, był jedyny właściwie na posiedzeniu Rady Ministrów z tym głosem. Decyzja tego rządu jest jednoznaczna i w wypadku tego rządu ostateczna.

Panie marszałku Dorn, tak jest, ja w roku 2015, jeśli będę uczestnikiem kolejnych wyborów, będę gorąco namawiał Polaków, aby nie demolowali, wybierając nieodpowiedzialnych polityków, systemu emerytalnego i nie narażali Polski na takie przygody, takie zapaści, jakie mają dzisiaj niektóre kraje. (Oklaski)

Dlatego zgadzam się z takim... Uważam, że postępujemy odpowiedzialnie, rozciągając tę reformę w czasie, wmontowując do tego, do tej ustawy ten tak naprawdę kluczowy akapit, chociaż dzisiaj mało kogo interesujący, że po czterech latach i co każde cztery lata będzie robiony przegląd, którego celem będzie także wprowadzanie zmian, jeśli realia społeczne będą nas do tego przekonywały. To znaczy, że rzeczywiście za cztery lata większość Platforma-PSL albo jakaś inna większość będzie odpowiedzialna za rzetelne dokonanie tego przeglądu. Nie będzie musiała niczego wywracać do góry nogami, jeśli będzie odpowiedzialna, tylko zobaczy, jak pierwsze elementy tego systemu działają, czy ich obawy się potwierdziły, i będzie mogła korygować ten system. Jesteśmy gorącymi zwolennikami odrzucenia doktryny, szczególnie w tak wrażliwej sprawie, jaka jest emerytura Polaka. Nie ma żadnej doktryny, nie ma żadnej ideologii, są starania na bieżąco korygujące wady systemu, jeśli takie się pojawią. Bo systemy emerytalne mają to do siebie, że nie są doskonałe nigdzie na świecie. Dlatego ja będę miał odwagę, jeśli będę miał ten zaszczyt prowadzić kampanię wyborczą albo w niej uczestniczyć w imieniu Platformy Obywatelskiej, będę miał odwagę mówić Polakom: jesteśmy przekonani do tego, co zrobiliśmy, a za rok spotkamy się na przeglądzie i być może będziemy wprowadzali korekty.

(Głos z sali: Jeszcze wcześniej.)

To nie sztuka wygrać wybory, wspierając się cudzymi autorytetami. Możecie państwo krzyczeć: "Solidarność", ale i tak będziecie PiS-em. (*Oklaski*)

Pan, panie premierze Miller, może chodzić do namiotu "Solidarności" co tydzień, ale dla większości działaczy "Solidarności" i tak pan będzie komuną. (*Oklaski*)

I jak będziecie wybierani w roku 2015, to nie pomogą wam te okrzyki. Ludzie będą wiedzieli, że wybierają między Platformą, PSL-em, PiS-em i SLD, a nie między Kościołem, "Solidarnością" czy innymi organizacjami lub instytucjami życia publicznego, za które się chowacie, bo nie macie własnej odwagi zabrać głosu w tej sprawie. (*Oklaski*)

(Glos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Co, zlikwidujecie Kościół?)

Bo nie jest odwagą pójść do wyborów z zapowiedzią, że obniży się podatki, obniży się wiek emerytalny, podwyższy się płace, nie wiem, jakie jeszcze rzeczy będziecie proponowali Polakom. My będziemy mieli odwagę powiedzieć, powtórzyć to, co dzisiaj

mamy prawo powiedzieć, co dzisiaj mam prawo powiedzieć z tej mównicy: Polska przeszła przez te pięć dramatycznych dla całego świata lat bezpiecznie. (Oklaski) Polacy mogą być na nas źli i mają prawo być źli, także za to, że szykujemy tę reformę, która w odczuciu zwykłego człowieka będzie dotkliwa, wiem o tym.

(*Poseł Arkadiusz Mularczyk*: Dlaczego tego nie mówiłeś w kampanii wyborczej?)

Nie odczuwam najmniejszej radości z tego, że prawdopodobnie to drugie głosowanie emerytalne wygramy. To jest najbardziej gorzkie zwycięstwo, jakie w życiu uda mi się osiągnąć, zdaję sobie z tego sprawę. Ale też zdaję sobie sprawę z tego, że największą nagrodą dla każdego uczciwego i przyzwoitego polityka jest świadomość, że chroni swoją ojczyznę przed niebezpieczeństwem (*Oklaski*)

(*Głosy z sali*: Brawo!)

Tak jak ta koalicja, nie zawsze efektowna, czasami robiąca tak przykre i takie właściwie niezgodne też z naszymi wyobrażeniami i oczekiwaniami o dobrej polityce działania i decyzje. Zdajemy sobie z tego sprawę, ale wiemy, że żeby wrócić do tego nie urzędowego, tylko autentycznego optymizmu, także politycznego optymizmu, parę tych trudnych rzeczy trzeba było zrobić. Ochrona ojczyzny przed niebezpieczeństwem, czy to niebezpieczeństwo nazywa się kryzys, czy to niebezpieczeństwo nazywa się PiS...

(Poseł Marek Suski: Nazywa się PO.)

...czy SLD, to jest pierwszy obowiązek każdego odpowiedzialnego polityka w Polsce i my ten obowiązek wypełnimy. Dziękuję. (*Część zebranych wstaje, długotrwałe oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Widzę wiele zgłoszeń. Chcę coś wyjaśnić, co ułatwi nam procedowanie.

W myśl art. 184 regulaminu Sejmu sprostowanie złożyć mogą tylko ci posłowie, którzy brali udział w dyskusji. (*Poruszenie na sali*) Wszyscy pozostali mogą zgłosić wniosek formalny. (*Wesołość na sali, oklaski*)

W związku z tym pani poseł, pani minister Łybacka, która została wymieniona przez pana premiera, chce zabrać głos w ramach sprostowania.

Udzielam pani głosu.

Rozumiem, że pan prezes z wnioskiem formalnym? Dobrze, ale po pani minister.

Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Łybacka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Nie zrozumiał pan mojej wypowiedzi w trzech aspektach. Po pierwsze, nie zamierzałam się z panem licytować na pańskie cytaty w odniesieniu do Służby Celnej, tylko prosiłam, żeby pan wykorzystał tę trybunę, aby to powiedzieć celnikom, nie mnie.

Po drugie, pan premier zarzuca Sojuszowi Lewicy Demokratycznej, że wprowadził system zaopatrzeniowy odrębny dla funkcjonariuszy. Pan nie może się dziwić temu, że rząd Leszka Millera, który wprowadził Polskę do Europy, przyjął europejskie rozwiązania odnośnie do funkcjonariuszy, bo tylko w Szwecji tego nie ma. (Oklaski)

Po trzecie wreszcie, pan premier mówi o bezpieczeństwie, że niebezpieczeństwem jest PiS, niebezpieczeństwem jest Sojusz Lewicy Demokratycznej. Panie premierze, przykro mi to powiedzieć, ale pan doskonale musi sobie zdawać sprawę z faktu, że poziom bezpieczeństwa państwa zależy nie tylko od sprawności operacyjnej funkcjonariuszy, ale w znaczącej mierze zależy także od stosunku społeczeństwa do nich. A pan, epatując jednym przypadkiem, który jest w tej Izbie, usiłuje wywołać rozdźwięk pomiędzy społeczeństwem a służbami. Tymczasem niecałe 6% przechodzi na emeryturę po 15 latach, bo to są głodowe stawki.

Na koniec, jeśli pan premier i Wysoka Izba, a przede wszystkim pani marszałek, pozwolą. Panie premierze, różnica pomiędzy PO i SLD oraz pomiędzy przywódcą PO w pana osobie a premierem Leszkiem Millerem polega dzisiaj na tym, że pan premier Leszek Miller miał odwagę wyjść do ludzi bez względu na to, kim dla nich jest, a pan tej odwagi nie miał. (Oklaski)

(Poset Ryszard Kalisz: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuje bardzo.

Bardzo proszę pana prezesa Jarosława Kaczyńskiego.

Bardzo proszę, wniosek formalny.

Poseł Jarosław Kaczyński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mieliśmy do czynienia z kolejnym nieobyczajnym wystąpieniem pana premiera. (*Poruszenie na sali, oklaski*) I w związku z tym będę musiał tutaj uzasadnić wniosek formalny, choć chwilę to potrwa, jako że ta nieobyczajność była na kilku poziomach, można powiedzieć.

(Poseł Stefan Niesiołowski: Wniosek formalny stawiaj.)

Nieobyczajność numer jeden to jest ta, która odnosi się do twierdzenia, że w Polsce nie ma żadnych innych zasobów, jeżeli chodzi o możliwe dochody publiczne, niż tylko podnoszenie podatków dla zwykłych ludzi. Otóż nie, są takie zasoby. Są głębokie kieszenie, są duże nieopodatkowane sfery. Jest skąd sięgać, skąd brać. (*Poruszenie na sali*)

Poseł Jarosław Kaczyński

 $(Poset\ Stefan\ Niesiołowski:\ Masz\ tylko\ minutę.)$

(*Głosy z sali*: Kościół!) Ale to po pierwsze...

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Trzymaj się regulaminu.)

Marszałek:

Proszę o ciszę.

Poseł Jarosław Kaczyński:

Po drugie, jeżeli chodzi o cytaty, do których premier Tusk się odwołał, otóż te cytaty, oczywiście wyrwane z kontekstu, odnoszą się do sytuacji, w której rzeczywiście zarówno śp. prezydent, skądinąd zdumiewająca rzecz, że...

(Głos z sali: Może zadzwonić do niego...)

...premier Tusk odwołuje się do tego rodzaju autorytetu... Przecież to jego koledzy właśnie w tej chwili mówią: zadzwonić do niego. Ten poziom nieprawdopodobnego grubiaństwa to jest pańska zasługa, jeżeli chodzi o polskie życie publiczne (Oklaski), tego nieprawdopodobnego wręcz chamstwa, takiego na poziomie marzeń Adolfa Hitlera o Polakach... (Poruszenie na sali, oklaski)

(Głosy z sali: Ooo...)

(Głosy z sali: Pinokio, Pinokio.)

...o losie Polaków. To jesteście wy.

A więc powtarzam, to też już jest samo przez się nieobyczajność.

Ale przede wszystkim (*Dzwonek*) chodziło o sytuację, bo nie będę tutaj odczytywał całego tekstu – w której Polacy przeciętnie przechodzili na emeryturę grubo poniżej 60. roku życia. Tak, ja jestem w dalszym ciągu przeciwnikiem takiej sytuacji, bo to degraduje ludzi, to skraca życie, to nie jest dobre rozwiązanie. (*Poruszenie na sali*) Natomiast czym innym jest przymus pracy, także dla ludzi pracujących bardzo ciężko, także dla kobiet, do 67. roku życia. Jedno z drugim nie ma po prostu kompletnie nic wspólnego. (*Oklaski*)

(Poseł Stefan Niesiołowski: Czas minał.)

Marszałek:

Czas minął, panie prezesie.

Poseł Jarosław Kaczyński:

I wreszcie mamy do czynienia jeszcze z jednym rodzajem nieobyczajności. Mianowicie... (*Poruszenie na sali*)

(Głosy z sali: Czas!)

Marszałek:

Proszę o ciszę.

Poseł Jarosław Kaczyński:

Ja rozumiem, że państwo obawiają się tych cytatów. Rozumiem to. Niemniej zacytuję: W Polsce nie ma potrzeby podnoszenia wieku emerytalnego. Można stworzyć możliwość wyboru, na przykład łączenie z wyższą emeryturą. Nic na siłę. Bronisław Komorowski, debata przed wyborami, 28 czerwca 2010 r. (Oklaski)

Marszałek:

Panie prezesie, minął czas pańskiego wystąpienia.

Poseł Jarosław Kaczyński:

Nie wierzę, żeby wszyscy ludzie...

Marszałek:

Oczywiście że jest, 2 minuty na uzasadnienie...

Poseł Jarosław Kaczyński:

...zbliżający się do siedemdziesiątki...

Marszałek:

...wniosku formalnego. I ten czas już minął. (*Poseł Stefan Niesiołowski*: Wyłączyć mu mikrofon.)

Poseł Jarosław Kaczyński:

...do siedemdziesięciu lat mogli pracować w swoich zawodach z równą wydajnością, jak robili to wcześniej. Trzeba znaleźć rozwiązanie elastyczne, miękkie, przede wszystkim dobre dla ludzi, zachęcające ich do dłuższej aktywności zawodowej, a w konsekwencji dobre dla równowagi demograficznej. Donald Tusk, 19 marca 2011 r. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Wyczerpał pan czas przeznaczony...

Poseł Jarosław Kaczyński:

Proste podwyższenie...

Marszałek:

...na wniosek formalny...

Poseł Jarosław Kaczyński:

...wieku emerytalnego...

Marszałek:

...i jego uzasadnienie.

Poseł Jarosław Kaczyński:

...jest w pewnym sensie...

Marszałek:

Panie prezesie...

Poseł Jarosław Kaczyński:

...pójściem na skróty i...

Marszałek:

Panie prezesie...

Poseł Jarosław Kaczyński:

...załatwieniem (*Poruszenie na sali*) sprawy przy użyciu topora, a nie skalpela. Jacek Rostowski, 9 czerwca 2011 r. (*Oklaski*)

(Poseł Stefan Niesiołowski: Siadaj już.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie prezesie.

Poseł Jarosław Kaczyński:

Otóż, panie premierze...

Marszałek:

Panie prezesie, przekroczył pan czas.

Poseł Jarosław Kaczyński:

...ja jeszcze raz powtarzam, czas skończyć z tą nieobyczajnością. (*Część zebranych wstaje*, *długotrwałe oklaski*)

Marszałek:

Moment.

Z wnioskiem formalnym zgłosił się jeszcze pan marszałek Dorn.

(Poseł Ludwik Dorn: Sprostowanie.)

Wniosek formalny, tak?

(Głos z sali: Wniosek formalny.)

Pani poseł, pan poseł z wnioskiem formalnym? Proszę nie pokrzykiwać. Z wnioskiem formalnym?

(Poseł Ludwik Dorn: Sprostowanie.)

Pani poseł, proszę. I pan przewodniczący.

(Głos z sali: Wniosek formalny.)

Pani poseł z wnioskiem formalnym.

Bardzo proszę.

Poseł Anna Bańkowska:

Dziękuję bardzo.

Panie premierze, zacznę od tego, przed czym nas pan ostrzega, że i tak będziemy nazywani komuną.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Zgłoś wniosek.)

Bowiem do tego jesteśmy my akurat, przedstawiciele Sojuszu Lewicy Demokratycznej z Leszkiem Millerem na czele, przyzwyczajeni. Ale rozumiem, jak pan się musi źle czuć, kiedy obserwujemy protesty przed kancelarią premiera i tam wszyscy krzyczą pod pana adresem: Precz z komuną! (Wesołość na sali, oklaski)

(*Poset Stefan Niesiołowski*: To nie jest wniosek.) Więc wie pan, idziemy ręka w rękę. Niech pan nas nie straszy, bo oznacza to, jak pan się bardzo boi.

Natomiast chciałabym odnieść się do nieprawdziwych, czy niesprawiedliwych stwierdzeń, które pan zawarł w swoim wystąpieniu.

Oczywistym jest, że... To znaczy żałuję, że pan nie wie, co miałam zaszczyt w imieniu Sojuszu Lewicy Demokratycznej mówić w trakcie pierwszego czytania. Otóż należymy do grona ludzi, którzy patrzą rozsądnie, perspektywicznie i konstruktywnie...

(Poset Stefan Niesiotowski: Co to jest? To nie jest wniosek.)

Marszałek:

Przepraszam bardzo, pani poseł.

Uprzedzam wszystkich tych, którzy za chwilę będą również w tej formule zabierać głos, żeby na początku swojego wystąpienia sprecyzowali wniosek formalny, a uzasadnienie – po przedstawieniu wniosku formalnego. (*Poruszenie na sali*)

Bardzo proszę panią poseł, żeby pani doprecyzowała, jaki wniosek formalny w tej chwili pani argumentuje.

Poseł Anna Bańkowska:

Pani marszałek, mam nadzieję, że udzieli mi pani głosu, a jeśli nie, to występuję z wnioskiem o przerwę, żebym mogła panu premierowi powiedzieć to (Wesołość na sali), czego nie będę mogła powiedzieć, jeśli mi pani nie udzieli głosu. (Oklaski)

(Głosy z sali: Brawo!)

Marszałek:

Proszę kontynuować.

Poseł Anna Bańkowska:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że nie musimy, że tak powiem, rozmawiać na osobności. Pan premier zechce wysłuchać kilku moich argumentów. (Gwar na sali)

Otóż w imieniu SLD, mówiąc o tym, że się nie zgadzamy na wydłużenie wieku do 67 lat (*Dzwonek*), pan...

Nie ma warunków...

Marszałek:

Proszę kontynuować, bo czas minął, pani poseł. Doliczam te kilkanaście sekund, więc proszę kontynuować. (*Gwar na sali*)

Poseł Anna Bańkowska:

Pani marszałek, nie mogę mówić do pleców pana ministra Grasia.

Otóż chciałam powiedzieć, że proponowaliśmy...

Marszałek:

Proszę o ciszę.

Poseł Anna Bańkowska:

...cały szereg rozwiązań w trosce o naprawę finansów publicznych, o sprawiedliwość emerytalną, o pozytywne załatwienie obywatelskiego projektu, który miałby przynieść profity w postaci zainteresowania się legalną pracą, zwiększyć wpływy do funduszu ubezpieczeń, więc nie może pan mówić, że nie było propozycji. Były, odsyłam pana do naszego wystąpienia.

Chciałam tylko o jednej rzeczy powiedzieć dzisiaj publicznie. Mieliśmy odwagę wskazać na następujący problem. Otóż mamy w Polsce w tej chwili 14,5 mln osób zgłoszonych do ubezpieczenia w ZUS-ie. Czy pan wie, że z tego tylko 10 900 tys. stanowią pracownicy, którzy płacą prawie 90% wszystkich składek, 3700 tys. to są ludzie na umowach...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł. To się przeradza w tej chwili w wystąpienie...

Poseł Anna Bańkowska:

...działacze gospodarczy lub pseudogospodarczy.

Marszałek:

...ponad czas przeznaczony na wniosek formalny.

Poseł Anna Bańkowska:

15 mld pan musi wziąć...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Anna Bańkowska:

...jeśli odważnie podejdziecie do sprawy.

Marszałek:

Bardzo dziękuję, pani poseł. (*Głos z sali*: Czas został już przekroczony.)

Poseł Anna Bańkowska:

Jedno zdanie.

Muszę poddać pod głosowanie pani wniosek formalny.

Czas został przekroczony.

Przykro mi bardzo, z całą sympatią, pani poseł.

Poseł Anna Bańkowska:

Dziękuję. (Oklaski)

(Poset Ryszard Kalisz: Brawo, Ania!)

Marszałek:

Poddaję ten wniosek pod głosowanie. Padł wniosek formalny o przerwę.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za oddało głos 173, przeciwnego zdania było 257 posłów, wstrzymał się od głosu 1 poseł.

Wniosek upadł.

Pan Jacek Bogucki z wnioskiem formalnym.

Bardzo proszę.

Przestrzegam, że odbiorę głos, jeśli to wystąpienie nie będzie miało elementu wniosku formalnego.

Poseł Jacek Bogucki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Solidarna Polska zgłaszam wniosek o przerwę. (Wesołość na sali) Nam wystarczy 10 sekund przerwy, żeby przekazać panu premierowi projekt ustawy, nad którym dzisiaj procedowaliśmy, wraz z uzasadnieniem. Niech pan premier wyznaczy sobie czas na jej przeczytanie ze zrozumieniem, bo nie znam możliwości pana premiera w tym zakresie. Tutaj zostawiam do dyspozycji panu premierowi ten czas, ażeby w tych danych pan premier znalazł informacje, że Austriacy, Belgowie, Bułgarzy, Cypryjczycy, Czesi, Niemcy, Estończycy, Francuzi, Węgrzy, Litwini, Luksemburczycy, Łotysze, Maltańczycy, Holendrzy, Portugalczycy, Rumuni, Szwedzi, Słowacy nie wprowadzają takiego rozwiązania jak w Polsce, a więc wieku 67 lat, w takim trybie, tak szybko. Aby doczytał sobie w tym dokumencie, że średnia wycofywania się z rynku pracy, czyli przechodzenia na emerytury, w Polsce w ostatnich kilku latach wzrosła o 5 lat i jest już zbliżona do średniej europejskiej, bo fakty, o których pan mówił, pochodziły sprzed roku 2008, kiedy jeszcze obowiązywały wcześniejsze emerytury. Pan o tym zapomniał, mówiąc tu przed chwilą. Zeby doczytał pan sobie w projektach ustaw, które leżą u pani marszałek, że złożyliśmy projekt...

(Poseł Stefan Niesiołowski: Siadaj już.)

...że pan prof. Jędrysek, reprezentujący nasz klub, pół roku temu złożył projekt ustawy dotyczący gazu łupkowego, a mógł on pomóc rozwiązać problemy, o których dzisiaj mówimy. Że proponowaliśmy rozwiązania prorodzinne.

Wysoka Izbo! Panie Premierze! Proszę więc nie manipulować faktami. Przedstawiałem dane statystyczne, że żyjemy najkrócej w Europie, pracować mamy najdłużej (*Dzwonek*) i pan na te pytania nie udzielił odpowiedzi.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Bardzo dziękuję.

Poseł Jacek Bogucki:

Dlatego proszę o przerwę dla pana premiera...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Panie pośle...

Poseł Jacek Bogucki:

...żeby mógł zapoznać się z faktami. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Ze zrozumieniem proszę przyjąć to, co mówię. Dziekuie.

W związku z tym, że wniosek o przerwę przed chwilą został przegłosowany, Wysoka Izba wyraziła w tej sprawie swoją opinię, nie poddam go więc pod głosowanie.

Z wnioskiem formalnym...

(Poseł Ludwik Dorn: Sprostowanie.)

Z wnioskiem formalnym jeszcze pan przewodniczacy Palikot.

Bardzo proszę. (*Głos z sali*: Po co?)

Poseł Janusz Palikot:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Proszę o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów w związku z nieprawdopodobnym chamstwem ze strony Jarosława Kaczyńskiego... (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(Głosy z sali: Brawo!)

Premier Jarosław Kaczyński porównał moje ugrupowanie i mnie do Adolfa Hitlera.

(*Głos z sali*: Chyba się nie pomylił.)

(Głos z sali: Nieprawda!)

Rozumiem, że... (Gwar na sali)

Proszę o ciszę.

Poseł Janusz Palikot:

...człowiek, który był gotów wysłać własnego brata na śmierć do Smoleńska (*Poruszenie na sali*) oraz zachęcał do stosowania aresztów wydobywczych (*Oklaski*), jest zdolny do każdej podłości, ale Wysoka Izba musi dbać o to, żeby pewne granice nie były przekraczane w tym parlamencie. (*Oklaski*, *poruszenie na sali*)

Marszałek:

Bardzo proszę o zachowanie spokoju.

(Głos z sali: Trzeba mu było odebrać głos.)

Proszę mnie nie pouczać, panie pośle. (Gwar na sali)

Proszę Wysoką Izbę o ciszę. Proszę o powstrzymanie emocii.

Proszę o posługiwanie się językiem, który...

(Poseł Małgorzata Sadurska: Dlaczego pani nie reagowała?)

...przystoi posłowi Rzeczypospolitej Polskiej.

(*Poseł Małgorzata Sadurska*: Trzeba było reagować.)

Proszę nie pokrzykiwać na sali.

Bardzo proszę, pan poseł Dorn w trybie sprostowania.

Poseł Ludwik Dorn:

Pani Marszałek! Przed sprostowaniem wyrażam głębokie rozczarowanie, że pani marszałek nie zareagowała na wypowiedź pana Palikota, bo bardzo wiele można, ale nie takie wycieczki osobiste w bardzo bolesnej sprawie. Tutaj pan Palikot, który nie jest godzien miana posła, przekroczył wszelkie granice. (Oklaski)

(*Głosy z sali*: Brawo!)

Sprostowanie. Panie premierze, pan stwierdził, że nie padały żadne argumenty odnoszące się do kwestii wyboru: 3 lata, 10 lat. Padały, tylko do pana nie dotarły bądź pan ich nie zrozumiał. Nikt nie broni obecnego rozwiązania, prawda? Rozciągnięcie do dziesięciu lat będzie demotywować funkcjonariuszy do inwestycji we własną karierę. To wynika ze ścieżek rozwoju i ścieżek awansu materialnego.

Natomiast powiedział pan jeszcze jedno, odwołał się pan do rewolucji francuskiej, do hasła jakobinów: la Patrie en danger – ojczyzna w niebezpieczeństwie. Rozumiem, że tym niebezpieczeństwem jest dla pana i kryzys, i opozycja. Niech pan nie idzie drogą Mussoliniego i nie twierdzi, że im więcej wrogów, tym większa chwała. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Informuję jeszcze, zanim udzielę głosu, oczywiście z wnioskiem formalnym. Proszę państwa, wszelkiego rodzaju zachowania na tej sali, oczywiście te, które nie licują z zachowaniem posła, są rozpatrywane w Komisji Etyki Poselskiej. (Gwar na sali)

(*Głos z sali*: Trzeba było reagować.)

Pamietam...

(Głos z sali: Cicho!)

...aby te kary, które Komisja Etyki Poselskiej nakłada za nieetyczne zachowanie posła na sali, były bardzo bolesne. Zwróciłam się do wszystkich klubów o to, żeby skierowały przedstawicieli do prac w zespole nad nowelizacją regulaminu. Wyobraźcie sobie państwo, że tylko dwa klubu desygnowały swoich przedstawicieli. W związku z tym uważam, że zachowania na tej sali, i to ostatnie, i kilka innych, w ciągu ostatnich miesięcy moglibyśmy zliczyć ich wiele, zasługują na to, aby Komisja Etyki Poselskiej miała odpowiedni instrument do tego, aby może skuteczniej oduczać od tego rodzaju wystąpień na sali. (Oklaski)

Czy pan poseł...

(*Poset Mariusz Błaszczak*: Z wnioskiem formalnym.)

Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Błaszczak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wnoszę o przerwę i zwołanie przez panią marszałek Konwentu Seniorów. Pani marszałek ma taką tendencję do uogólniania...

(Poseł Stefan Niesiołowski: Nie pouczaj.)

...zachowania poszczególnych posłów. Tymczasem mamy do czynienia ze skandalicznym zachowaniem konkretnego posła, który tu siedzi (*Poruszenie* na sali), a nazywa się Palikot. Pani marszałek ma takie kompetencje...

(*Głos z sali*: A Kaczyński to co?)

Wnoszę, żeby pani z nich skorzystała, żeby pani pouczyła tego pana, jak powinien się zachowywać. Dziękuję bardzo.

(Poseł Janusz Palikot: Jarosława Kaczyńskiego.)

Marszałek:

Dziekuje bardzo.

Ogłaszam przerwę i zwołuję Konwent Seniorów. Bardzo proszę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 29 do godz. 13 min 53)

Wysoka Izbo! Przedłużam przerwę do godz. 15.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 53 do godz. 15 min 47)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Po wysłuchaniu opinii Konwentu Seniorów, które nie były jednomyślne, skierowałam cały stenogram z dzisiejszego posiedzenia do komisji etyki w celu rozstrzygnięcia o tym, czy zachowania na tej sali były etyczne, czy nieetyczne.

Pan poseł w jakim trybie, panie pośle?

(*Poseł Marek Balt*: W trybie formalnym. Chciałbym złożyć wniosek formalny.)

Wniosek formalny.

Proszę.

Poseł Marek Balt:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Składam wniosek formalny o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów w celu wyjaśnienia pomówień, oszczerstw, które ten bezideowy cham kieruje pod moim imieniem. (*Oklaski*, *poruszenie na sali*)

 $(Glos\ z\ sali: Ooo!)$

Marszałek:

Panie pośle, dość tego! Odbieram panu głos.

Poseł Marek Balt:

Panie prezesie...

Marszałek:

Panie Pośle!

Poseł Marek Balt:

...składam panu obietnicę, że...

Marszałek:

Panie Pośle!

Poseł Marek Balt:

...zrobię wszystko, żeby panu pomóc wyeliminować tego...(Oklaski)

(Marszałek wyłącza mikrofon)

Marszałek:

Panie Pośle!

Informuję Wysoką Izbę, że od tej chwili każde takie zachowanie będzie oznaczało wniosek formalny marszałka Sejmu do komisji etyki.

(Głos z sali: Ale które?)

Uważam, że powinniśmy zamknąć tę dyskusję i w tej chwili skoncentrować się na tym, co jest najważniejsze dla Polaków. Uważam za skandaliczne tego typu zachowania, które mają miejsce w dniu dzisiejszym. (Gwar na sali)

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 6. porządku dziennego.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Nadzwyczajną, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za oddało głos 272 posłów, przeciwnego zdania było 177 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji decyzji Rady Europejskiej nr 2011/199/UE z dnia 25 marca 2011 r. w sprawie zmiany art. 136 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w odniesieniu do mechanizmu stabilności dla państw członkowskich, których walutą jest euro.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Andrzeja Gałażewskiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Sejm podjął decyzję o przystąpieniu do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Przechodzimy do głosowania.

Komisje wnosza...

(Poseł Anna Fotyga: Zapisałam się do głosu.)

Za chwilę udzielę pani poseł, pani minister głosu, tylko formułkę dokończę.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 106.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

O głos poprosiła pani poseł, pani minister Anna Fotyga.

Bardzo proszę.

Ustalam czas wystąpienia na 1 minutę.

Poseł Anna Fotyga:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wykonując mandat posła Rzeczypospolitej Polskiej, zwracam się z pytaniami do Rady Ministrów. Po pierwsze, dlaczego rząd Rzeczypospolitej Polskiej i większość parlamentarna wspierająca ten rząd procedowały trudną i precedensową ratyfikację decyzji Rady z 25 marca 2011 r. podjętej w istotnej sprawie za pomocą procedury, która stanowi w tej chwili precedens, bo po raz pierwszy przyjęto zmianę traktatu w specjalnym trybie kładki, passerelle? Dlaczego tak procedowała, żeby do ostatecznego trzeciego czytania dochodziło w czasie (Dzwonek), kiedy są inne ważne ustawy?

Drugie pytanie: Czy z premedytacją pan premier Donald Tusk oszukiwał Polaków w sprawie swojego udziału w pracach nad tą zmianą traktatu? Pierwsze działania podjął jeszcze za życia śp. prezydenta. Stawiam pytanie: Czy wykonał dyspozycję konstytucyjną co do konsultacji, współdziałania z prezydentem, który był negocjatorem wcześniejszego traktatu? Pan premier mediom dwa dni po podjęciu decyzji mówił, że nic nie zostało jeszcze przesądzone i że możemy się zastanawiać.

Marszałek:

Pani poseł, czas minał.

Poseł Anna Fotyga:

Czy pan premier wiedział, jaką decyzję podejmuje? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O głos poprosiła również pani Marzena Dorota Wróbel.

Bardzo proszę.

Poseł Marzena Dorota Wróbel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do rządu: Ile nas będzie kosztował europejski mechanizm stabilności? Nie jest bowiem prawdą, że skoro nie należymy do strefy euro, to nie będziemy ponosić żadnych kosztów funkcjonowania tego mechanizmu. Takie informacje otrzymaliśmy – że na ochotnika możemy już w tej chwili przystąpić do tego mechanizmu i finansować ratowanie strefy euro. Chodzi o ratowanie strefy euro, której nie chciał ratować Europejski Bank Centralny, ponieważ Europejski Bank Centralny odmówił wypuszczenia obligacji. Czy stało się tak dlatego, że zanadto by to uderzyło w gospodarkę niemiecką, panie premierze? Czy to o to chodzi w swej istocie?

Chciałabym również dowiedzieć się, w jaki sposób stworzenie europejskiego mechanizmu stabilności wpłynie na politykę spójności. Już bowiem mamy bardzo poważne sygnały, że stworzenie (*Dzwonek*) tego mechanizmu uszczupli środki na politykę spójności, na czym straci przede wszystkim Polska i...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł. Czas minął. Dziękuję.

Poseł Marzena Dorota Wróbel:

...nowe kraje Unii Europejskiej.

Marszałek:

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Tadeusza Iwińskiego.

Poseł Tadeusz Iwiński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Chciałbym zapytać pana premiera i nawet w jakiejś mierze dać mu dobrą radę, ale pozytywnie, żeby w następnych tego typu przedłożeniach, które są szalenie ważne i mają kluczowe znaczenie, dołożyć więcej starań, jeżeli chodzi o informacje. Dlatego że ta debata, i wczorajsza i przedwczorajsza, odbyła się w atmosferze zupełnego nieporozumienia i chaosu. Mianowicie duża część mediów, a także, szczerze mówiąc, duża część osób

Poseł Tadeusz Iwiński

obecnych na sali myślała, że głosuje się nad paktem fiskalnym – z przykrością o tym mówię – zapominając, że to są te trzy elementy: to jest zmiana odnośnego art. 136 traktatu, później mechanizm ustanowienia tego Europejskiego Mechanizmu Stabilności i dopiero później, w dalszej perspektywie, pakt fiskalny. Zabrakło – może w nieco mniejszym stopniu niż (*Dzwonek*) przy zmianie systemu emerytalnego – akcji wyjaśniającej. Na przyszłość, kiedy będą stawały sprawy ważniejsze jeszcze od tej ustawy, chciałbym, żeby i przedstawiciele rządu byli lepiej przygotowani. Bo na przykład we wczorajszej wieczornej debacie o kwestii szczegółowej...

Marszałek:

Panie pośle, czas minął.

Poseł Tadeusz Iwiński:

Krótko mówiąc: Czy pan premier może nam obiecać...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi. Bardzo dziękuję.

Poseł Tadeusz Iwiński:

 \dots że tak się stanie w interesie, używając wielkich słów, społeczeństwa? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle. Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pani Grażyna Bernatowicz.

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Grażyna Bernatowicz:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Panowie Posłowie! Wczorajsza debata była dość długa i wydawało się, że wszystkie wątpliwości pań i panów posłów zostały poniekąd wyjaśnione. Natomiast chciałabym odnieść się do pytania pani poseł Fotygi, dlaczego rząd procedował w taki sposób, a nie inny. Dlatego że to jest normalna procedura przy umowie międzyrządowej. Ta procedura w niczym nie naru-

szała dotychczasowych reguł procedowania w takich właśnie sprawach, dlatego że to, o czym mówimy, to jest umowa, która nie zwiększa kompetencji Unii przyznanych w traktacie. To jest normalna umowa. W ten sposób do tej pory tego rodzaju umowy były procedowane. Tutaj nie ma żadnej nadzwyczajnej sytuacji.

To, o co pytała pani posłanka Wróbel, czy nie będziemy ponosić kosztów. Nie będziemy ponosić kosztów, bo z ratyfikacji tego aktu prawnego żadne koszty finansowe dla Polski nie wynikają ani dziś, ani w najbliższej przyszłości. To jest pierwszy etap prowadzący następnie do ratyfikacji traktatu o mechanizmie stabilności, którego Polska nie jest stroną, i ewentualnie w późniejszym okresie do ratyfikacji paktu fiskalnego. Polska nie jest stroną traktatu europejskiego o stabilności. Ratyfikujemy dopiero pierwszy krok, który muszą zrobić wszystkie kraje członkowskie, bo Polska jest stroną Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

Czy zawarcie... czy te kolejne kroki nie wpłyną na dyskusję na temat funduszy strukturalnych, na temat polityki spójności, dzisiaj nikt nie jest w stanie tego przewidzieć. Na razie mamy do czynienia z propozycją Komisji w tej sprawie. Czekamy, jakie będą dalsze kroki. To może się nawet nie odbyć w czasie prezydencji duńskiej. Dlatego nie bardzo mogę zgodzić się z faktem, że już dzisiaj można przewidzieć, że to uszczupli fundusze spójności.

Aha, pan poseł Iwiński, przepraszam bardzo. Powiedziałabym bardziej ogólnie, że w ogóle wiedza na temat funkcjonowania Unii Europejskiej nie jest w społeczeństwie polskim zbyt wysoka, więc wszystkie postulaty zmierzające w tym kierunku, że powinniśmy o tej sprawie wiedzieć więcej – i być może administracja rządowa, jak i parlament – są jak najbardziej słuszne. Pozostaje mi je tylko popierać. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani minister.

W trybie sprostowania pani minister Anna Fotyga.

Następnie pani poseł Marzena Wróbel. Bardzo proszę.

Poseł Anna Fotyga:

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Pani minister, sądzę, że moja wypowiedź nie została stosownie zrozumiana. Mówiąc o procedowaniu, miałam na myśli to, że pomimo wpłynięcia do Sejmu już wiele tygodni temu, żeby nie powiedzieć miesięcy wniosku ratyfikacyjnego przystąpiliśmy do prac w taki sposób, że głosowanie, trzecie czytanie zbiegło się z głosowaniami w takich istotnych kwestiach, z jakimi mamy do czynienia, co powoduje, że

Poseł Anna Fotyga

prawdziwa debata nad ważną, istotną zmianą traktatu, która jest podejmowana w procedurze kwestionowanej przez istotnych polityków szczebla unijnego, jak sprawozdawcy rezolucji Parlamentu Europejskiego, którzy dołączyli do rezolucji załącznik wskazujący ich zdaniem lepszą procedurę niż zmiana art. 136 dla wprowadzenia instrumentu, o którym mówimy... Mam na myśli tylko to, że przy pewnym, moim zdaniem, złamaniu demokracji w ramach Unii Europejskiej następuje również siłowe rozwiązanie na poziomie parlamentu, bo sądzę, że wymagało to konsensusu. Wielu spośród przedstawicieli klubów miało w trakcie debaty wątpliwości.

Było jeszcze moje drugie pytanie. Proszę o ustosunkowanie się do niego, dlatego że pan premier wyraźnie mówił już po podjęciu decyzji w marcu, dwa dni później, że jeszcze nic nie było postanowione, a podjął jednomyślną decyzję. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Marzenę Wróbel w trybie sprostowania.

Poseł Marzena Dorota Wróbel:

Pani minister, mam wrażenie, że nie zostałam przez panią minister należycie zrozumiana. Pytałam wprost o to, jakie Polska poniesie koszty. To pytanie padało także w trakcie debaty.

Żeby może odświeżyć nieco pamięć pani minister, zacytuję fragment materiału informacyjnego na temat Europejskiego Mechanizmu Stabilności, który otrzymaliśmy z Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Z tego materiału, cytuję, wynika wprost: Państwa członkowskie spoza strefy euro mogą dobrowolnie włączać się równolegle, choć w powiązaniu, w działania finansowe EMS.

Innymi słowy, możemy się włączać na zasadzie ochotnika. Na ile znam ochoczość pana premiera Donalda Tuska, mam prawo zakładać, że Polska już teraz ochoczo włączy się w finansowanie ratowania strefy euro, mimo iż nie musimy tego robić. W trakcie debaty wielokrotnie zadawaliśmy to pytanie i ani razu nie otrzymaliśmy informacji, precyzyjnej informacji. Oczekujemy deklaracji, czy Polska już w tej chwili wejdzie w te tryby finansowe, które narzuca EMS.

Kolejna sprawa, pani minister, to jest kwestia pisma, które już dwa lata temu zostało wystosowane przez pięć krajów płatników netto, a które pani minister powinna znać. Z treści tego pisma wynikało wprost, że kraje te oczekują – w przyszłej perspektywie finansowej dla Unii Europejskiej na lata 2014–

–2020, w związku z powstaniem EMS – ograniczenia wpłat (*Dzwonek*) na te środki, które zostaną...

(Poseł Jan Bury: Ile minut trwa sprostowanie?)

Marszałek:

Czas minął, pani poseł. Dziękuję bardzo.

Poseł Marzena Dorota Wróbel:

...przeznaczone m.in. na Fundusz Spójności. Jest pani ministrem spraw zagranicznych, w związku z czym proszę, żeby odniosła się pani do tych konkretów, które są w waszych materiałach.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy o ratyfikacji decyzji Rady Europejskiej nr 2011/199/UE z dnia 25 marca 2011 r. w sprawie zmiany art. 136 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w odniesieniu do mechanizmu stabilności dla państw członkowskich, których walutą jest euro, w brzmieniu proponowanym przez Komisję do Spraw Unii Europejskiej i Komisję Spraw Zagranicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Za głosowało 153 posłów, przeciwnego zdania było 295 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

O głos poprosiła pani poseł Marzena Wróbel. (*Poruszenie na sali*)

Bardzo proszę.

Poseł Marzena Dorota Wróbel:

Wiem, że dla większości sejmowej są to może mało istotne kwestie. Dla nas są to jednak kwestie zasadnicze, bo mówimy tutaj o suwerenności państwa polskiego i o tym, że ta suwerenność ma być przekazywana w sposób pokątny. Bo inaczej nie można nazwać tej procedury, która ma być zastosowana w odniesieniu do Europejskiego Mechanizmu Stabilności i sposobu jego ratyfikacji. Proszę państwa, mówimy o bardzo poważnej sprawie, o zmianie prawa pierwotnego Unii Europejskiej, to jest zmiana traktatu. Jak ona ma być dokonywana? Ano właśnie w taki sposób, żeby opinia publiczna za dużo na ten temat nie wie-

Poseł Marzena Dorota Wróbel

działa, bo najpierw ma być zastosowana procedura kładki, innymi słowy, traktat w traktacie. Za pomocą wąskiej szczeliny, jaką stwarza art. 48 Traktatu o Unii Europejskiej... (*Dzwonek*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Marzena Dorota Wróbel:

...ma być zmieniany Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

Marszałek:

Nie zdążyła pani zadać pytania. Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Marzena Dorota Wróbel:

To jest po prostu skandal.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Marzena Dorota Wróbel:

Na dodatek nie chcecie zastosować art. 90... (Poseł Marzena Dorota Wróbel przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł. (Oklaski)

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o ratyfikacji decyzji Rady Europejskiej nr 2011/199/UE z dnia 25 marca 2011 r. w sprawie zmiany art. 136 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w odniesieniu do mechanizmu stabilności dla państw członkowskich, których walutą jest euro, w brzmieniu proponowanym przez Komisję do Spraw Unii Europejskiej i Komisję Spraw Zagranicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Głosowało 450 posłów. Za oddało głos 294 posłów, przeciwnego zdania było 155 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji decyzji Rady Europejskiej nr 2011/199/UE z dnia 25 marca 2011 r. w sprawie zmiany art. 136 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w odniesieniu do mechanizmu stabilności dla państw członkowskich, których walutą jest euro.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Przepisy wprowadzające ustawy reformujące system nauki.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Zofię Ławrynowicz oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 335.

Czy pan poseł Jerzy Zyżyński podtrzymuje chęć zabrania głosu?

Czas – 1 minuta.

Bardzo proszę.

Poseł Jerzy Żyżyński:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Chciałbym to wyjaśnić, bo być może nie wszyscy wiedzą, o co chodzi. (*Poruszenie na sali*) Poselski projekt ustawy...

(*Poset Krystyna Skowrońska*: Wiemy, o co chodzi. Pytanie.)

Chciałbym zapytać...

Marszałek:

Proszę pozwolić panu posłowi na kontynuowanie wypowiedzi.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jerzy Żyżyński:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym zapytać, czy rząd zamierza wziąć pod uwagę bardzo krytyczną ocenę świata nauki, zarówno jeśli chodzi o szkolnictwo wyższe, jak i instytuty Polskiej Akademii Nauk, dotyczącą reformy nauki. Chodzi nie tylko o to, żeby przesunąć o rok ocenę jednostek naukowych, bo o tym mowa w tym poselskim projekcie ustawy, ale o to, żeby te jednostki naukowe mogły dobrze realizować swoje zadania, a tymczasem nie mogą, ponieważ reformy niestety nie umożliwiają dobrej pracy. Jest złe finansowanie świata nauki i wydaje nam się, że ten rząd niestety nie docenia tej sprawy. Dziękuję bardzo.

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli pani minister Barbara Kudrycka.

Bardzo proszę, pani minister.

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Barbara Kudrycka:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Aby wyręczyć posła Żyżyńskiego, wyjaśnię, na czym polega ta poprawka, ta zmiana ustawy. Polega ona tylko i wyłącznie na zmianie jednego przepisu pozwalającego na przesunięcie terminu oceny jednostek naukowych, tak aby Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych miał więcej czasu na przeprowadzenie rzetelnej, gruntownej oceny. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani minister.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Przepisy wprowadzające ustawy reformujące system nauki, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Edukacji, Nauki i Młodzieży, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za oddało głos 445 posłów, przy braku głosów przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Przepisy wprowadzające ustawy reformujące system nauki.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji zmian zakresu obowiązywania Umowy o utworzeniu Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, sporządzonej w Paryżu dnia 29 maja 1990 r.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Michała Szczerbę oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 209.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o ratyfikacji zmian zakresu obowiązywania Umowy o utworzeniu Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, sporządzonej w Paryżu dnia 29 maja 1990 r., w brzmieniu propo-

nowanym przez Komisję Finansów Publicznych oraz Komisję Spraw Zagranicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. Za oddało głos 296 posłów, przeciwnego zdania było 137 posłów, przy 18 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie zakresu obowiązywania Umowy o utworzeniu Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, sporządzonej w Paryżu dnia 29 maja 1990 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec byłych posłów na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej skazanych w procesie brzeskim za działalność na rzecz demokratycznego Państwa Polskiego.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Leszka Aleksandrzaka oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

O głos celem zadania pytania, i ustalam czas – 1 minuta, poprosił pan poseł Ryszard Terlecki, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Ryszard Terlecki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mój klub jest przeciwko manipulowaniu historią za pomocą sejmowych ustaw. Jest też przeciwko kwestionowaniu wyroków niezawisłych sądów niepodległej Rzeczypospolitej, i to we wszystkich instancjach, przez organ ustawodawczy, czyli Sejm, i to po kilkudziesięciu latach. Równocześnie jednak nie mamy nic przeciwko temu, żeby w komisjach szukać takiej formuły prawnej, która pozwoli uczcić Wincentego Witosa i innych ludowców, którzy nigdy nie poszli na współpracę z komunistami, oraz tych przedstawicieli niepodległościowej partii socjalistycznej, którzy, aby uniknąć śmierci lub więzienia z rak komunistów, do końca życia pozostawali na emigracji. Z tych też oczywistych powodów nie kieruję pytania do wnioskodawców. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę o zabranie głosu pana posła Piotra Pawła Baucia, Ruch Palikota.

Poseł Piotr Paweł Bauć:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Wczoraj przedstawiałem sprawę i stanowisko klubu, formułując to w ten sposób, że bardzo dobra treść, niestety, w wadliwej formie. W związku z tym mam pytanie do wnioskodawców, nie antycypując wyniku głosowania, czy nadal mają chęć emocjonalną mocno postanowioną, aby doprowadzić tę dobrą treść, czyli upamiętnienie naszych poprzedników posłów, w odpowiedniej formie w naszym parlamencie, aby można było tę sprawę zakończyć, tak jak to wczoraj większość z nas czuła sercem, że powinniśmy zrobić. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Franciszka Jerzego Stefaniuka.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To nie jest chęć emocjonalna uchwalenia tej ustawy, to jest akt dziejowy, akt sprawiedliwości, i wobec tego Wysoka Izba powinna wypowiedzieć się na ten temat. Wczoraj dziękowałem pani marszałek za ten termin. Dziś mamy 11 maja, jesteśmy w przededniu 86. rocznicy zamachu majowego, w którym 379 osób zginęło, w tym ponad 160 cywilów. Następstwem tego był proces brzeski, aresztowanie 11 posłów...

(Głos z sali: Byłych.)

Byłych. Teraz już byłych posłów, nieżyjących, ale proszę nie...

(Poseł Ryszard Terlecki: Byłych, wtedy byłych.)

Wtedy 11 posłów. Potem w następstwie jeszcze aresztowano Wojciecha Korfantego. Po procesie brzeskim w celu uniknięcia przewidywanej śmierci musieli uciekać za granicę. (*Dzwonek*) To był efekt tego właśnie niepodległego państwa, o którym panowie mówicie. I dzisiaj jest właśnie ten moment do osądzenia, wobec procesu brzeskiego, tej karty historii. To jest moment uczynienia gestu sprawiedliwości. Dziś, kiedy polscy politycy pouczają Ukrainę czy Białoruś, czy inne państwa, mówią o łamaniu demokracji, nie można milczeć wobec łamania konstytucji w tamtym okresie. I to nie jest... (*Oklaski*)

(Poseł Ryszard Terlecki: Nie złamano konstytucji.)

...manipulowanie historią, tylko to jest pokłon wobec tych faktów, w obliczu których, jak powiedziałem i dziś powtarzam jeszcze raz, panie pośle Terlecki, Polska wstydziła się wobec narodów Europy, a nie Europa wstydziła się za Polskę. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Tomasza Kamińskiego.

Poseł Tomasz Kamiński:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Pan poseł przedmówca powiedział, o co chodzi w tej ustawie. My jesteśmy winni rehabilitację tym parlamentarzystom, tym posłom na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 6 posłom Polskiej Partii Socjalistycznej, dwóm posłom PSL "Piast" i dwóm posłom PSL "Wyzwolenie". Jesteśmy im winni przywrócenie dobrego imienia. W V i VI kadencji były próby, nieudane próby, było wiele interpelacji w tej kwestii. Myślę, że nadszedł już czas, aby Sejm Rzeczypospolitej Polskiej taką ustawę przyjął.

A do posła wnioskodawcy mam pytanie, bo pojawiały się tutaj wątki co do manipulowania historią. (Dzwonek) Czy prawdą jest, że w nocy z 9 na 10 września 1930 r. w wielu przypadkach w sposób brutalny aresztowano 11 parlamentarzystów i czy prawdą jest, że osadzono tych parlamentarzystów w twierdzy brzeskiej i nie pozwolono im nawet na kontakt z obrońcami? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Ludwika Dorna.

Poseł Ludwik Dorn:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam parę pytań do wnioskodawców. Po pierwsze, dlaczego w tej kwestii ida daleko dalej niż po 1930 r. niektórzy sami zainteresowani, np. Adam Ciołkosz czuł się usatysfakcjonowany dekretem pana prezydenta Raczkiewicza o amnestii i przywróceniu wszystkich praw honorowych i nie domagał się takiej rehabilitacji, jakiej teraz domaga się Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Po drugie, to także do wnioskodawców – to jest druga tego typu ustawa. Ta pierwsza to była ustawa z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne wyroków wobec osób walczacych o niepodległy byt państwa polskiego, wyroków wydanych (Dzwonek) przez sądy komunistyczne. Czy to znaczy, że wnioskodawcy stawiają, by tak rzec, na równi II Rzeczpospolitą i PRL? Bo tak się wydaje.

Dziękuję, panie pośle. Czas minął. Dziękuję uprzejmie.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana premiera Waldemara Pawlaka.

Wiceprezes Rady Ministrów Minister Gospodarki Waldemar Pawlak:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam pytanie do wnioskodawców, którzy proponują odrzucić tę ustawę. Otóż na naszych oczach rozgrywa się historia i pojawiają się wnioski np. pod adresem Ukrainy, żeby nie skazywać tam polityków w trybie prawa karnego. Czyż tutaj nie mamy do czynienia z podobnym zjawiskiem? Chodzi o przywrócenie dobrego imienia tym, którzy byli potraktowani w sposób niesprawiedliwy. I chciałbym państwu zwrócić uwagę – panie pośle Terlecki jeżeli może pan przez chwilę uważać – czy to nie wstyd w tej sprawie występować z wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy, bo tu chodzi o prawo i sprawiedliwość w prawdziwym tych słów znaczeniu. Dziękuję. (Oklaski)

(Głosy z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuje bardzo.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Leszka Aleksandrzaka. (Gwar na sali)

Za moment, panie pośle.

Poseł Leszek Aleksandrzak:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Panowie Posłowie! Wczoraj odbyła się debata nad tą ustawą. Rzeczywiście, była bardzo żywa, nawet bardziej żywa niż dzisiaj. Przypomnę tylko dwie zasadnicze rzeczy dotyczące tej ustawy.

Po pierwsze, celem ustawy jest pełne przywrócenie czci i godności posłom na Sejm II Rzeczypospolitej, represjonowanym za działalność na rzecz demokratycznej Polski przez obóz sanacyjny. To jest pierwsze stwierdzenie i to jest cel tej ustawy.

Projektowana ustawa nie jest precedensem w najnowszej historii Rzeczypospolitej Polskiej. Poprzedziła ją ustawa z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych. Więc nie jest to nic nowego. Czyli zarzucanie dzisiąj tej ustawie, że nie jest zgodna z konstytucją, że łamie prawo... W takim razie w 1991 r. nie łamała, a dzisiąj łamie? Dzisiąj łamie dlatego, że mówimy o działaczach Centrolewu. To cały czas przewijało się w wystąpieniach PiS. Przecież to nie była kwestia tego, że

jest zła ustawa, tylko tego, że tam są działacze lewicy. Przecież lewica ma być zakopana, ma nie istnieć, bo bohaterowie są tylko po prawej stronie. W związku z tym nie możemy się zgodzić z takim działaniem PiS.

Dalej, pytania, które dzisiaj padły. Pan poseł Terlecki oczywiście próbuje znowu wszystkim zrobić zamęt, czyli powiedzieć: upamiętnijmy działaczy PSL, a lewicy nie. To jest rewelacyjne podejście do posłów II Rzeczypospolitej. To wczorajsze wystąpienia pana posła, dzisiejsze z pana strony są identyczne.

Następna rzecz, pytanie, czy rzeczywiście z 9 na 10 września ci posłowie zostali aresztowani, a następnie osadzeni. Tak, w sposób brutalny zostali aresztowani, pobici, nie mieli żadnych praw obywatelskich. Nie mówiąc już o tym, że byli to posłowie, którzy posiadali wtedy również immunitet poselski.

(*Poseł Ryszard Terlecki*: Nieprawda, byli już po rozwiązaniu Sejmu.)

Obowiązywał jeszcze, proszę spojrzeć w historię. Następna sprawa, następne pytania. Powiem tak. Chcę zaapelować w tym miejscu do koleżanek i kolegów z Platformy Obywatelskiej, bo wczoraj – nie wiem, może nieopatrznie – referujący ze strony Platformy wniósł o odrzucenie tego projektu. W związku z tym bardzo proszę, żeby nie podtrzymywać wczorajszego zdania. Nie będę zwracał się do kolegów z PiS i Solidarnej Polski, bo jest to niepotrzebne, ale, szanowne panie i panowie posłowie z Platformy, będziemy nad tym procedowali w komisji. Bardzo serdecznie proszę o poparcie tego wniosku i odrzucenie wniosku o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu. Dziekuje bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

W trybie sprostowania pan poseł Ryszard Terlecki

Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Terlecki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedmówcy nieuważnie słuchają i nie zrozumieli tego, co mówiliśmy. Jesteśmy przeciw manipulowaniu historią, ale zgadzamy się, że wybitni politycy II Rzeczypospolitej, wybitni politycy niepodległościowej lewicy powinni być honorowani przez polski parlament i nie mamy nic przeciwko temu, żeby znaleźć formułę prawną, która by pozwoliła ich uhonorować. Natomiast oczywiście nieprawdziwe są opinie, które tutaj słyszę, że to my wystąpiliśmy o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. To Platforma Obywatelska zgłosiła wczoraj taki wniosek. (Oklaski)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec byłych posłów na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej skazanych w procesie brzeskim za działalność na rzecz demokratycznego Państwa Polskiego, zawartego w druku nr 363, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 7 posłów, przeciwnego zdania było 405, wstrzymało się od głosu 21 posłów. (*Oklaski*)

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Stanisława Huskowskiego oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu bezwzględną większością głosów, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Wszystkie poprawki Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o transporcie drogowym.

W poprawce 1. do art. 18 ust. 4b pkt 2 lit. a Senat proponuje, aby przewóz okazjonalny dopuszczany był m.in. samochodami osobowymi prowadzonymi przez przedsiębiorcę świadczącego usługi przewozowe.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

O głos celem zadania pytania poprosił pan poseł Bartłomiej Bodio, Ruch Palikota.

Bardzo proszę.

Poseł Bartłomiej Bodio:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Tradycją tej koalicji stało się pospieszne przygotowywanie ustaw. Kiedyś w chaosie nie zdołamy zauważyć błędów i stanie się nieszczęście.

Ustawa o transporcie drogowym to świetny przykład błędów powstałych w wyniku pośpiechu. Nowelizacja tej ustawy miała poprawić wcześniejsze błędy, wykluczające z rynku część przedsiębiorców.

Ruch Palikota, mając świadomość chaotyczności poprawek, siedmiokrotnie i w całości wstrzymał się

od głosu we wcześniejszych głosowaniach. Dziś zagłosujemy za poprawką nr 1, bo bez tej poprawki z rynku wypadną wszystkie przedsiębiorstwa, które zatrudniają pracowników. Bez tej poprawki tylko właściciele osobiście świadczący usługi będą mogli je wykonywać.

Dlaczego nie zauważyliśmy tego wcześniej? Nie zauważyliśmy, bo nikt nie jest w stanie stworzyć dobrego prawa w warunkach takiego pośpiechu. Czy długo jeszcze pośpiech i chaos będą naszym głównym doradcą? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli przedstawiciel Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, sekretarz stanu Tadeusz Jarmuziewicz.

Jednak nie. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223. Za oddało głos 152 posłów, przeciw zagłosowało 292 posłów, głosów wstrzymujących się nie było.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 2. do art. 18 ust. 4b pkt 2 lit. b Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. Za oddało głos 4 posłów, przeciwnego zdania było 432 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 3. do art. 18 ust. 4b pkt 2 lit. b Senat proponuje, aby wyrazy "siedzibie tego przedsiębiorcy" zastąpić wyrazami "lokalu przedsiębiorstwa".

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

O głos celem zadania pytania poprosił pan poseł Bartłomiej Bodio, Ruch Palikota.

Bardzo proszę.

Poseł Bartłomiej Bodio:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Tradycją tej koalicji stało się pospieszne przygotowywanie ustaw. (*Poruszenie na sali*)

Poseł Bartłomiej Bodio

(*Głos z sali*: To już było, siadaj.)

Kiedyś w chaosie nie zdołamy zauważyć błędów i będzie nieszczęście. Nowelizacja tej ustawy miała poprawić błędy wykluczające z rynku niektórych przedsiębiorców. Ruch Palikota, mając świadomość błędów w tych poprawkach, siedmiokrotnie wstrzymał się od głosu. Dziś zagłosujemy za poprawką 3., bo bez tej poprawki z rynku, dla odmiany tym razem w stosunku do poprawki 1., wypadną wszystkie przedsiębiorstwa, których właściciele świadczą usługi osobiście.

Dlaczego nie zauważyliśmy tego wcześniej? Dlatego że za bardzo się spieszyliśmy. Nikt nie jest w stanie stworzyć dobrego prawa w takich warunkach, w warunkach takiego pośpiechu. Jak długo jeszcze pośpiech i chaos będą naszym głównym doradca? Dziekuje bardzo. (Oklaski)

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Chłopie, ty miałeś czas.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu pana posła Michała Wojtkiewicza, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Michał Wojtkiewicz:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Będziemy głosowali nad punktem, gdzie siedzibę przedsiębiorstwa zastępuje się siedzibą lokalu przedsiębiorstwa.

Szanowni państwo, chciałbym zapytać: Jeżeli za zgodą zleceniobiorcy i zleceniodawcy podpiszemy umowę, załóżmy, że u notariusza, czy to jest przestępstwo? Chciałbym jeszcze raz zapytać pana ministra. Jeżeli za zgodą zleceniobiorcy i zleceniodawcy podpisze się ją w dowolnym lokalu, w jakim tylko będzie to możliwe, za zgodą obydwu stron, to czy i jakie to będzie przestępstwo? Proszę odpowiedzieć. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Większość bezwzględna – 221. Za oddało głos 150 posłów, przeciwnego zdania było 289 posłów, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 4. do art. 18 ust. 4b pkt 2 lit. c Senat proponuje, aby przewóz okazjonalny samochodami osobowymi dopuszczony był po ustaleniu opłaty ryczałtowej za ten przewóz przed jego rozpoczęciem, a zapłata regulowana była na rzecz przedsiębiorcy w formie bezgotówkowej, oraz aby dopuszczać wniesienie opłat gotówką w lokalu przedsiębiorstwa.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Bartłomieja Bodio.

Poseł Bartłomiej Bodio:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Tradycją tej koalicji stało się (*Wesołość na sali*, *oklaski*) pospieszne przygotowywanie ustaw. Kiedyś w chaosie nie zdołamy zauważyć błędów i będzie nieszczęście. (*Wesołość na sali*)

(*Poset Krystyna Skowrońska*: Niech pan zwolni. Gdzie pan był?)

Ustawa o transporcie drogowym w swoim zamyśle miała być restrykcyjna, aby wykluczyć z rynku nieuczciwych przedsiębiorców. Dziś zagłosujemy za poprawką 4., dlatego że bez tej poprawki ustawowo przymusimy klientów do zapłaty z góry, bez pewności, czy usługa zostanie wykonana.

Dlaczego nie zauważyliśmy tego wcześniej? Nie zauważyliśmy, bo nie jesteśmy w stanie tworzyć dobrego prawa w warunkach skandalicznego pośpiechu. Jak długo jeszcze pośpiech i chaos będą naszym głównym doradcą? (Wesołość na sali, oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 224. Za oddało głos 172 posłów, przeciwnego zdania było 273 posłów, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjał.

W poprawce 5. do art. 18 ust. 4b Senat proponuje, aby przewóz okazjonalny był dopuszczany w przypadku niespełnienia kryterium konstrukcyjnego, również gdy samochód stanowi przedmiot leasingu przedsiebiorcy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki. (Gwar na sali)

Bardzo proszę salę o ciszę.

Głosu udzielam panu posłowi Bartłomiejowi Bodio. (Wesołość na sali, oklaski)

Proszę mnie nie zawieść i zakończyć swoją wypowiedź tak jak poprzednio.

Poseł Bartłomiej Bodio:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Tradycją tej koalicji (*Wesołość na sali*) stało się pospieszne przygotowywanie ustaw. Kiedyś w chaosie nie zdołamy zauważyć błędów i będzie nieszczęście. Ta nowelizacja miała poprawić błędy wykluczające z rynku część przedsiębiorców. Dziś zagłosujemy za poprawką nr 5, bo bez tej poprawki z rynku wypadną wszystkie przedsiębiorstwa korzystające z leasingu. Tylko wyłączni właściciele pojazdów będą mogli świadczyć usługi. Dlaczego nie zauważyliśmy tego wcześniej? (*Wesołość na sali*) Nie zauważyliśmy, bo nie jesteśmy w stanie tworzyć dobrego prawa w tak skandalicznym pośpiechu.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wysoki Rządzie! (*Poruszenie na sali*) Jak długo jeszcze chaos i pośpiech będą naszym doradcą? (*Oklaski*)

Marszałek:

Zwracam się do przed chwilą schodzącego z mównicy pana posła. Panie pośle, w dbałości o powagę tej Izby proszę: Gdyby pan zechciał jeszcze zabrać głos podczas tych głosowań, proszę zmienić retorykę. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Przystepujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Większość bezwzględna – 226. Za – 152 głosy, przeciw – 298 posłów, przy braku głosów wstrzymujacych sie.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej o projekcie uchwały w sprawie uznania projektu rozporządzenia Rady w sprawie wykonywania prawa do podejmowania działań zbiorowych w kontekście swobody przedsiębiorczości i swobody świadczenia usług za niezgodny z zasadą pomocniczości.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Grzegorza Tobiszowskiego oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 392.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w sprawie uznania projektu rozporządzenia Rady w sprawie wykonywania prawa do podejmowania działań zbiorowych w kontekście swobody przedsiębiorczości i swobody świadczenia usług za niezgodny z zasadą pomocniczości,

w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 392, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za oddało głos 448 posłów, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie uznania projektu rozporządzenia Rady w sprawie wykonywania prawa do podejmowania działań zbiorowych w kontekście swobody przedsiębiorczości i swobody świadczenia usług za niezgodny z zasadą pomocniczości.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie przedstawionego przez ministra zdrowia "Sprawozdania z realizacji »Narodowego programu zwalczania chorób nowotworowych« w roku 2010 oraz przyjętego przez Radę Ministrów harmonogramu zadań wykonywanych w ramach programu wieloletniego »Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych« w roku 2011 wraz z kierunkami realizacji tego programu na lata 2012 i 2013" (druki nr 52 i 268).

Sejm na 13. posiedzeniu wysłuchał podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia panią Agnieszkę Pachciarz oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionych dokumentów.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Jego odrzucenie będzie oznaczało, że Sejm oba dokumenty przyjął.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie przedstawionego przez ministra zdrowia "Sprawozdania z realizacji »Narodowego programu zwalczania chorób nowotworowych« w roku 2010 oraz przyjętego przez Radę Ministrów harmonogramu zadań wykonywanych w ramach programu wieloletniego »Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych« w roku 2011 wraz z kierunkami realizacji tego programu na lata 2012 i 2013", zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za wnioskiem zagłosowało 173 posłów, przeciwnego zdania było 269 posłów, żaden poseł nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym oba dokumenty przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Wybór uzupełniający do składu osobowego Komisji Etyki Poselskiej (druk nr 402).

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedstawiło na podstawie art. 143 ust. 1 regulaminu Sejmu wniosek w sprawie wyboru uzupełniającego do składu osobowego Komisji Etyki Poselskiej.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce zabrać głos w tej sprawie?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy zatem do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w sprawie wyboru uzupełniającego do składu osobowego Komisji Etyki Poselskiej, w brzmieniu proponowanym w druku nr 402, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za oddało głos 442 posłów, głosów przeciwnych nie było, przy 3 głosach wstrzymujacych się.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie wyboru uzupełniającego do składu osobowego Komisji Etyki Poselskiej.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 403).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy zatem do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmian w składach osobowych komisji sejmowych, w brzmieniu proponowanym w druku nr 403, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za oddało głos 441 posłów, przeciwnego zdania był 1 poseł, 4 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 404).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 148a ust. 8 w związku z art. 148a ust. 10 regulaminu Sejmu przedłożyło wniosek w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionej propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy zatem do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Prezydium Sejmu w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej, w brzmieniu proponowanym w druku nr 404, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za oddało głos 439 posłów, przeciwnego zdania był 1 poseł, wstrzymało się od głosu 5 posłów.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Wysoka Izbo! Po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów podjęłam decyzję o skreśleniu z porządku dziennego bieżącego posiedzenia punktów 21. i 22., to jest:

21. Przedstawione przez Radę Ministrów sprawozdanie z realizacji przedsięwzięć Euro 2012 oraz z wykonanych działań dotyczących realizacji przygotowań Polski do finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012™ (marzec 2011 r. – styczeń 2012 r.) (druk nr 291) wraz ze stanowiskiem Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (druk nr 354).

22. Przedstawiona przez prezesa Rady Ministrów "Koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju 2030" (druk nr 169) wraz ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury, Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (druk nr 307).

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 14. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Ogłaszam dwie minuty przerwy, żeby ci z państwa, którzy zamierzają opuścić salę, mogli tego dokonać. Po dwóch minutach poprosimy państwa.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 16 min 45 do godz. 16 min 47)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Wznawiam obrady.

Jako pierwszy oświadczenie wygłosi pan poseł Dariusz Cezar Dziadzio z Klubu Poselskiego Ruch Palikota.

Bardzo proszę, panie pośle.

(Głos z sali: Nie ma pana posła.)

Pan poseł Dziadzio zrezygnował.

W takim razie pani posłanka Bożena Kamińska z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Czy jest pani posłanka?

(Poseł Bożena Kamińska: Jestem.)

Zapraszam więc na mównicę w celu wygłoszenia oświadczenia.

Poseł Bożena Kamińska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zwracam się z apelem o jak najszybsze zajęcie się sprawą dotyczącą legislacji w zakresie ustawy o przeciwdziałaniu uciążliwości zapachowej.

Jest to jedna z najbardziej oczekiwanych ustaw w naszym kraju. Na chwilę obecną nie mamy żadnego skutecznego sposobu na walkę z uciążliwymi zapachami, które wytwarzają niektóre przedsiębiorstwa, takie jak na przykład oczyszczalnie ścieków czy też biogazownie. Mieszkańcy sąsiadujący z tymi przedsiębiorstwami od lat toczą nierówną walkę z problemem uciążliwych zapachów.

Jedynym ratunkiem dla tych ludzi jest oczekiwana od lat tzw. ustawa antyodorowa. Owa ustawa przewiduje możliwość prowadzenia na wniosek lub z urzędu postępowań w sprawie ograniczenia albo eliminacji uciążliwych zapachów. Ograniczenie uciążliwych zapachów zwiększy komfort życia ludzi sąsiadujących z przedsiębiorstwami, które je emitują.

Wejście w życie ustawy antyodorowej, a dzięki temu wprowadzenie możliwości oceny zapachowej powietrza oraz możliwości zobowiązania danego przedsiębiorstwa do zmniejszenia uciążliwości zapachowej, powinno doprowadzić do poprawy warunków życia na terenie, gdzie występuje taki problem. Apeluję o pilne działanie, przyspieszające proces legislacyjny dotyczący ustawy regulującej problematykę uciążliwych zapachów. Polska wzorem pozostałych państw Unii Europejskiej winna ten problem już dawno rozwiązać. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, pani posłanko.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Józef Lassota z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Józef Lassota:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 67 lat temu nazistowskie Niemcy podpisały bezwarunkową kapitulację, która skończyła trwającą od 1 września 1939 r. wojnę w Europie.

Wielki wkład w działania wojenne wniosła Armia Krajowa. Armia Krajowa to konspiracyjna siła zbrojna polskiego państwa podziemnego działająca w czasie II wojny światowej na terenach zarówno pod okupacją niemiecką, jak i pod okupacją sowiecką w granicach sprzed 1 września 1939 r., a także poza nimi. Armia Krajowa to najsilniejsza armia podziemna na terenie Europy, jaka działała w tym czasie. Z Armią Krajową wiążą się tak ważne w historii działania zbrojne jak akcja "Burza", akcja pod Arsenałem czy powstanie warszawskie.

Armia Krajowa, partyzanci to siła zbrojna polskiego państwa podziemnego, jaka narodziła się w czasach II wojny w celu wyzwolenia kraju. Wywodziła się z organizacji takich jak Związek Walki Zbrojnej i Polski Związek Powstańczy. W skład Armii Krajowej wchodziły: Narodowa Organizacja Wojskowa, Konfederacja Narodu, Narodowe Siły Zbrojne, Bataliony Chłopskie, Gwardia Ludowa WRN, PPS-WRN. Kryptonimy AK to Polski Związek Powstańczy, a także Siły Zbrojne w Kraju.

Partyzanci znajdowali się pod dowództwem takich osób jak: Stefan Rowecki "Grot", Tadeusz Komorowski "Bór", Leopold Okulicki "Niedźwiadek". Zastępcami komendanta i szefami sztabu byli: generał Tadeusz Pełczyński "Grzegorz", pułkownik Edward Bokszczanin "Sęk". Dokonali kilku istotnych przewrotów, m.in. akcji pod Arsenałem.

W Krakowie powstało jedyne na świecie Muzeum Armii Krajowej. Mieści się w zrewaloryzowanym zabytkowym budynku Twierdzy Kraków. Jest to samorządowa jednostka upowszechniania kultury, prowadzona wspólnie przez miasto Kraków i województwo małopolskie. Muzeum zgromadziło już wiele eksponatów prezentujących polskie państwo podziemne i jego siły zbrojne w czasie II wojny światowej. Kolekcja muzeum to ok. 7 tys. muzealiów oraz ponad 12 tys. archiwaliów. Są to głównie dary żołnierzy Armii Krajowej i ich rodzin – ich pamiatki historyczne. Muzeum ma też w swoich zasobach bibliotecznych ok. 11 500 tomów literatury. Prowadzi też bardzo aktywną działalność oświatowa, organizuje konferencje, odczyty, prelekcje, lekcje muzealne czy pokazy historyczne broni i oprzyrządowania żołnierskiego. Muzeum tworzone jest w sposób ciągły. Ciągle rozwija swoją działalność i współpracę z innymi organizacjami tego typu. Zachęcam państwa posłów i innych zainteresowanych do odwiedzenia tej unikalnej placówki. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Udzielam głosu panu posłowi Tadeuszowi Tomaszewskiemu z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Tak się składa, że moje oświadczenie kieruję do pani minister sportu, która jest jeszcze obecna na sali. Mianowicie jest ono w sprawie wezwania przez kancelarię adwokacką kilku gmin w województwie wielkopolskim do opłaty za prawa autorskie do korzystania z "Orlika". Te wezwania przedsądowe to oczekiwanie kancelarii adwokackiej zadośćuczynienia za naruszenie praw autorskich w kwocie 600 tys. zł. W dniu dzisiejszym odby-

Poseł Tadeusz Tomaszewski

ła się pierwsza rozprawa dotycząca takich roszczeń wobec gminy Skulsk, ale także gminy Niechanowo, kilku innych. O tej sprawie Wydział Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego informował już stosowny departament ministerstwa sportu. Dlatego też, biorac pod uwagę, iż jest to projekt rządowy, chciałbym zwrócić się do pani minister o to, aby stosowne służby prawne zajęły się tym problemem i udzielały wsparcia gminom, wobec których kancelaria adwokacka występuje z roszczeniami. Chcę tylko przypomnieć, że dzisiaj z rozpoznania wynika, że są to w większości gminy wiejskie o małych dochodach własnych. Na przykład gmina Niechanowo na ubiegły rok na inwestycje miała 200 tys. zł, a roszczenia wobec tej gminy z tytułu naruszenia praw autorskich zdaniem tej kancelarii adwokackiej to 600 tys. zł. Z informacji uzyskanej właśnie w urzędzie marszałkowskim wynika, że zdaniem występujących z roszczeniami są jakieś zaniedbania, które zostały popełnione przez poprzednich ministrów sportu, jeśli chodzi o te prawa autorskie.

Wobec powyższego zwracam się z uprzejmą prośbą do pani minister, aby podjąć stosowne działania i udzielić pomocy w odniesieniu do tych oczekiwań,

jeśli chodzi o program rządowy "Moje boisko – Orlik 2012". Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie zostanie paniom i panom posłom doręczona w druku nr 374**.

Na tym kończymy 14. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 15. posiedzenia Sejmu, wyznaczonego na dni 23, 24 i 25 maja 2012 r., zostanie paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie. (Oklaski)

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godz. 16 min 56)

 $^{^{*)}}$ Teksty wystąpień niewygłoszonych – w załączniku nr 1.

^{**)} Teksty interpelacji i zapytań poselskich oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w załącznikach nr 1 i 2 w Aneksie do Sprawozdania Stenograficznego z 14. posiedzenia Sejmu.

Teksty wystąpień niewygłoszonych

Oświadczenia poselskie

Poseł Zbigniew Chmielowiec

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dniu 11 maja będziemy obchodzić 117. rocznicę urodzin polskiego prozaika, eseisty i tłumacza literatury, autora słynnej książki "Mitologia" – Jana Parandowskiego.

Parandowski urodził się 11 maja 1895 r. we Lwowie. Był wychowankiem tamtejszego gimnazjum klasycznego i Uniwersytetu Lwowskiego. Studiował filologię klasyczną i archeologię, z których to w roku 1923 uzyskał magisterium. W latach 1922–1924 był kierownikiem literackim w wydawnictwie Altenberga, gdzie uruchomił serię przekładów z literatur klasycznych. Przez kolejne 2 lata odbywał wiele podróży naukowych do południowej Europy, m.in. Grecji, Francji i Włoch.

W 1929 r. przeniósł się i zamieszkał w Warszawie, gdzie początkowo redagował miesięcznik "Pamiętnik Warszawski". W 1930 r. został członkiem polskiego PEN Clubu, a od 1933 r. do 1978 r. pełnił funkcję jako prezes, z przerwą spowodowaną okresem wojennym. W czasie okupacji brał udział w konspiracyjnym życiu kulturalnym. Był też wykładowcą na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Został członkiem zwyczajnym Warszawskiego Towarzystwa Naukowego, współpracował z "Tygodnikiem Powszechnym", "Meandrem", "Twórczością". Był także członkiem Stowarzyszenia Kultury Europejskiej, a w 1962 r. został wiceprezesem międzynarodowego PEN Clubu.

Jan Parandowski to jeden z najwybitniejszych stylistów polskiej literatury i mistrz eseju. Cechowała go wyborna znajomość kultury oraz literatury starożytnej, w których poszukiwał wzorów ładu i harmonii dla współczesnego człowieka. Był także gorącym zwolennikiem renesansowego humanizmu.

Jako literat debiutował już w 1913 r. szkicem literacko-filozoficznym "Rousseau". Ogromną popularność przyniosła mu wznawiana wielokrotnie "Mitologia" z 1924 r. Pozycja ta była wielce znacząca w popularyzacji podstaw kultury antycznej w Polsce. Opisuje najważniejsze mity greckie i do dzisiaj korzysta się z niej w edukacji szkolnej. Do grona jego dzieł ponadto zaliczyć można: "Wojnę trojańską" (1927 r.), "Przygody Odyseusza" (1935 r.), upowszechniające

wiedzę o starożytności. Uznanie zdobyły: zbiór "Eros na Olimpie" (1924 r.), "Dwie wiosny" (1927 r.), opowieść "Dysk olimpijski" (z 1933 r., za którą otrzymał brązowy medal na olimpiadzie w Berlinie), "Podróże literackie" (1958 r.), "Akcja" (1967 r.).

W uznaniu zasług pisarskich i obywatelskich Parandowski odznaczony został m.in.: w 1954 r. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, zaś w 1959 r. – Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą OOP. Za całokształt twórczości otrzymał także nagrodę państwową I stopnia w 1964 r., a w 1976 r. Katolicki Uniwersytet Lubelski nadał pisarzowi tytuł doktora honoris causa Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej.

Jan Parandowski zmarł w Warszawie 26 września 1978 r. Został pochowany w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. W roku 1988 jego żona, Irena Parandowska, zapoczątkowała przyznawanie literackiej nagrody polskiego PEN Clubu imienia jej zmarłego męża Jana Parandowskiego.

Szanowna Pani Marszałek! Stojąc dziś w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej i wspominając tę szczególną postać, postać Jana Parandowskiego, w przypadającą rocznicę jego urodzin, pragnę oddać hołd i wyrazić wdzięczność za jego życie i całokształt twórczości, jaki nam po sobie pozostawił. Dziękuję bardzo za uwagę.

Poseł Anna Nemś

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Oświadczenie w sprawie przypadającego dorocznie w dniu 15 maja Międzynarodowego Dnia Rodzin.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dniu 20 września 1993 r. Zgromadzenie Generalne ONZ w rezolucji nr 47/237 ogłosiło 15 maja Międzynarodowym Dniem Rodzin. Celem ogłoszonej rezolucji było podkreślenie ogromnej wagi rodziny jako najmniejszej, ale jednocześnie najważniejszej komórki życia społecznego oraz zwrócenie uwagi rządów poszczególnych krajów świata na prawa rodzin, na ich problemy oraz na konieczność ich diagnozowania i współuczestniczenie w ich rozwiązywaniu.

Międzynarodowy Dzień Rodzin, obchodzony dorocznie również w naszym kraju, jest świetną okazją do zastanowienia się nad dzisiejszą rzeczywistością polskich rodzin, których wartość i znaczenie są niestety coraz częściej pomniejszane. Wszystkim tym, którym dane było przeżyć szczęśliwe dzieciństwo, towarzyszy przez całe życie bardzo wiele pozytywnych skojarzeń związanych ze słowem "rodzina". Swoje rodziny kojarzymy z domem, uśmiechniętymi rodzicami, wspólnymi wakacyjnymi wyjazdami, obchodzonymi tradycyjnie świętami, cotygodniowymi niedzielnymi obiadami czy też po prostu z miłością, zaufaniem i bezpieczeństwem.

Niestety, współcześnie instytucja małżeństwa i rodziny, również w Polsce, przechodzi głęboki kryzys, co zgodnie podkreślają rodzimi eksperci z zakresu socjologii, psychologii i ekonomii. Szacuje się, iż jedna trzecia polskich małżeństw rozwodzi się po zaledwie kilku latach bycia razem. Konieczność sprostania często złej sytuacji ekonomicznej oraz zmiana stylu życia coraz bardziej oddalają od siebie bliskich, którzy w efekcie spedzają ze sobą coraz mniej czasu.

Dla wielu Polaków założenie rodziny jest tak naprawdę niełatwym wyzwaniem, któremu dodatkowo nie służy coraz szybsze tempo współczesnego życia. Plany stworzenia poważnego, odpowiedzialnego związku z partnerem czy też postarania się o potomstwo są odsuwane w bliżej nieokreśloną przyszłość. Coraz częściej kariera i chęć zdobycia prestiżowego stanowiska pracy stają się jedynymi życiowymi priorytetami młodych osób.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Uczestnicząc w obchodach Międzynarodowego Dnia Rodzin, warto zastanowić się, jak ważną rolę spełnia rodzina w naszym życiu, w życiu każdego Polaka. Przecież tak naprawdę właśnie w rodzinie otrzymujemy prawdziwe bezpieczeństwo, opiekę, miłość i wsparcie. Dlatego też, jako posłowie RP, chcąc świadomie współuczestniczyć w budowie silnego, zdrowego społeczeństwa, powinniśmy w sposób szczególny chronić i wspierać wszystkie polskie rodziny. Dziękuję,

Poseł Piotr Polak

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

2 maja od 2004 r. obchodzimy Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. To nowe polskie święto z roku na rok nabiera coraz większego znaczenia, staje się coraz bardziej popularne. Polacy cenia ten dzień, w którym narodowe biało-czerwone barwy stają się coraz powszechniej eksponowane i widoczne. W akcję popularyzacji tego święta zapoczątkowanej przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego włącza się wiele instytucji i osób. Dzięki temu polskie miasta, wioski czy prywatne domy w tym dniu wygladaja dostojnie i pięknie. Dziś chciałbym przedstawić i opisać, tutaj z mównicy sejmowej, moje wrażenia i informacje dotyczące świętowania Dnia Flagi państwowej w Suchoczasach, niewielkiej miejscowości, wiosce w gm. Zduńska Wola, liczącej 360 osób mieszkajacych w 104 domach.

Z inicjatywy sołtysa pana Jana Tobiasza wspieranego przez wszystkich mieszkańców wieś wyglądała szczególnie pięknie. Wcześniej jednak przez kilka dni wszyscy włączyli się w przygotowania. Wszystkie obejścia dokładnie wysprzątano, chodniki pozamiatano, wykoszono rowy, wyzbierano śmieci. Wzdłuż głównej drogi pracowici mieszkańcy Suchoczasów posadzili 4429 sztuk kwiatów, aksamitek własnoręcznie przez siebie wyhodowanych. Dlaczego tyle? Jak wyjaśnia pan Jan Tobiasz, liczba ta odpowiada ilości tygodni życia papieża Jana Pawła II. Na koniec rozwieszono biało-czerwone flagi, setki flag na posesjach, słupach i drzewach, a przy wjeździe i wyjeździe ze wsi przewieszono wysoko przez ulicę kilkumetrowe flagi. Na posesji pana Jana Tobiasza podobnie – też kilkumetrowe flagi.

Gdy przejeżdżałem tego dnia przypadkiem przez te wieś, wygladała imponująco. Takiego wrażenia nie zrobiła na mnie nawet Warszawa. To pięknie, że są tacy ludzie, takie miejscowości w naszej ojczyźnie, gdzie o Dniu Flagi pamięta się tak wyjątkowo. Wszystko zrobione samodzielnie, bez zewnętrznych pieniędzy. Jak ocenia pan Jan Tobiasz, całkowita wartość prac i dekoracji to około 15 tys. zł. Ten wyjątkowy dzień zakończył się dla społeczności Suchoczasów szczególnie. Wszystkie dzieci z biało-czerwonymi wstążkami przyczepionymi do ubrań zebrały się przy ognisku, ciesząc się smakowitymi pieczonymi kiełbaskami i śpiewając patriotyczne pieśni. Gratuluję sołtysowi, panu Janowi i wszystkim mieszkańcom takiej inicjatywy i jej organizacji. Warto było poświęcić dziesiątki godzin pracy dla takich efektów.

Poseł Józef Rojek

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Kiedy w 2007 r. UEFA podjeła decyzję o tym, że najbliższe finały piłkarskich mistrzostw Europy odbędą się w Polsce i na Ukrainie, politycy Platformy Obywatelskiej i szefowie spółek kolejowych zaczęli się prześcigać w wyliczaniu inwestycji infrastrukturalnych na kolei, które zostaną zrealizowane przed czerwcem 2012 r. Na mapie, którą prezentowały PKP SA w 2008 r., można było zobaczyć, że do 2012 r. zostanie ukończona modernizacja linii E65 północ, całego odcinka od Warszawy do Gdyni, odcinka linii E20 od Warszawy do Kutna, całej linii Warszawa – Łódź, linii E30 Rzeszów – granica państwa oraz odcinka Zabrze – Katowice – Kraków, a ponadto linii E59 Wrocław – Poznań i linii nr 8 od Warszawy do Kielc. Zapowiedziano także duże inwestycje na 14 dworcach kolejowych i modernizacje układu Warszawskiego Wezła Kolejowego wraz z budową nowego przystanku Warszawa Stadion.

Z tych dużych planów udało się zrobić tak naprawdę niewiele. Część projektów infrastrukturalnych w ciągu pięciu lat została skreślona z listy zadań priorytetowych. Na przykład nie została ukończona przed mistrzostwami modernizacja linii E65, nie pojedziemy też szybciej z Poznania do Wrocławia, a linia Warszawa – Łódź opóźniona jest co najmniej o kilkanaście miesięcy. Również linia nr 8 z Warszawy do Kielc, a także odcinek E30 od Rzeszowa do granicy państwa nie zostały zmodernizowane.

Na temat postępów prac na linii nr 8 mam do powiedzenia najwięcej. Jako poseł z Małopolski, najczęściej podróżuję tą linią do Warszawy i od pewnego czasu obserwuję, że tam tylko na niektórych odcinkach pracują, jak widać, jakieś niewielkie firmy. Tak nie powinna wyglądać modernizacja odcinka kolei o pierwszorzędnym znaczeniu. Nic przeto dziwnego, że nie wykonano planowanych prac w terminie.

Jakiś czas temu dowiedzieliśmy się, że rząd czynił starania w Unii Europejskiej o przeniesienie środków z Funduszu Kolejowego na fundusz drogowy. Byłoby to być może uzasadnione, ale tylko pod warunkiem że budowy i modernizacje naszych dróg zostałyby ukończone w terminie i wykonane na odpowiednim poziomie. Niestety, ten rząd nie zrealizował ani podstawowych inwestycji drogowych, ani też nie zmodernizował zgodnie z planem infrastruktury kolejowej.

Poseł Andrzej Szlachta

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W swoim oświadczeniu poselskim chcę przybliżyć sylwetkę Witolda Świadka, samolotowego mistrza świata i Polski, związanego od młodzieńczych lat z Rzeszowem.

Witold Świadek urodził się w Piekarach Śląskich 23 stycznia 1949 r. Mieszkał w Ulhówku koło Tomaszowa Lubelskiego. W 1963 r. rozpoczął naukę w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym w Rzeszowie, którą zakończył maturą w 1968 r. Rok wcześniej został członkiem Aeroklubu Rzeszowskiego. Już w 1968 r. zdobył pierwsze odznaczenia spadochronowe i szybowcowe oraz zaliczył podstawowy kurs pilotażu samolotowego. W lipcu 1969 r. uzyskał uprawnienia pilota samolotowego III klasy. W styczniu 1972 r. został pilotem I klasy. Był również instruktorem spadochronowym, szybowcowym i samolotowym. Od 12 listopada 1980 r. został pilotem doświadczalnym, będąc jednocześnie pracownikiem Wydziału Prób w Locie WSK PZL-Rzeszów, a następnie szefem personelu latajacego tego przedsiębiorstwa.

Wcześniej ukończył studium nauczycielskie i AWF we Wrocławiu. Był członkiem samolotowej kadry narodowej. W sierpniu 1971 r. wygrał swoje pierwsze zawody kadry juniorów. Był samolotowym mistrzem Polski pięciokrotnie w latach 1972–1984 oraz wicemistrzem w 1988 i czterokrotnie II wicemistrzem w latach 1982–1986. Był drugi na samolotowych rajdowych mistrzostwach świata w 1978 r. w Coventry w Wielkiej Brytanii. 31 sierpnia 1980 r. zdobył indywidualnie i drużynowo mistrzostwo świata w RFN. Był trzeci podczas mistrzostw świata w Parmie i trzeci na mistrzostwach Europy w lataniu precyzyjnym w Dublinie w Irlandii. Triumfował wielokrotnie w zawodach lotniczych krajowych i międzynarodowych. Był m.in. wicemistrzem Węgier w 1987 r. Zo-

stał uhonorowany tytułem i odznaką "Zasłużonego Działacza Lotnictwa Sportowego", był laureatem Błękitnych Skrzydeł, dwukrotnym laureatem plebiscytu sportowego na najlepszego sportowca regionu rzeszowskiego.

Witold Świadek zginął tragicznie 22 lata temu, 15 maja 1990 r., w Emiratach Arabskich w czasie lotu służbowego. Podkarpacie i Polska straciły wspaniałego sportowca i szkoleniowca lotniczego. Rada Miasta Rzeszowa w dowód pamięci o wspaniałym sportowcu nadała jednej z ulic Rzeszowa jego imię.

Poseł Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

W dzisiejszym oświadczeniu poselskim chciałbym zwrócić uwagę na projekt nowelizacji ustawy o działalności leczniczej zaproponowany przez rząd, który bardzo niepokoi środowisko wolontariuszy, czyli wszystkich ludzi dobrej woli świadczących nieodpłatnie pomoc ludziom jej potrzebującym. Domagają się oni zmiany tych zapisów w ustawie o działalności leczniczej, które mają wejść w życie l lipca 2012 r., a które znacząco utrudnią organizacjom pozarządowym, fundacjom, kościołom, kościelnym osobom prawnym i związkom wyznaniowym prowadzenie tego typu działalności. Na zmianach ucierpią pacjenci hospicjów, stacji opieki, placówek opieki paliatywnej.

Według przepisów ustawy wszelka tego typu działalność jest działalnością leczniczą, polega bowiem na udzielaniu świadczeń zdrowotnych (art. 3). Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 5 działalność taką mogą prowadzić jedynie podmioty wymienione w art. 4 ust. 1 ustawy oraz podmioty realizujące praktykę zawodową, czyli lekarze i pielęgniarki. Podmioty lecznicze dzielą się na przedsiębiorców i podmioty niebędące przedsiębiorcami, co wynika z art. 4 ust. 1 w związku z art. 2 ust. 1 pkt 4. Według przedmiotowej nowelizacji organizacje pozarządowe, takie jak fundacje czy stowarzyszenia oraz kościoły, kościelne osoby prawne lub związki wyznaniowe mogłyby prowadzić działalność leczniczą, ale tylko jako przedsiębiorcy.

Niestety, przepisy zawarte w ustawie o działalności leczniczej nie odzwierciedlają stanu faktycznego i prawnego, w jakich działają aktualnie organizacje pozarządowe prowadzące tego typu działalność, która ma charakter charytatywny i od pacjentów nie są pobierane opłaty. Istnieje duże ryzyko, że znaczna część organizacji będzie zmuszona zlikwidować swoją działalność leczniczą lub ograniczyć liczbę objętych opieką chorych. To spowoduje przejęcie obowiązku opieki nad ludźmi ciężko chorymi przez państwo. Nowa ustawa uniemożliwi również organizacjom zajmowanie się osobami bezdomnymi, nad którymi opieka finansowana była z darowizn.

Ponadto zastosowanie zapisów obowiązującej ustawy o działalności leczniczej wykluczy możliwość angażowania w działalność leczniczą wolontariuszy przez organizacje pozarządowe oraz podmioty wy-

mienione w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Wprowadzenie ustawy leczniczej w życie w zaproponowanym kształcie doprowadzi do tego, że w organizacjach tych wolontariusze nie będą mogli wykonywać świadczeń na rzecz chorych, ponieważ działalność lecznicza będzie działalnością gospodarczą.

Poważnym problemem jest także brak spójności legislacyjnej stanu prawnego stworzonego przez ustawę o działalności leczniczej z szeregiem innych ustaw i z wolnością zrzeszania się, a w szczególności z prowadzeniem działalności leczniczej na zasadzie non profit, czyli de facto w celu nieodpłatnego pomagania najbardziej potrzebującym.

Ministerstwo Zdrowia powinno zmienić przepisy w ustawie o działalności leczniczej w taki sposób, by organizacje mogły ją prowadzić nadal, jak dotychczas, nie czerpiąc z niej zysków, natomiast pokrywając koszty działalności z wpłat pochodzących z 1% podatku przekazywanego OPP, darowizn i zbiórek

publicznych oraz angażując w tę działalność wolontariuszy. Należy bezwzględnie umożliwić pracę wolontariuszy w szpitalach i hospicjach, a przepisy dotyczące wolontariatu powinny być opracowane i wdrożone w taki sposób, aby jak największa liczba osób mogła udzielać pomocy potrzebującym.

Dlaczego Polska nie miałaby skorzystać z przykładu kanadyjskich szpitali, w których spotyka się powszechnie wolontariuszy, których zadaniem jest informowanie i pilotowanie pacjentów oraz osób ich odwiedzających? Dzięki ich pomocy nikt nie jest zostawiony w korytarzach szpitalnych samemu sobie, personel medyczny nie musi się angażować w działania, do których nie potrzeba specjalnych kwalifikacji, a szpital oszczędza na pensjach dla szatniarzy i recepcjonistów.

Powinien więc istnieć jakiś sposób prawny, który pozwoli usytuować wolontariat w ramach działalności szpitali, przychodni i hospicjów. Dziękuję.

Porządek dzienny*)

14. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 9, 10 i 11 maja 2012 r.

- 1. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (druki nr 288, 333 i 333-A).
- 2. Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o poselskim projekcie uchwały w sprawie trybu wyrażenia zgody na ratyfikację decyzji Rady Europejskiej nr 2011/199/UE z dnia 25 marca 2011 r. w sprawie zmiany art. 136 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w odniesieniu do mechanizmu stabilności dla państw członkowskich, których walutą jest euro (druki nr 114 i 331).
- **3. Sprawozdanie** Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym (druki nr 356, 372 i 372-A).
- **4. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 120 i 357).
- **5. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 329, 369 i 369-A).
- **6. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Wieziennej oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw (druki nr 330, 370 i 370-A).
 - 7. Pytania w sprawach bieżących.
 - 8. Informacja bieżąca.
- **9. Sprawozdanie** Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji decyzji Rady Europejskiej nr 2011/199/UE z dnia 25 marca 2011 r. w sprawie zmiany art. 136 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w odniesieniu do mechanizmu stabilności dla państw członkowskich, których walutą jest euro (druki nr 37 i 106).
- **10. Sprawozdanie** Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych (druki nr 170 i 338).
- 11. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Przepisy wprowadzające ustawy reformujące system nauki (druki nr 287 i 335).
- 12. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz innych ustaw (druki nr 282 i 337).
- 13. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji zmian zakresu obowiązywania Umowy o utworzeniu Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, sporządzonej w Paryżu dnia 29 maja 1990 r. (druki nr 194 i 209).

^{*)} Zmieniony – patrz s. 324.

- 14. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec byłych posłów na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej skazanych w procesie brzeskim za działalność na rzecz demokratycznego Państwa Polskiego (druk nr 363).
- 15. Pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie ustanowienia 18 kwietnia Narodowym Dniem Pacjenta w Śpiaczce (druk nr 326).
- **16. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks wyborczy (druk nr 318).
- 17. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym (druki nr 364 i 373).
- 18. Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie przedstawionego przez ministra zdrowia "Sprawozdania z realizacji »Narodowego programu zwalczania chorób nowotworowych« w roku 2010 oraz przyjętego przez Radę Ministrów harmonogramu zadań wykonywanych w ramach programu wieloletniego »Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych« w roku 2011 wraz z kierunkami realizacji tego programu na lata 2012 i 2013" (druki nr 52 i 268).
 - 19. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 403).
 - 20. Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 404).
- 23. Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej o projekcie uchwały w sprawie uznania projektu rozporządzenia Rady w sprawie wykonywania prawa do podejmowania działań zbiorowych w kontekście swobody przedsiębiorczości i swobody świadczenia usług za niezgodny z zasadą pomocniczości (druki nr 392 i 397).
 - 24. Wybór uzupełniający do składu osobowego Komisji Etyki Poselskiej (druk nr 402).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

